

Zmiany, zmiany, zmiany

Sprawdź, co planuje miasto

Miasto wyłożyło do publicznego wglądu projekt planu zagospodarowania przestrzennego dla rejonu ulicy Zemborzyckiej i Smoluchowskiego oraz zmian w planach dla rejonu ulic: Deszczowej, Wyżynnej, Wajdeloty, Nowomiejskiej, Turniowej oraz Roztocze i Kieleckiej. Ratusz czeka na chętnych do dyskusji nad przedstawionymi dokumentami i uwagi.

Str. 8



NASZ PATRONAT. Lubelski Jarmark Bronowicki przyciągnął w piątek na ul. Pogodną tłumy rządnych dobrej zabawy

Patriotycznie, kulturalnie i na sportowo!

Takich tłumów, jak podczas piątkowej IV Ogólnopolskiej Gali - Lubelskiego Jarmarku Bronowickiego już dawno w Lublinie na imprezie plenerowej nie widziano. Magnesem, który przyciągnął tak liczne grono mieszkańców i to nie tylko dzielnicy, ale i miasta były występy uwielbianych przez fanów zespołów disco polo: Piękni i Młodzi, Defis oraz Baflo. Wszyscy bawili się wyśmienicie!

Str. 2

W Lublinie powstać może nawet tysiąc tanich mieszkań pod wynajem

Miasto zakłada nową spółkę do budowy mieszkań

Rada Miasta Lublin wyraziła zgodę na utworzenie nowej spółki miejskiej pod nazwą „SIM Lubelskie Centrum Sp. z o.o.”. Jej drugim udziałowcem, obok Gminy Lublin, ma zostać rządowa agencja – Krajowy Zasiób Nieruchomości, a celem będzie budowa nowych bloków z mieszkaniami pod wynajem wraz z ich dalszą eksploatacją.

Str. 4

ŚWIDNIK. Mural odsłonięty, umowy podpisane

Doniosły dzień dla PCEZ



Str. 9

Chciał zamienić stryjek...?

Prezydent Żuk wycofał się z „dziwnej” transakcji

Miasto nie zamieni się działkami ze spółką Interbud. Prezydent Krzysztof Żuk chciał, by radni wyrazili m.in. zgodę, by w zamian za dziewięć, niepotrzebnych deweloperowi skrawków ziemi na os. Botanik o pow. 70 arów, przekazać mu 10-arową działkę w Śródmieściu, przeznaczoną pod zabudowę budynkiem usługowo-mieszkalnym. Tuż przed sesją, po polityczno-medialnej burzy, jaka wybuchła w tej sprawie, prezydent wycofał projekty uchwał.

Str. 3



ŚWIDNIK. Pokażna suma wszystkich długów

Co dwudziesty świdniczanin na czarnej liście

Niemal 3300 mieszkańców powiatu świdnickiego, czyli co 20. statystyczny obywatel, widnieje w zestawieniu Krajowego Rejestru Długów BIG SA. Rekordzistami są trzy osoby, które mają do spłaty po 3,2 mln zł.

Str. 5



Opozycja zarzuca marszałkowi województwa mówienie nieprawdy i wzywa do dymisji. Jarosław Stawiarski odpowiada:

Więcej prawdy, mniej kłamstw

Str. 2

82. rocznica bombardowania Lublina przez Niemców

Sprawcy bestialstwa ustaleni z nazwiska

Str. 13

ŚWIDNIK. Sygnały Czytelników

Nie dość, że nie płacą, to jeszcze nie dbają

W najruchliwszym miejscu Świdnika, przy skrzyżowaniu ulic Wyszyńskiego i Niepodległości, vis-a-vis od lat stoją gabloty informacyjne miasta, starostwa powiatowego, Prawa i Sprawiedliwości oraz Konfederacji, czyli partii, których przedstawiciele rządzą w mieście i powiecie. - Pierwsza rzecz, to czy one za to płacą, a druga, dlaczego Ratusz nic nie robi z bałaganem, który w nich panuje? - pyta jeden z naszych Czytelników.

Str. 7



REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26
815 333 333

W LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI



Opozycja zarzuca marszałkowi województwa mówienie nieprawdy i wzywa do dymisji. Jarosław Stawiarski odpowiada:

Wiecej prawdy, mniej kłamstw

Czy Lubelszczyzna straci unijne pieniądze po tym, jak sejmik województwa nie uchylił stanowiska radnych sprzeciwiającego się „ideologii LGBT”. Po nadzwyczajnej sesji, która odbyła się 3 września marszałek Jarosław Stawiarski zapewniał, że nie ma takiej możliwości. Innego zdania są opozycyjni politycy, którzy w poniedziałek zaprezentowali list Komisji Europejskiej. Poseł Michał Krawczyk i radny wojewódzki Krzysztof Komorski z Platformy Obywatelskiej oraz senator Jacek Bury zarzucili marszałkowi, że mówił nieprawdę i wezwali go dymisji.

Komisja Europejska, która wysłała pisma do marszałków pięciu województw (także łódzkiego, świętokrzyskiego, podkarpackiego i małopolskiego, które podjęły takie same uchwały jak lubelskie) poinformowała, że już w dniu 14 lipca wszczęte zostały kroki prawne przeciwko Polsce w związku z łamaniem praw podstawowych osób LGB-TIQ. Komisja uważa, że polskie władze nie odpowiedziały w pełni i właściwie na jej zapytanie dotyczące charakteru i wpływu tzw. deklaracji, oświadczeń lub rezolucji przyjętych przez władze regionalne tak zwanych „stref wolnych od ideologii LGBTIQ”. Dała Polsce dwa miesiące na wytłumaczenie. Politycy opozycji nie mają wątpliwości, że z pisma wynika, że jeśli samorządy nie wycofają się ze stanowisk,

to stracą fundusze, a marszałek temu zaprzeczał. Senator **Jacek Bury** nazwał **Jarosława Stawiarskiego** wprost, że jest kłamcą, bo mówił, że środki nie są zagrożone. – Wzywam go, żeby podał się do dymisji. Żeby zachował odrobinę przyzwoitości, skoro nie ma honoru. Niech sam się zrzeknie swoich pieniędzy, a nie będzie je zabierał mieszkańcom Lubelszczyzny – mówił w poniedziałek przed gmachem Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie. J. Stawiarski do słów senatora odniósł się we wtorek. – Z tego pisma w żaden sposób nie wynika, że w jakikolwiek sposób środki europejskie są zagrożone – mówił marszałek na nagraniu zamieszczonym na swoim profilu facebookowym, prezentując treść listu Komisji Europejskiej. – Bardzo proszę panów

Burego i panów, którzy nazwali nas zdrajcami i kłamcami (od red. poseł **Michał Krawczyk** i radny sejmiku **Krzysztof Komorski** z PO.) by żyli w zgodzie z prawdą. Na ten czas nie ma żadnego zagrożenia – mówił. Marszałek zwrócił uwagę, że w liście Komisji jest mowa o „wstrzymaniu modyfikacji programu REACT-EU w odniesieniu do regionalnych programów operacyjnych”, chodzi o 25 milionów euro. – Nigdzie w piśmie nie padło, że środki będą zabrane – zaznaczył. – Komisja chce wyjaśnień i te wyjaśnienia złożymy w jak najszybszym czasie. Bo jeszcze raz powtórzę: Lubelskie jest regionem, gdzie jesteśmy tolerancyjni i kochamy wszystkich – dodał. Na koniec zaapelował do polityków opozycji: Więcej prawdy, mniej kłamstw. **LK**

NASZ PATRONAT. Lubelski Jarmark Bronowicki przyciągnął w piątek na ul. Pogodną tłumy rządznych dobrej zabawy

Patriotycznie, kulturalnie i na sportowo!



W pierwszej części piątkowej gali na scenie zaprezentowały się dzieci i młodzież z bronowickich placówek, w drugiej uhonorowano osoby zasłużone dla społeczności Bronowic, miasta i województwa. Wiceminister Artur Soboń w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy wręczył Medale Złote i Srebrne za Długoletnią Służbę



Gwiazdy piątkowej gali nie zawiodły, świetnie bawiły bronowicką publiczność. Nie mogło zabraknąć także wspólnych zdjęć



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Takich tłumów, jak podczas piątkowej IV Ogólnopolskiej Gali - Lubelskiego Jarmarku Bronowickiego już dawno w Lublinie na imprezie plenerowej nie widziano. Magnelem, który przyciągnął tak liczne grono mieszkańców i to nie tylko dzielnicy, ale i miasta były występy uwielbianych przez fanów zespołów disco polo: **Piękni i Młodzi, Defis oraz Bafló**. Wszyscy bawili się wyśmienicie! Na terenach sportowych SP Nr 33 przy ul. Pogodnej przez cały dzień odbywały się wydarzenia, którymi organizatorzy gali: Społeczny Komitet Mieszkańców Lublina – Bronowice, Rada i Zarząd Dzielnicy Bronowice oraz Parafia pw. Świętego Krzyża w Lublinie postanowiły uczcić 105. rocznicę przyłączenia wsi Bronowice do Lublina oraz 100-lecie lotu pierwszego samolotu wyprodukowanego w Zakładach Mechanicznych Plage -Łaskiewicz na lubelskich Bronowicach. Już przed południem, w pierwszej części gali, na scenie prezentowały się dzieci i młodzież z placówek szkolno-oświatowych. Występy Jeżyków i Kaczuszek z Przedszkola nr 9 oraz milusińskich z Przedszkola nr 14, którzy w strojach ludowych zatańczyli polkę, kujawiaka i krakowiaka wzbudzały zachwyt oglądających, podobnie zresztą jak artystyczne programy przygotowane przez uczniów pozostałych placówek. Druga część, popołudniowa rozpoczęła się od spektaklu „Historia Bronowic”, przygotowanego przez młodzież z Akademickiego Liceum Mistrzostwa Sportowego oraz

Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego WSEI. Następnie uhonorowano osoby zasłużone dla społeczności Bronowic, miasta i województwa. Wiceminister Aktywów Państwowych **Artur Soboń** w imieniu prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej **Andrzeja Dudy** wręczył Medale Złote za Długoletnią Służbę za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej **Arturowi Sadowskiemu**, dyrektorowi MAK-DOM oraz **Ewie Szady**, dyrektorce Zespołu Szkół Lider oraz **Małgorzacie Szady**, jej zastępczyni. Z kolei Medalem Srebrnym za Długoletnią Służbę odznaczona została **Violetta Stachyra**. **Artur Szymczyk**, wiceprezydent Lublina wręczył honorowym prezesowi SKML-B, **Adamowi Głowaczowi**, a także **Andrzejowi Kubasiewiczowi i Witoldowi Wolińskiemu** z Rady Nadzorczej centrali MAK-DOM medale Zasłużony dla Miasta Lublina. Wiceprezydent Szymczyk Medalami Prezydenta Lublina z okazji 100-lecia WKS Lublinianka uhonorował także byłych zawodników i trenerów sekcji koszykówki tego klubu (obszernie piszemy na str. 15), na czele z nestorem lubelskiego basketu **Ryszardem Kisterem**. Dwanaście osób otrzymało także Medale 450-lecia Unii Lubelskiej, w tym nasz redakcyjny kolega **Krzysztof Basiński**. Wiceminister Soboń wraz z dyr. **Aleksandram Sępochem** wręczył również wyróżnienia od Lubelskiej Kurator Oświaty **Teresy Misiuk** przyznane z okazji 100-lecia pierwszego lotu

polskiego samolotu wyprodukowanego w Lublinie, a także z okazji 105-lecia przyłączenia Bronowic do Lublina. **Andrzej Szyszko**, prezes SKML-B, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Bronowice podziękował blisko 40. osobom za wspieranie inicjatyw dzielnicowych. Puchary trafiły m.in. do przedstawicieli MAK-DOM: **Andrzeja Kubasiewicza, Michała Kubasiewicza, Witolda Wolińskiego i Artura Sadowskiego**, kanderz WSEI **Teresy Bogackiej**, dyrektor WORD **Renaty Bieleckiej** oraz **Władysława Żmudy**, najlepszego w historii piłkarza Lubelszczyzny, o którego puchar w piątek na Orliku przy ul. Łąbędziej rywalizowali młodzi piłkarze. Na zakończenie uroczystości głos zabrali lubelscy poście: **Marta Wcisło** oraz **Sylwester Tułajew**, który podziękował organizatorom, za tak piękną inicjatywę i odczytał list od premiera **Mateusza Morawieckiego** skierowany do organizatorów gali. Podczas imprezy lotnicze tradycje uczestnikom przybliżali Fundacja Lotniczy Lublin, Lotnicza Akademia Wojskowa oraz Muzeum Sił Powietrznych z Dębina. Lubelska Policja, Straż Pożarna oraz WORD prezentowały swój sprzęt. Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji zaprosiła na bezpłatnie badania medyczne, a młodzież z Zespołu Szkół LIDER do degustacji przygotowanych przez siebie smakołyków. Piątkową galę zakończyły koncerty uwielbianych przez fanów zespołów disco polo: **Piękni i Młodzi, Defis oraz Bafló**. **LK**

Lubelskie z największym wskaźnikiem zakażeń w kraju!

Covid się rozpędza

O ponad 50 procent, do średnio ponad 450 dziennie, wzrosła liczba zakażeń SARS-CoV-2 w ostatnim tygodniu w Polsce. Na czele listy województw z największym współczynnikiem infekcji było województwo lubelskie, a tuż za nami podkarpackie i podlaskie. W pierwszych sześciu placówkach oświatowych w naszym regionie, w tym w II LO i SP im. św. Wincentego Pallottiego w Lublinie, wprowadzono nauczanie zdalne lub hybrydowe.

Specjaliści i ministerstwo zdrowia łączy to z najmniejszym odsetkiem osób zaszczepionych przeciwko koronawirusowi właśnie w tych województwach. O ile średnia dla kraju wynosi blisko 50% wszystkich mieszkańców, to na Ścianie Wschodniej nie przekracza 40%. – W tych trzech województwach współczynnik zachorowań na Covid-19 wynosił w ubiegłym tygodniu ponad 3 na sto tysięcy mieszkańców, kiedy średnia dla całego kraju wynosiła ok. 1,33. Do tego ponad 90% pacjentów w szpitalach z powodu Covid-19, to osoby niezaszczepione. Trudno o jeszcze więcej argumentów przemawiających za zaszczepieniem się – przekonywał w ubiegły czwartek **Wojciech Andrusiewicz**, rzecznik prasowy Ministerstwa Zdrowia.

Sceptycy szczepień przywołują jednak inne dane. – Kiedy na przełomie czerwca i lipca ubiegłego roku liczba dziennych zakażeń przez kilka kolejnych tygodni utrzymywała się na poziomie ok. 350, czyli nieco wyższym od tego z ostatnich tygodni, w szpitalach zajętych było ok. 1600 łóżek covidowych, a liczba zajętych respiratorów nie przekraczała 80. Dziś mamy co prawda w szpitalach o ok. tysiąc pacjentów mniej, ale pod respiratorami również jest blisko 80 pacjentów, a przecież rok temu w ogóle nie było szczepionki. Przytaczają również przykład Wielkiej Brytanii i USA, gdzie mimo zaczeplenia się ponad 60% obywateli, liczba zakażeń kilka tygodni temu, była nie mniejsza jak rok temu – analizują covidowe statystyki, podważając skuteczność szczepień.

I choć wiruso- i epidemiolodzy czytają te statystyki zupełnie inaczej, twierdząc, że tysiąc pacjentów covidowych mniej w polskich szpitalach, to właśnie dzięki szczepionce, podobnie jak mniejsza ich liczba w Wielkiej Brytanii, czy USA, bo do szpitali trafiają głównie ci, co jej nie przyjęli (dużą liczbę chorych wymagających podawania tlenu tłumaczą o wiele groźniejszym obecnym wariantem Delta), a do osiągnięcia naprawdę skutecznej odporności potrzebne jest zaszczepienie ok. 80% populacji (trzeba przyznać, że wcześniej mówiono o mniejszym odsetku). Ostatnie tygodnie potwierdzają, że taki poziom w naszym kraju jest nieosiągalny, bo wciąż nie możemy przekroczyć bariery 50%, a dziennie przybywa zaledwie 30-40 tys. zaszczepionych. Resort zdrowia ma nadzieję, że te dane uda się poprawić dzięki promocji i możliwości zaszczepienia się dzieci powyżej 12 lat i młodzieży w szkołach. Pierwsze dni prowadzenia tej akcji tego jednak nie potwierdzają. Inne pomysły, jak obowiązkowe szczepienia dla niektórych zawodów, np. medyków, czy swobodny dostęp do restauracji, hoteli, czy instytucji kultury tylko dla osób w pełni zaszczepionych na razie zostały odrzucone. **RD**

PANDEMIA W LICZBACH
W ostatnim tygodniu w Polsce liczba zakażonych koronawirusem od początku pandemii wzrosła do 2 893 649 (o 3162), zgonów do 75 431 (o 46), wyleczonych do 2 658 374 (o 847), a wykonanych szczepień do 36 737 087 (o 252 043). W woj. lubelskim przybyło 371 zakażonych (od początku 127 820), a 2 pacjentów z Covid-19 zmarło (od początku 4 492). W sobotę dzienne liczba zakażeń w Polsce wynosiła 531, w Niemczech - 8 537, Włoszech - 5 089, Francji - 9601, Hiszpanii - 4 440, a w W. Brytanii - 28 856. Na świecie liczba wykrytych infekcji SARS-CoV-2 przekroczyła 224,34 mln, a ponad 4,62 mln osób z Covid-19 zmarło. Dane na niedzielę, 12 września

Sprawcami nietrzeźwi

Wypadkowa noc

Pijani kierowcy byli sprawcami dwóch groźnie wyglądających wypadków w nocy z soboty na niedzielę. Na Al. Zygmuntońskich pijana Ukrainka (1 prom.) wyjeżdżając ze stacji paliw BMW uszkodziła skodę, potem na przejściu dla pieszych zawadziła lusterkiem auta o jednego z pieszych. Gdy odjechała na parking przed MOSiR, za kierownicę usiadł jej partner, Ukraińiec – też pijany (2 prom.). Gdy

przechodnie chcieli go zatrzymać, gwałtownie ruszył. Nie zdołał odjechać, piesi zabrali mu kluczyki do auta, wywiązała się bójka. Interweniowała policja i służby ratownicze. Jedna osoba została poszkodowana. Tej samej nocy, około godz. 22 również pijany kierowca BMW stracił panowanie nad autem i przebił ogrodzenie posesji w Krężnicy Okrągłej. 35-letni kierowca miał 1,8 prom. alkoholu w organizmie. **LT**

Lubelskie i świdnickie nekrologi

Odeszli...

LUBLIN
26.08.2021 r. dr Barbara Burzyńska, 80 lat
30.08.2021 r. Wiesław Jasina, 64 lata
30.08.2021 r. Piotr Oryszczak, 26 lat
1.09.2021 r. Tadeusz Kaźmierski, 58 lat
2.09.2021 r. Leokadia Sienkiewicz
3.09.2021 r. Antonina Kutnik z d. Grymulska, 91 lat
3.09.2021 r. Władysław Wasil, 79 lat
3.09.2021 r. Tadeusz Zagórski, 84 lata
4.09.2021 r. Urszula Gronowska, 82 lata
5.09.2021 r. Zbigniew Dorosz, 76 lat
5.09.2021 r. Mieczysław Rak, 68 lat
5.09.2021 r. Teresa Klimkowicz, 86 lat
6.09.2021 r. Bogdan Pszech, 79 lat
6.09.2021 r. Zofia Jaworska z d. Kwaśniewska, 90 lat

7.09.2021 r. Grzegorz Łysiak, 47 lat
8.09.2021 r. Teresa Kornacka, 79 lat
10.09.2021 r. Bronisław Mikita, założyciel i dyrygent Chóru Chłopięcego „Lubelskie Słowiki”, 86 lat
10.09.2021 r. Andrzej Janczarek, 73 lata

ŚWIDNIK
31.08.2021 r. Emilia Pyra, 91 lat
31.08.2021 r. Krzysztof Pluta, 70 lat
2.09.2021 r. Władysław Czyszczon, 96 lat
2.09.2021 r. Jadwiga Juszczyńska, 83 lata
4.09.2021 r. Maciej Drabek, 69 lat
4.09.2021 r. Feliks Kudeń, 95 lat
4.09.2021 r. Zofia Sierpińska, 91 lat
4.09.2021 r. Stefan Zgardziński, 85 lat
5.09.2021 r. Jan Denis, 89 lat



Chciał zamienić stryjek...?

Prezydent Żuk wycofał się z „dziwnej” transakcji

Miasto nie zamieni się działkami ze spółką Interbud. Prezydent Krzysztof Żuk chciał, by radni wyrazili m.in. zgodę, by w zamian za dziewięć, niepotrzebnych deweloperowi skrawków ziemi na os. Botanik o pow. 70 arów, przekazać mu 11-arową działkę w Śródmieściu, przeznaczoną pod zabudowę budynkiem usługowo-mieszkalnym. Tuż przed sesją, po polityczno-medialnej burzy, jaka wybuchła w tej sprawie, prezydent wycofał projekty uchwał.

Pierwszy z nich dotyczył wyrażenia zgody na nabycie w drodze umowy przekazania na rzecz Gminy Lublin nieruchomości gruntowych stanowiących własność spółki handlowej położonych w Lublinie w pobl. ul. Kasztelańskiej i w pobl. ul. Relaksowej. Drugi, wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Lublin położonych w Lublinie przy ul. Jasnej, w pobl. ul. Józefa Franczaka „Lalka” i przy ul. Generała Witolda Urbanowicza oraz spółki handlowej, położonych w Lublinie przy ul. Relaksowej i w rej. ul. Józefa Franczaka „Lalka”. Projekty, zamieszczone wraz z projektami innych uchwał na tydzień przed sesją na stronie BIP miasta, zawierały numery i opisy działek, mapki i krótkie uzasadnienie: „Nabycie działek jest zasadne ze względu na zwiększenie dostępności terenów zielonych dla mieszkańców miasta jako miejsca aktywnego wypoczynku, dającego szerokie możliwości rekreacji”, a „Zamiana jest zasadna ze względu na istniejący stan faktyczny i prawny nieruchomości, a także obowiązek racjonalnego gospodarowania nieruchomościami”.

O jaką spółkę handlową i dokładnie jakie działki chodził ujawnił poniedziałkowy „Dziennik Wschodni”. Spółką, z którą miasto chciało wymienić się gruntami był znany lubelski deweloper - Interbud, a dziewięć należących do niego działek w pobliżu ulicy Relaksowej i Kasztelańskiej na os. Botanik,

o łącznej powierzchni niespełna 0,7 ha, to grunty położone między już wybudowanymi przez spółkę blokami, przeznaczone pod zieleń. Interbud chciał na nich stawiać kolejne budynki i w 2019 roku w trybie ustawy „lex deweloper” zwrócił się do rady miasta o wyrażenie zgody na lokalizację takiej inwestycji mimo obowiązujących zapisów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, ale radni odmówili. Spółka odwołała się do sądu, ale przegrała. W zamian za nieruchomości, na których spółka nie może nic wybudować, a musi płacić podatek, miała dostać od miasta działkę, co prawda o powierzchni niespełna 11 arów, ale położoną w ścisłym centrum - na rogu ul. Jasnej i Ewangelickiej, z tyłu kamienicy przy Krakowskim Przedmieściu 47, do tego z ustalonymi warunkami zabudowy dla inwestycji budowlanej polegającej na budowie budynku usługowego (o powierzchni sprzedaży poniżej 2000 m²) lub budowie budynku mieszkalno-usługowego. W ramach tej samej uchwały miasto miało się wymienić z deweloperem jeszcze działkami na Felinie - w zamian za trzy należące do Interbudu nieruchomości o powierzchni blisko 0,48 ha przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową, gdzie miało przekazać spółce trzy działki, również przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową, o pow. niespełna 0,39 ha. W przypadku różnicy w wycenach strony miały dopłacić różnicę w złotych.

Na publikację „Dziennika”, że miasto chce oddać atrakcyjną działkę w centrum miasta w zamian za „zbędny deweloperowi trawnik” na os. Botanik, zareagował senator **Jacek Bury** (Polska 2050), kierując we wtorek list do prezydenta Żuka, w którym planowaną zamianę nazwał „dziwną” i „skrajnie nieodpowiedzialnym i niepokojącym działaniem władz Lublina”. - Cieszę się, gdy moje miasto podejmuje próby pomocy przedsiębiorcom, ale chyba inaczej rozumiemy pomoc. Mam poważne wątpliwości czy podjęte decyzje są korzystne dla mieszkańców i majątku Lublina. W mojej ocenie władze nie wykazały się tutaj gospodarnością co może mieć daleko idące konsekwencje i podważy zaufanie do Ratusza w przyszłości - napisał senator, sugerując, że może mieć to związek z „powiązaniami osobowymi” i pytając: „Dlaczego atrakcyjna działka przy ul. Jasnej nie zostanie sprzedana w przetargu, skoro miasto chce się jej pozbyć?”. Odpowiadając na wystąpienie Burego wiceprezydent **Artur Szymczyk** nazwał je „paskiwilem” i „manipulacją”, za które senator powinien przeprosić, i zapewnił, że wszystko odbywa się transparentnie i w interesie mieszkańców os. Botanik, gdzie miasto zyskałoby możliwość urządzania miejsca rekreacji i placu zabaw, o co zabiegali mieszkańcy i przenieść tam siłownię plenerową z ul. Kasztelańskiej (stoi na działce, którą trzeba będzie zwrócić wywłaszczonym kiedyś



Działka przy ul. Jasnej, którą chciało zamienić miasto

właścicielom), a dzięki zamianie na Felinie, miasto pozyskałoby działki przylegające do swoich nieruchomości i mogłoby realizować budownictwo mieszkaniowe. W sprawę włączył się również poseł **Jan Khantak** (PiS-Solidarna Polska) zapowiadając, że wystąpi o zbadanie sprawy przez CBA.

Na dzień przed czwartkową sesją prezydent **Krzysztof Żuk** zapowiedział, że wycofuje projekty uchwał z sesji. - Wobec insynuacji i pomówień, jakie padły z ust senatora Jacka Burego, nie chcąc dawać mu pola do dalszych manipulacji, wspólnie ze wspierającymi mnie radnymi zdecydowaliśmy o zdjęciu z porządku obrad najbliższej

sesji Rady Miasta projektów uchwał związanych z zamianą gruntów - oświadczył Żuk. - Cel tej zamiany był oczywisty: ochrona przed zabudową terenów zielonych przy ul. Relaksowej oraz pozyskanie gruntów pod budowę mieszkań komunalnych i na wynajem w dzielnicy Felin. Szkoda, że senator Bury przed postawieniem publicznie tak poważnych zarzutów, nie zadał sobie trudu poznania prawdy i sprawdzenia dokumentów - dodał prezydent, tłumacząc, że wycofuje projekt z obrad „w celu umożliwienia zbadania poprawności procedury i wszelkich działań” przez „każdy podmiot, który chciałby to zrobić”. **ZM**



Tak będzie wyglądał budynek przy ul. Diamentowej 4 po przebudowie

Za 22 miliony lubelska skarbówka będzie już na swoim

Za rok KAS pod jednym dachem

Funkcjonariusze celno-skarbowi z Lublina będą mieli nową siedzibę. Za blisko 22 miliony złotych na potrzeby Lubelskiego Urzędu Celno-Skarbowego przebudowany zostanie budynek przy ul. Diamentowej 4.

- Dzięki tej inwestycji będziemy mogli zrezygnować z dotychczas wynajmowanych na terenie Lublina powierzchni biurowych i garażowych. Od 2023 roku większość naszych funkcjonariuszy będzie mogła rozpocząć pracę w jednej lokalizacji - mówi dr **Artur Krukowski**, dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Lublinie.

W ubiegły czwartek IAS podpisała

umowę z firmą Fadbet z Białegostoku na przebudowę biurowca przy ul. Diamentowej 4. Prace budowlane będą kosztować 21 963 684 zł i zakończyć się we wrześniu przyszłego roku. - Następnie nastąpi etap wyposażenia biurowca, który potrwa do końca roku. Funkcjonariusze przeniosą się do nowej lokalizacji na początku 2023 r. W ramach programu „Modernizacja Krajowej Administracji Skarbowej w latach 2020-2022” wkrótce zostanie również podpisana umowa na rozbudowę budynku urzędu skarbowego w Lubartowie - dodaje **Michał Deruś**, rzecznik Izby Administracji Skarbowej w Lublinie. **BS**

Wytwarzają presję na ofiarach i czyszczą konta

Strzeżmy się „pracowników” banku

Nie było dnia, żeby w tamtym tygodniu nie odnotowano nowego typu oszustw metodą „na pracownika banku”. Ofiarami przestępców padły też mieszkańki Lublina i Świdnika oraz wielu miast w regionie. Policjanci są zaniepokojeni skalą tego zjawiska.

Schemat jest taki, jak w przypadku 32-letniej lublinianki, która w miniony wtorek zgłosiła się na VII Komisariat Policji zgłaszając wyłudzenie przez przestępców 10 tys. zł. - Z zawiadomienia jakie złożyła kobieta, wynikało, że zadzwonił do niej

mężczyzna podający się za przedstawiciela banku. Oszust powiedział, że ktoś włamał się na jej rachunek. By uniknąć utraty pieniędzy, polecił pokrzywdzonej przelanie oszczędności na tymczasowe konto banku. Aby transakcja odbyła się szybko, zaproponował realizację za pomocą kodów BLIK. Kobieta pod presją czasu nie zastanawiała się nad sensem kolejnych poleceń i pozwoliła sprawcom na wypłatę z rachunku 10 tysięcy złotych - wyjaśnia komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. **(I)**

Doszło do powtórki z czerwca

Radni zdania nie zmienili

Rada Miasta uchwaliła zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Przeskok umożliwiającą w przyszłości budowę na tym terenie stadionu żużlowego.

Uchwałę w sprawie planu dla tych terenów radni przyjęli już po raz drugi. Pierwotna z czerwca tego roku została bowiem uchylona przez wojewodę z przyczyn formalnych. - Do uchwały dołączono 234 uwagi zgłoszone przez mieszkańców do projektu planu a powinno być dołączonych 235 - wyjaśnia powody uchylecia poprzedniej uchwały, **Małgorzata Żurkowska**, zastępca dyrektora Wydziału Planowania Urzędu Miasta Lublin.

Poza dołączeniem brakującej uwagi do planu wraz z jej odrzuceniem, ten niczym nie różni się od wersji zaakceptowanej przez radnych przed wakacjami. Ostatecznie za przyjęciem uchwały, podobnie jak przed dwoma miesiącami, było 21 radnych, przeciwko dwóch, a pięciu wstrzymało się do głosu.

Zmiany w planie umożliwią budowę w przyszłości między Bystrzycą a ul. Krochmalną stadionu żużlowego, a także realizację drugiego etapu inwestycji Lubelskiej Akademii Piłkarskiej (pierwszy



Stadion żużlowy ma powstać przy ul. Przeskok

obejmujący budowę czterech boisk trwa od kilku miesięcy - dod. **aut.**), w którym będą wykonane trzy dodatkowe boiska oraz przede wszystkim budynek zaplecza treningowego z częścią noclegową.

Całość prac przy LAF zgodnie z porozumieniem jakie zawarła spółka **Zbigniewa Jakubasa** z lubelskim Ratuszem powinna zakończyć się do końca października przyszłego roku, ale termin ten może zostać wydłużony w przypadku uprawnocnienia się uchwały Rady Miasta w sprawie mpzp dla tego obszaru po 30 września bieżącego roku.

Marek Kościuk

Radni PiS mieli wątpliwości

Miasto zamieni działki pod budowę szkoły przy ul. Majerankowej

Miasto wycofało się z wymiany działek z Interbudem, ale w porządku obrad czwartkowej sesji pozostał projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie przez miasto innemu deweloperowi (firmie Lalak) działki o powierzchni 0,2886 ha przy ul. Hanki Ordonówny (Bronowice) w zamian za działkę o powierzchni 0,1918 ha przy ul. Majerankowej 3 (Ponikwoda), gdzie miasto planuje wybudować szkołę.

Uchwała została przyjęta, ale bez poparcia radnych PiS, którzy poddawali w wątpliwość, czy taka transakcja będzie korzystna dla miasta i czy działki pod szkołę nie można

pozyskać w inny sposób.

Dla działki przy zbiegu ul. Ordonówny i Pogodnej są ustalone warunki zabudowy, zgodnie z którymi może stanąć na niej budynek mieszkalny wielorodzinny z garażem podziemnym. Działka przy Majerankowej, którą przejmie miasto w planie przeznaczona jest pod tereny zabudowy usługowej i przylega do miejskiej działki przeznaczonej pod tereny usług publicznych. Na niej miasto od lat planuje budowę nowej szkoły dla Ponikwody. Urzędnicy tłumaczą, że powiększenie działki na potrzeby oświatowe przy ul. Majerankowej jest niezbędne dlatego, że pierwotnie szkoła podstawowa

była tu planowana z myślą o nauce sześciu roczników i ok. 600 uczniów. Teraz w związku z reformą oświaty poziomów klas jest osiem, a w związku z dalszą rozbudową pobliskich osiedli liczba uczniów może sięgnąć nawet 1200 dzieci i trzeba będzie wybudować większy obiekt. Do tego poza samym budynkiem dla szkoły jest tam także planowane przedszkole dla 150 maluchów oraz żłobek i dom kultury.

Te argumenty nie przekonały jednak wszystkich radnych. Uchwała przeszła, ale poparli ją tylko radni klubu prezydenta Żuka.

Marek Kościuk

Oświadczenia majątkowe lubelskich samorządowców za 2020 rok cd.

Zaglądamy do portfeli dyrektorów

W kulturze nie ma aż takiej biedy. Tak przynajmniej można sądzić po zarobkach szefów miejskich placówek kultury, których oświadczenia majątkowe za 2020 prezentujemy w tym numerze.

Grzegorz Rzepecki, dyrektor Warsztatów Kultury, nie ma oszczędności, własnych nieruchomości, ani pojazdów o wartości ponad 10 tysięcy złotych, choć w ubiegłym roku zarobił ok. 100,5 tys. złotych. Spłaca 54 tysiące złotych pożyczki gotówkowej na cele bieżące w Banku City Handlowy. Termin spłaty upływa w styczniu 2026 roku.

Aleksander Szpecht, dyrektor Centrum Kultury, zaoszczędził 147 tysięcy złotych. Ma mieszkanie o powierzchni 69 metrów kwadratowych (wartość 300 tysięcy złotych, współwłasność z żoną). W ubiegłym roku zarobił nieco ponad 120 tysięcy złotych. Jeździ Subaru Legacy z 2004 roku. Nie ma kredytów.

Aleksandra Szulc-Choma, dyrektor Dzielnicowego Domu Kultury Bronowice, zaoszczędziła 69 tysięcy złotych. Ma 1/8 udziału w działce o powierzchni ponad 5 arów, na której stoi dom o pow. 120 metrów kwadratowych (wartość udziału to 170 tys. zł); spółdzielcze własnościowe mieszkanie o pow. 59 metrów kwadratowych (wartość 350 tys. złotych); 1/8 w gospodarstwie rolnym o pow. 29 arów (wartość 140 tys. zł)

oraz działkę rolną o pow. 37 arów (wartość 290 tys. złotych, własność osobista). W 2020 roku zarobiła prawie 89 tysięcy złotych. Jeździ 10-letnim Renault Megane. Nie spłaca kredytów.

Waldemar Tatarczuk, dyrektor Galerii Labirynt, zaoszczędził 8 tysięcy złotych i 6 tysięcy euro. Nie ma własnych nieruchomości, ani auta o wartości ponad 10 tysięcy złotych. W ubiegłym roku zarobił 92 tysiące złotych w Galerii Labirynt; ok. 6,5 tys. złotych z „działalności wykonywanej osobiście”; a 300 zł z praw autorskich. Pobrał też 5 tys. złotych stypendium z ZAiKS. Nie ma kredytów.

Piotr Tokarczuk, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego, zaoszczędził aż 250 tysięcy złotych. Ma mieszkanie o powierzchni 76 metrów kwadratowych (wartość 310 tysięcy złotych, współwłasność z żoną); garaż o pow. 20 metrów kwadratowych (wartość 30 tys. zł, współwłasność małżeńska) oraz garaż o pow. 14 metrów kwadratowych (wartość 30 tys. zł, współwłasność małżeńska). W ubiegłym roku zarobił w MBP 107,5 tys. złotych. Jeździ Mazdą 6 z 2019 roku oraz 2-letnim Suzuki Swift. Spłaca 61 tysięcy franków szwajcarskich kredytu mieszkaniowego w Nordea Habit. Został on zaciągnięty w kwietniu 2007 roku na 30 lat (zobowiązanie wspólne).

Opracował TN

Radni przegłosowali zmiany w budżecie

Miasto dosypało żużlowcom

Lubelscy radni na czwartkowej sesji przegłosowali zmiany w tegorocznym budżecie miasta. Jedną z najważniejszych było przeznaczenie dodatkowych 300 tys. zł dla żużlowego Motoru Lublin, po tym jak klub awansował do półfinałów żużlowej ekstraklasy i walczy o tytuł mistrzowski.

Na budżetowych rozsadach zyskają także kierowcy, piesi i rowerzyści. Dzięki pozytywnym decyzjom lokalnych społeczników dodatkowe środki trafią bowiem na modernizację infrastruktury drogowej. Rada Dzielnic Bronowice przyznała 90 tys. zł na remont ul. Sokolej wraz z utworzeniem dodatkowych miejsc parkingowych, Rada Dzielnic Stare Miasto przekazała 120 tys. zł na remont ciągów pieszych przy budynkach Furmańska 3/7 i 9/11, a Rada Dzielnic 70 tys. zł na opracowanie dokumentacji dla budowy ul. Wygon.

Ponadto decyzją radnych za 30 tys. zł zostaną zbudowane progi zwalniające na

ul. Sierpińskiego, a za 40 tys. zostanie wykonany brakujący przejazd rowerowy przez ul. Zielone Wzgórze niezbędny dla ostatecznego odbioru tej drogi. O tę inwestycję zabiegał ostatnio w interpelacji do prezydenta radny **Stanisław Brzozowski**.

– Rada Dzielnic Sławin wsparła ze swojej rezerwy to zadanie i nie może ponosić konsekwencji złej wyceny inwestycji, zważywszy, że po pierwsze dysponuje bardzo ograniczonymi środkami, po drugie, że zgodnie z procedurą musi te środki rozdysponować do końca pierwszego półrocza, co też miało miejsce. W tej sytuacji proszę Pana Prezydenta o przekazanie brakującej kwoty na realizację tego zadania ze względu na powyższe argumenty, jak i na fakt potrzeby społecznej oraz konieczności zakończenia spraw związanych z odbiorem ulicy Zielone Wzgórze. Mam nadzieję, że sprawa doczeka się realizacji jeszcze w tym 2021 roku – argumentował S. Brzozowski.

Marek Kościuk

Zarejestruj udział, sprzątnij śmieci, odbierz książkę

Książka za worek śmieci

Do takiej wymiany lublinianie będą mieli okazję już w najbliższą sobotę, 18 września, podczas sprzątania terenu wawozu Rury pomiędzy dzielnicą Czuby a osiedlami LSM. Książkę otrzyma pierwsze 50 osób, które zarejestrują się i wezmą udział w akcji.

„Książka za worek śmieci” to społeczna akcja sprzątania świata zainicjowana w 2019 roku przez podróżniczkę i edukatorkę **Annę Jaklewicz**. Uczestnicy akcji wspólnie sprzątają lasy, brzegi rzek, parki – wszystkie te miejsca, które z powodu zaśmiecenia wymagają interwencji. Dotychczas odbyło się siedemnaście edycji akcji, podczas których zebrano już wspólnie kilkadziesiąt ton śmieci. Tegoroczna edycja odbędzie się 18 września (sobota) w 16 polskich miastach wojewódzkich. W Lublinie sprzątane będą tereny wawozu Rury, pomiędzy dzielnicą LSM a Czuby. Uczestnicy akcji proszeni są o stawienie się na miejscu zbiórki (przy placu zabaw, znajdującym się przy zejściu trasy spacerowej biegnącej od ul. Zana w kierunku ul. Dziewanny – dokładna lokalizacja: <https://goo.gl/maps/Nrwy5A76Gf-CxzZBT8>) punktualnie o godz. 10:00. – Ze względu na zagrożenie Covid-19, prosimy o zakrywanie nosa i ust w punkcie zbiórki uczestników oraz dezynfekcję rąk. Na miejscu dostępny będzie płyn do dezynfekcji. Na akcję sprzątania założyć pełne, wysokie buty,

długie spodnie i nakrycie głowy. Na dzień przed wydarzeniem sprawdź pogodę. Na wypadek deszczu załóż nieprzemakalną odzież. W przypadku wysokich temperatur chroń głowę przed słońcem. Weź ze sobą także zapas wody i przekąski. Sprzątanie to praca fizyczna i przyda się zastrzyk energii. Może przydać się repelent na komary. Zabierz też plecak na książkę, którą otrzymasz w podziękowaniu za udział w akcji – napisali na Facebooku organizatorzy wydarzenia. Aby wziąć udział w akcji sprzątania należy zarejestrować się, wypełniając formularz dostępny pod adresem: https://docs.google.com/forms/d/e/1FAIpQLSFcmL0ePXE7lw5LVj8CLyARskTRy31iBcXEMfG5VK_2WUgA/viewform. Pierwsze 50 zarejestrowanych uczestników otrzyma w nagrodę za udział książkę (spośród tytułów dostępnych w punkcie zbiórki). Dodatkowo wszystkim zarejestrowanym zapewnione zostaną rękawice ochronne i worki na śmieci (dla dzieci oraz osób niepełnoletnich przewidziana jest dodatkowa, limitowana pula książek, rękawic oraz worków. O ich otrzymaniu decyduje kolejność zgłoszenia się do koordynatorów akcji w punkcie zbiórki, w dniu wydarzenia). Partnerami tegorocznej akcji w Lublinie są: Straż Miejska Miasta Lublin, Wydział Ochrony Środowiska oraz Wydział Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Lublin.

Opr. ZM

Lubelscy radni przyjęli dwa stanowiska...

W obronie wolnych mediów i przeciwko reformom ministra Czarnka

Rada Miasta Lublin, głosami radnych z klubu prezydenta Żuka, przyjęła podczas ostatniej sesji stanowiska w sprawie wolności mediów w Polsce oraz sprzeciwu wobec planowanych zmian w oświacie.

W pierwszym radni wyrazili swój zdecydowany sprzeciw wobec prób ingerencji polityków, w tym przede wszystkim Zjednoczonej Prawicy, w niezależność mediów, czego dobitnym dowodem – ich zdaniem – jest procedowana przez parlament tzw. ustawa lex TVN.

– Wolne media w Polsce stanowią jeden z filarów demokracji, bez którego

nierozdzielną jest właściwa kontrola życia publicznego oraz rzetelna informacja skierowana do milionów odbiorców. Uważamy, że wszelkie próby zmiany tego stanu rzeczy przez nieuprawnionych do takich działań polityków, to ograniczanie praw obywatelskich, łamanie swobody działalności gospodarczej i medialnej, a przede wszystkim podstaw demokracji – tłumaczył **Marcin Nowak**, wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin.

W drugim stanowisku radni opowiedzieli się przeciwko planowanej reformie ustawy Prawo Oświatowe, która ma umożliwić Kuratorium Oświaty większy wpływ na powoływanie i odwoływanie dyrektorów szkół.

– Duży niepokój budzi również świadome ograniczanie autonomii na-

szych szkół i placówek oświatowych. Wieloletnie doświadczenie funkcjonowania lubelskich szkół i środowisk działających wokół nich, wykazują, że są to środowiska godne zaufania. Rada Miasta Lublin bardzo wysoko ocenia kreatywność nauczycieli, uczniów i rodziców zaangażowanych w budowanie procesów demokratyzacji naszych szkół. Budowa sprawnego systemu oświaty w Polsce powinna angażować znaczną część naszego społeczeństwa. Oświata jest tą częścią dobra wspólnego, która ma zasadniczy wpływ na rozwój naszych społeczności. Z tego powodu Samorząd Lublina, podobnie jak inne samorządy w Polsce, sprzeciwia się wszelkim próbom centralizacji zarządzania polskimi szkołami – czytamy w przyjętym stanowisku.

Marek Kościuk

Radny chce kuchni w „szesnastce”

Catering nie wszystkim w smak

Od kilkunastu lat posiłki do szkolnej stołówki w Szkole Podstawowej nr 16 im. Chopina przy ul. Poturzyńskiej (w międzyczasie mieściło się tu gimnazjum) dostarcza firma cateringowa. Radny miejski **Stanisław Brzozowski uważa, że czas to zmienić i ponownie uruchomić własną kuchnię.**

– Własna kuchnia jest dużą zaletą szkoły, nie tylko ze względu na niższe ceny posiłków co to także ma niebagatelne znaczenie, ale przede wszystkim ze względu na możliwość pełnej kontroli nad procesem przygotowania i wydawania obiadów uczniom – przekonuje w interpelacji kierowanej do prezydenta radny **Stanisław**

Brzozowski (niezrzeszony).

Chciałby on, żeby miasto szybko rozpoczęło przygotowanie inwestycji obejmującej remont starego zaplecza kuchennego „szesnastki”, tak aby mogły wrócić do niej kucharki.

Zapał radnego studzą urzędnicy. – Do przeprowadzenia takiej inwestycji niezbędne jest opracowanie dokumentacji projektowej wraz z uzyskaniem pozwolenia na budowę. Aktualny stan techniczny oraz wyposażenie pomieszczeń wymaga generalnego remontu i wyposażenia kuchni od podstaw, we wszystkie potrzebne maszyny. Opracowanie dokumentacji projektowej i uzyskania pozwolenia na bu-

dowę to kwestia wielu miesięcy i koszt ok. 50 tys. zł, a w tegorocznym budżecie nie ma środków na realizację takiego zadania – informuje **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta miasta ds. inwestycji i rozwoju.

Miasto nie przekreśla, ale również nie potwierdza, że podejmie się takiego wyzwania. – Remont bloku żywieniowego i przywrócenie funkcjonowania kuchni jest zadaniem, które wymaga nie tylko nakładów finansowych, ale również pewnych zmian organizacyjnych. Koszty takiej inwestycji są znane dopiero po opracowaniu kosztorysu – dodaje **Monika Głazik** z biura prasowego UM Lublin.

Marek Kościuk

W Lublinie powstać może nawet tysiąc tanich mieszkań pod wynajem

Miasto zakłada nową spółkę do budowy mieszkań

Rada Miasta Lublin wyraziła zgodę na utworzenie nowej spółki miejskiej pod nazwą „SIM Lubelskie Centrum sp. z o.o.”. Jej drugim udziałowcem, obok Gminy Lublin, ma zostać rządowa agencja – Krajowy Zespół Nieruchomości, a celem będzie budowa nowych bloków z mieszkaniami pod wynajem wraz z ich dalszą eksploatacją.

Zgodnie z przyjętą uchwałą środki na pokrycie kapitału zakładowego spółki i obje-

cie w niej udziałów pochodzić będą z udzielonego Gminie Lublin wsparcia ze środków otrzymywanych z Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa oraz określonych przez Prezydenta Miasta Lublin wkładów pieniężnych lub niepieniężnych.

Rządowy Program Społecznych Inicjatyw Mieszkaniowych (SIM) zakłada bezzwrotne, jednorazowe wsparcie w wysokości do 3 mln zł dla gminy na utworzenie nowego SIM. Budowa lokali mieszkalnych przez SIM

ma być finansowana preferencyjnymi kredytami, udzielanymi przez Bank Gospodarstwa Krajowego do wysokości 80% przedsięwzięcia, a także wkładami najemców.

W Lublinie, według założeń Ratusza, w ramach SIM, mogłoby powstać nawet tysiąc mieszkań pod wynajem. Jako lokalizację dla części z nich wskazuje się Felin. Przy obecnych cenach stawka czynszu najmu takiego mieszkania wynosiłaby poniżej 15 zł za mkw.

Marek Kościuk

Wyraz dumy z dzielnicy

Bronx powita na Bronowicach

W minioną sobotę przy skrzyżowaniu ul. Fabrycznej i ul. Łęczyńskiej w Lublinie odsłonięto rzeźbę Bronx. Jej autorem jest **Łukasz Trusewicz**. Instalacja powstała po serii spotkań i rozmów z mieszkańcami lubelskich Starych Bronowic, a zwłaszcza z mieszkającą tutaj młodzieżą w ramach współpracy z Pracownią Sztuki Zaangażowanej Społecznie Rewiry.

– Bronowice - nazywane potocznie Bronxem nie tylko nazwą nawiązującą do będącej kolebką hip-hop'u dzielnicy Nowego Jorku. Na lubelskim “Bronxie” mieszka młodzież, która poprzez zainteresowanie muzyką i tworzeniem własnych utworów kultywuje kulturę hip-hopu. Pozytywne wartości, które za tym idą to samorozwój, pozytywna rywalizacja, szacunek dla wiedzy oraz tolerancja dla różnorodności. Hip-hopowe utwory podkreślają dumę z miejsca zamieszkania, która jest tak samo istotna bez względu na to, czy jest to Bronx czy Bronowice – tłumaczy etiologię powstania swojego dzieła **Łukasz Trusewicz**, znany nie tylko ze swoich prac artystycznych, ale również z realizacji rewitalizacyjnych pro-



jektów kulturalno-społecznych. – Jestem przekonany, że „Bronx” będzie oddziaływał na otoczenie, w którym się znajduje i prowokował odbiorców do dalszego, aktywnego współdziałania, a jednocześnie będzie nowym witaczem dzielnicy Bronowice,

Forma rzeźby nawiązuje do złotych nakładek, tak zwanych grilli na zęby, noszonych przez raperów. Obiekt wykonany jest z naturalnego materiału - drewna z

„odzysku” wspartego na stalowej konstrukcji.

Odsłonięcie rzeźby było jednym z punktów programu elementów Festiwalu Wszystkich Mieszkańców zorganizowanego przez Pracownię Sztuki Zaangażowanej Społecznie Rewiry, Pracownię Łazarską, Punkt Kultury i Fundację Otwartej Strefy Kultury kierowanej przez Ł. Trusewicza i **Agnieszkę Szablikowską-Trusewicz**.

ZM



Świdnicki Ratusz szuka chętnych na te działki. Cena wywoławcza to 200 zł/mkw

ŚWIDNIK. Kto da więcej

Miejskie działki po 200 zł za metr

Z końcem września w Urzędzie Miasta Świdnik odbędzie się przetarg na sprzedaż pięciu miejskich działek. Wszystkie są uzbrojone i przeznaczone pod budownictwo jednorodzinne. Cena wywoławcza każdej z działek to 200 zł/mkw.

Działki, które Ratusz wystawia na sprzedaż znajdują się w północno-wschodniej części miasta, a dokładnie przy ulicach Krańcowej, Miętowej, Kminkowej i Anyżowej.

– Wszystkie są przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, dobrze skomunikowane, uzbrojone w sieć energetyczną, wodociągową, gazowniczą i kanalizacyjną. Do najbliższego przystanku komunikacji kolejowej oraz samochodowej jest około 300 m – zachwala urząd miasta.

Cena wywoławcza najmniej-szej z działek (o pow. 1086 mkw.),

położonej u zbiegu ul. Miętowej 1 i Krańcowej 25 została określona na 217,2 tys. zł; zaś największej działki, przy ul. Krańcowej 27 (2268 mkw.) na 453,6 tys. zł. Ceny pozostałych przedstawiają się następująco: działka przy Kminkowej 3 (1441 mkw.) - 288,2 tys. zł, działka przy Kminkowej 4 (1200 mkw.) - 240 tys. zł, działka przy ul. Anyżowej 3 (1260 mkw.) - 252 tys. zł. Nieruchomości były wystawiane już na sprzedaż jesienią ubiegłego roku, ale wówczas nie znalazły nabywców.

Przetarg odbędzie się 30 września 2021 r., w sali obrad Rady Miasta Świdnik, a do 24 września zainteresowani mają czas na wpłacenie wadium stanowiącego 10 proc. ceny wywoławczej. Szczegółowe informacje na temat przetargu są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej UM Świdnik, w zakładce Ogłoszenia Urzędu Miasta. (w)



Miejski odcinek dwupasmowej ul. Racławickiej przebiega przez osiedle domków jednorodzinnych

ŚWIDNIK. Miasto rozważa

Racławicka z jednym pasem?

W przyszłości końcowy, zarządzany przez miasto, odcinek ul. Racławickiej, biegnący od ronda Świdnickiego Lipca '80 w stronę lasu Rejkowizna może zostać zwężony do jednego pasa. Miasto bierze pod uwagę takie rozwiązanie, bo ruch na tej ulicy jest stosunkowo niewielki.

Wiele lat temu planowano, że ulica Racławicka będzie stanowiła główne połączenie Świdnika z Lublinem. Trasa łącząca oba miasta miała biec przez las Rejkowizna. Później te plany porzucono, ale wciąż przypominają o nich dwupasmowy odcinek ulicy między rondem Świdnickiego Lipca '80, a rondem u zbiegu ulic Świerkowej i Traugutta. Miasto zastanawia się czy nie należałoby przebudować tej drogi.

– W tej chwili dwupasmówka „wchodzi” w osiedle domków jednorodzinnych. Ruch jest tu mały, a koszty utrzymania wysokie. Poza tym zdaniem wielu kierowców rondo na końcu dwupasmówki jest niefortunne. To każe nam myśleć o

przebudowie ulicy. Najlepiej byłoby zwęzić ją do drogi jednopasmowej – uważa Marcin Dmowski, zastępca burmistrza Świdnika.

Takie rozwiązanie usprawniłoby komunikację, a pozyskane w ten sposób tereny mogłyby być wykorzystane na przykład pod budownictwo jednorodzinne.

– Jest tam szeroki pas jezdni i tereny przyległe. Oczywiście można tam zrobić również inne rzeczy – dodaje wiceburmistrz, zastrzegając, że te plany to na razie tylko pewna koncepcja, a to czy zostanie wcielona w życie zależy od wielu czynników.

Przeprowadzenie przebudowy wymagałoby przede wszystkim zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego.

Miasto zakłada, że znaleźliby się nabywcy na „uwolnione” w ten sposób tereny, a zyski z ich sprzedaży mogłyby sfinansować przebudowę ulicy i zapewne pozwoliłyby zgromadzić w budżecie środki na jeszcze inne zadania. (w)

ŚWIDNIK. Pokażna suma wszystkich długów

Co dwudziesty świdniczanin na czarnej liście

Niemal 3300 mieszkańców powiatu świdnickiego, czyli co 20. statystyczny obywatel, widnieje w zestawieniu Krajowego Rejestru Długów BIG SA. Rekordzistami są trzy osoby, które mają do spłaty po 3,2 mln zł.

Wg danych Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej do KRD wpisanych jest 3299 mieszkańców powiatu świdnickiego. Ich długi opiewają łącznie na ponad 84 mln zł, a średnie zadłużenie to ok. 25,4 tys. zł.

Z danych wynika, że to panowie o wiele częściej niż panie nie spłacają terminowo swoich zobowiązań. Spośród mieszkańców naszego powiatu wpisanych do BIG jest 2163 mężczyzn i 1136 kobiet.

Długi mężczyzn łącznie wynoszą 62,7 mln zł (średnie zadłużenie dłużnika - 28,9 tys. zł), zaś kobiet 21,3 mln zł (średnie zadłużenie - 18,7 tys. zł). Najbardziej zadłużoną grupą wiekową w powiecie są osoby między 36 a 45 rokiem życia. Ich średnie zadłużenie to 31 tys. zł (łącznie ponad 29 mln zł). Rekordzistami w powiecie świdnickim jest troje dłużników, z których każdy ma do zapłaty wobec banku po 3,2 mln zł.

Jeśli chodzi o samo miasto Świdnik do Krajowego Rejestru Długów BIG SA wpisanych jest 1759 dłużników, którzy mają łącznie 47,2 mln zł zaległości finansowych. Średnio zobowiązanie dłużnika ze Świdnika wynosi 26,8 tys. zł.

Panów ze Świdnika w bazach BIG jest niemal dwukrotnie więcej niż pań (mężczyźni - 1116, kobiety - 643). Średnie zadłużenie świdniczan to 29,7 tys. zł; świdniczanek

- 21,8 tys. zł. Najbardziej zadłużoną grupą wiekową są również osoby w wieku 36-45 lat. Ich długi to łącznie ponad 20 mln zł (średnio 38 tys. zł).

Najmniej zadłużone są osoby między 18 a 25 rokiem życia. Ich zobowiązania to łącznie 303 tys. zł, co średnio daje kwotę 4,3 tys. zł.

Powiat świdnicki liczy ok. 70 400 mieszkańców, czyli w KRD jest co dwudziesty .

(w)

Legendarny lokal, choć w nowej odsłonie, szykuje się do otwarcia i poszukuje pracowników: kucharzy, piekarzy, kelnerów i barmanów

Praca czeka w Czarnej Łapie

Czarcia Łapa powraca na mapę Lublina! Legendarną restaurację na Starym Mieście do życia wskrzesza Janusz Palikot i kontrolowana przez niego spółka Alembik Lublin. Lokal zostanie otwarty w listopadzie i ma nawiązywać do jego najlepszych czasów. Serwowane będą w nim nie tylko wykwintne dania, ale także wytwarzany na miejscu kraftowy alkohol i świeże piwo niepasteryzowane Tenczynek.

Od kilku tygodni w lokalu przy ul. Bramowej trwa intensywny remont. Palikot zaczął też już poszukiwać pracowników do „Czarnej Łapy”, która jak zapowiada będzie konceptem łączącym restaurację, destylarnię oraz piekarnię!

– Robimy mega rzecz! Będzie

nie tylko super jedzenie, ale także wytwarzany kraftowy alkohol na miejscu, świeże piwo Tenczynek niepasteryzowane oraz piekarnia na bazie surowców używanych do produkcji alkoholi. Do tego potrzebują Was, ludzi, którzy zbudują z nami zespół i spowodują, że Lublin na mapie gastronomii będzie jednym z najjaśniejszych punktów w całym kraju – mówi Janusz Palikot.

Szefem kuchni będzie pochodzący z Bielska-Białej Adrian Bogdan Bęben, jeden najlepszych kucharzy w kraju, ostatnio pracujący we wrocławskiej Oda bistro.

– Praca szuka człowieka. Szukamy ludzi m.in. na stanowiska sous chefa, chefa de partie, commis chefa, szefa piekarni, piekarzy, oraz oczywiście kelnerów i barmanów!



Wewnątrz Czarnej Łapy trwa generalny remont

– informuje Janusz Palikot. Swoje zgłoszenia można wysłać na adres e-mail: destylarniaczarcialapa@gmail.com.

BS

ZTM wjeżdża w Europejski Tydzień Zrównoważonego Transportu z kabaretem Ani Mru Mru

Podróż za jeden uśmiech

„Drodzy podróżni! Dziękujemy za wybranie komunikacji miejskiej w Lublinie. Miłej podróży! A i uważajcie na siebie. Pozdrawiamy! Kabaret Ani Mru Mru – taki komunikat rozbrzmiewa od kilku dni w lubelskich autobusach i trolejbusach. – Co to za akcja? I czy inne znane osoby także będzie można usłyszeć podczas podróży – pyta pan Kazimierz, jeden z naszych Czytelników.

– Zapowiedzi głosowe w lubelskich pojazdach komunikacji miejskiej, w wykonaniu znanych osób m.in. Wojtki Cugowskiego, lubelskiej piosenkarki Marie, czy też członków kabaretu Ani Mru Mru, na temat pierwszej pomocy i komunikacji miejskiej to kolejna odsłona akcji ZTM, MPK oraz Fundacji Primum Auxilium, której celem jest promowanie udzielania pierwszej pomocy, a jednocześnie pokazanie, jak ważna, a zarazem nieskomplikowana jest pomoc in-

nym – wyjaśnia Monika Fisz, inspektor ds. marketingu i kontaktów z mediami ZTM w Lublinie. – Jest to wstęp do obchodów Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu, które odbywają się w tym roku pod hasłem „Korzystaj ze zrównoważonej mobilności. Dbaj o zdrowie.” – dodaje M. Fisz.

Europejski Tydzień Zrównoważonego Transportu rozpocznie się w Lublinie w najbliższy czwartek (16 września). W tym roku centrum wydarzeń będą Pl. Łokietka i ul. Królewska – w weekend (18-20 września) miejsca te zostaną wyłączone z ruchu kołowego (poza pojazdami komunikacji miejskiej oraz rowerów) i zamienione w „Ulice Spotkań”. Odbywać się tam warsztaty, gry, zabawy i spektakle. Będzie można skorzystać z serwisu rowerowego, czy przyłączyć się do lekcji tańca. W sobotę i niedzielę zostanie przygotowana specjalna strefa z myślą o seniorach. Ponadto, do dyspozycji będzie strefa

gastronomiczna, konsultacje dietetyczne i ekologiczne, a zespół Bombardowanie Włóczęką zapewni rowerzystom „miękkie parkowanie” pod Bramą Krakowską.

Przez cały tydzień mieszkańcy będą mieli okazję zapoznać się z zaletami transportu publicznego oraz porozmawiać z osobami na co dzień zajmującymi się komunikacją miejską. W programie przewidziano także liczne akcje promujące transport rowerowy oraz podróże piesze. Dla miłośników „dwóch kółek” przygotowano wystawę zabytkowych rowerów. Mieszkańcy będą mogli również wziąć udział w warsztatach recyklingu. Nie zabraknie znanych z poprzednich edycji spacerów z Miejskim Konserwatorem Zabytków. Na uwagę zasługują również lekcje edukacyjne „Bezpieczny pasażer” organizowane na terenie Miasteczka Drogowego MOSiR.

Zwieńczeniem inicjatywy

będzie obchodzony 22 września Dzień Bez Samochodu zachęający kierowców do pozostawiania samochodów w garażu i przesiadania się na rower lub do komunikacji miejskiej. Tego dnia za okazaniem dowodu rejestracyjnego auta będzie można bezpłatnie podróżować wszystkimi liniami komunikacji miejskiej kursującymi na zlecenie ZTM w Lublinie.

– Zachęcam wszystkich, a w szczególności zmotoryzowanych mieszkańców Lublina do wyboru alternatywnych środków transportu, takich jak komunikacja miejska czy rower. Zrównoważona mobilność to wyzwanie wszystkich dużych miast w trosce o środowisko. Nadchodzący tydzień będzie doskonałą okazją do kształtowania nowoczesnych, europejskich i proekologicznych wzorców zachowań – mówi Artur Szymczyk, Zastępca Prezydenta Miasta Lublin ds. Inwestycji i Rozwoju.

BS, ZTM

ŚWIDNIK. Więcej pasażerów

Lotniczy sierpień lepszy niż lipiec

Port Lotniczy Lublin opublikował dane statystyczne dotyczące minionego miesiąca. W sierpniu z lotniska w Świdniku skorzystało prawie 22 tys. pasażerów. To najlepszy wynik od początku pandemii.

W sierpniu Port Lotniczy Lublin obsłużył 21 896 pasażerów. To lepszy wynik w porównaniu z

sierpniem 2020, kiedy było ich 19 347 oraz lipcem (15 490) i czerwcem (7 427) tego roku. Mimo, że pod względem ilości podróży to najlepszy wynik od początku pandemii, daleko mu jednak do sierpnia 2019, kiedy przez lotnisko przewinęło się ponad 35 tys. pasażerów i sierpnia w roku 2018 kiedy było ich ponad 44 tys.

W minionym miesiącu lotnisko przeprowadziło 350 operacji lotniczych. To nieco słabszy wynik niż w lipcu tego roku (372) i nieznacznie lepszy niż w sierpniu ubiegłego (332).

Obecnie z PLL możemy polecieć do dziewięciu miast. Dwa razy w tygodniu, w środy i soboty, linie lotnicze Ryanair oferują połączenie

do Dublina. Cztery kierunki, mają w swojej ofercie linie Wizz Air: Oslo-Torp, Doncaster, Londyn-Luton, Eindhoven. Do ubiegłej niedzieli węgierski przewoźnik oferował również dwa wakacyjne kierunki - Burgas i Split. W siatce połączeń są także dwa kierunki krajowe - Warszawa i Gdańsk, realizowane przez Polskie Linie Lotnicze LOT. (w)



W wypadku poważnie rannych zostało osiem osób

Kierowca TIR-a jakby nigdy nic pojechał dalej

Nocne zderzenie na obwodnicy

Ośmiu Ukraińców odniosło obrażenia w wypadku, jaki wydarzył się na obwodnicy Lublina. Rannych odwieziono do szpitala, przez kilka godzin droga była zablokowana.

32-letni kierowca busa marki Mercedes, którym podróżowali Ukraińcy, wjechał w tył naczepy jadącej w kierunku Warszawy ciężarówki. Dokładne przyczyny tego zdarzenia ustalają policjanci. Zatrzymano kierowcę TIR-a, który po zderzeniu odjechał z miejsca wypadku nie powiadamiając o nim służb ratunkowych. Poszkodowanych przewieziono do szpitala. Na miejscu interweniowała straż pożarna, zespoły ratownictwa medycznego oraz policja. Droga była zablokowana przez kilka godzin.

Kierowcę TIR-a odnaleziono rano na parkingu w Markuszowie. Na uszkodzoną naczepę zwrócił uwagę strażak z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 4 w Lublinie, który brał udział w nocnych działaniach, a rano prywatnym autem jechał do Warszawy. Ratownik powiadomił policję. Kierowcę TIR-a zatrzymano. Tłumaczył się tym, iż był przekonany, że kierowca busa... odjechał z miejsca zdarzenia.

ŚWIDNIK. Oszustwa w sieci

Chcieli zarobić, zostali okradzeni

Oszustwa na portalach ogłoszeniowych to ostatnio istna plaga. Właśnie w taki sposób okradziona została mieszkanka Piask, która chciała sprzedać odzież, a straciła z konta 2 tys. zł oraz mieszkaniec gminy Mełgiew, któremu ukradziono 1 tys. zł.

Najpopularniejszy schemat oszustwa wygląda następująco: Wystawiasz do sprzedaży przedmiot na portalu ogłoszeniowym, za pomocą komunikatora internetowego kontaktuje się z Tobą potencjalny klient. Informuje, że zorganizuje dostawę na własny koszt. Następnie, aby odebrać pieniądze za sprzedany towar musisz wejść w przesłany od kupującego link. Zgodnie z instrukcją podajesz dane karty płatniczej, hasła do bankowości internetowej. Wówczas wpadasz w sidła oszusta i z twojego konta znikają pieniądze – wyjaśnia schemat działania oszustów st. asp. Elwira Domaradzka z Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

W taki właśnie sposób ofiarą oszusta padła mieszkanka Piask. Kobieta wystawiła na sprzedaż odzież. Już chwilę później za pośrednictwem komunikatora internetowego odezwał się do niej potencjalny klient, który deklarował chęć kupna. Następnie przesłał sprzedającej link do sfinalizowania transakcji. Kobieta po „wejściu” w link została poproszona o padanie swoich danych, w tym numeru karty i zabezpieczającego ją kodu. Zamiast zarobić na sprzedaży wystawionego towaru straciła z konta 2 tys. złotych. W ten sam sposób oszczędności z bankowego konta, w sumie 1 tys. zł, stracił mieszkaniec gminy Mełgiew, który za pośrednictwem portalu ogłoszeniowego chciał sprzedać pompkę. – Apelujemy o ostrożność w Internecie. Jedynie rozsądek i ograniczone zaufanie podczas zawierania transakcji on-line uchronią nas przed utratą pieniędzy. Dokładnie czytamy regulamin portalu, na którym umieszczamy ofertę. Są tam informacje między innymi na temat form zapłaty za towar. Jeśli osoba zainteresowana kupieniem towaru będzie żądała innych danych niż te, o których pisze regulamin to nie przekazujemy ich. Prawdopodobnie jest to oszustwo – dodaje E. Domaradzka.

(opr. w)

Chrońmy dane wrażliwe – apelują policjanci

Przejęli telefon, wyczyścili z konta 300 tys. zł

300 tys. zł skradli z konta bankowego 32-letniej mieszkanki jednej z podlubelskich miejscowości oszuści, którzy wyrobili u operatora sieci komórkowej nową kartę SIM do jej telefonu i dzięki niej zatwierdzali przelewy.

Kobietę zdziwił sms od operatora sieci komórkowej z informacją o przyjęciu zlecenia wymiany karty SIM. W ślad za nim stara karta w jej telefonie została dezaktywowana. 32-latką nie wiedziała co się dzieje, ale była na tyle czujna, że sprawdziła w banku stan swoich rachunków. Okazało się, że z dwóch kont bankowych przestępcy przełali 300 tys. zł. Po zgłoszeniu na policję, dzięki błyskawicznym działaniom śledczych, udało się odzyskać 200 tys. zł. Policjanci namierzili bowiem 32-letnią warszawiankę, na której nazwisko założono nowe konto w jednym z banków i na które spływały pieniądze przelewane z kont ofiary.

100 tys. zł wypłacono w jednym z kantorów w Słupsku. Wizerunek sprawcy nagrały kamery monitoringowe. Osoby, które posiadają informacje mogące pomóc w ustaleniu danych osobowych lub informacje mogące ustalić miejsce przebywania mężczyzny proszone są o kontakt z policją pod numerem telefonu: 47 81 252 90.

– Przy okazji apelujemy o zachowanie



Policja poszukuje tego mężczyzny

czujności. Pamiętajmy, nigdy nie przekazujemy osobom postronnym naszych danych wrażliwych, takich jak: seria i numer dowodu osobistego, numer konta bankowego,

nasz numer pesel i innych informacji, które mogłyby być wykorzystane w celu oszustwa – mówi st. sierżant Jagoda Stanicka.

(I)

Oszuści zgarnęli 40 tys. zł i połakomili się na dodatkowe 200 zł

Fałszywi policjanci łupią emerytów bez litości

Przerażona wiadomością o aresztowaniu syna, 84-letnia lublinianka spakowała w pudełko po butach 40 tys. zł i przekazała pieniądze na ratowanie go fałszywemu policjantowi. Dodała oszustomi jeszcze 200 zł za to, że zechciał się do niej po-fatygować. Zdębiała, gdy zadzwonił do niej syn twierdząc, że nie miał żadnego konfliktu z prawem.

– W środę na numer stacjonarny 84-letniej mieszkanki Lublina zadzwoniła kobieta, podająca się za policjantkę z Komendy Wojewódzkiej Policji. Powiedziała, że syn osiemdziesięcioczworolatki spowodował śmiertelny wypadek i został zatrzymany. By rodzina zmarłej odstąpiła od roszczeń, potrzebne miały być pieniądze na zadośćuczynienie. W trakcie rozmowy 84-latką została poproszona o przygotowanie wszystkich oszczędności, po które miał zgłosić się policjant. Niestety, starsza pani uwierzyła w tę historię i przekazała oszustom pudełko z pieniędzmi w kwocie blisko 40 tysięcy złotych. Dodatkowo, w ramach wdzięczności za osobistą fatygę, ofiarowała sprawcy 200 złotych – mówi komisarz Ka-



Policja podczas wielu akcji specjalnych uświadamia emerytom rodzaje zagrożeń oszustwami

mil Gołębiowski, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Policjanci poszukują przestępców. Jednocześnie przypominają, że oszustwa przybierają różne formy. Sprawcy podają się za członków rodziny, za przedstawicieli różnych

instytucji oraz osoby pełniące funkcję publiczną. – W żadnym wypadku nie podejmujemy pochopnie decyzji o przekazywaniu pieniędzy osobom obcym. Tylko zdrowy rozsądek uchroni nas od utraty oszczędności swojego życia – dodaje komisarz Gołębiowski.

(I)

ŚWIDNIK. Mł. bryg. Grzegorz Widz zastąpił bryg. Pawła Belniaka

Zmiany kadrowe u świdnickich strażaków

Od ubiegłego tygodnia Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Świdniku ma nowego zastępcę. Został nim mł. bryg. Grzegorz Widz.

Mł. bryg. Grzegorz Widz został powołany na nowe stanowisko 7 września, decyzją Lubelskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP nadbryg. Grzegorza Alinowskiego.

Nowo mianowany zastępca Komendanta Powiatowego PSP w Świdniku, st. bryg. Adama Niemczyka to strażak z wieloletnim doświadczeniem. Grzegorz Widz podjął służbę w Państwowej Straży Pożarnej w 1996 r. jako słuchacz-podchorąży Szkoły Głównej Służby Pożarniczej, którą ukończył w 2000 r. uzyskując tytuł inżyniera pożarnictwa oraz stopień młodszego kapitana. W tym samym roku podjął służbę w Komendzie Wojewódzkiej PSP w Lublinie. Od 2002 r. pełnił służbę w Komendzie Miejskiej PSP w Lublinie, kolejno na stanowiskach: dowódcy zastępu, dowódcy sekcji, młodszego specjalisty, zastępcy dowódcy zmiany, a od 1 września 2013 r. Zastępcy Dowódcy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 2 w Lublinie.

Od 2002 r. jest członkiem Specjalistycznej Grupy Ratownictwa Wysokościowego



Od lewej: Komendant KP PSP w Świdniku st. bryg. Adam Niemczyk, Lubelski Komendant Wojewódzki PSP nadbryg. Grzegorz Alinowski, Zastępca Komendanta KP PSP w Świdniku, mł. bryg. Grzegorz Widz

– Lublin 2, od 2013 r. pełniąc funkcję jej nieetatowego dowódcy. Jest także koordynatorem wojewódzkim do spraw ratownictwa wysokościowego.

– Dziękuję dotychczasowemu zastępcy, bryg. Pawłowi Belniakowi za służbę

w świdnickiej jednostce – mówi starosta, Łukasz Reszka. – Przed jego następcą dużo wyzwań, ale wierzę, że wszystkim podoła i przyczyni się do rozwoju powiatowej straży. Życzę mu powodzenia.

(opr. w)



Wizyta w barze wyjdzie mu bokiem

Poszukiwany wandal

Młody mężczyzna wyszedł z baru w Śródmieściu i wyżył się na karoserii zaparkowanej przy ulicy skody. Nagrały go kamery monitoringowe.

– Do zdarzenia doszło w czerwcu w centrum Lublina. Właścicielka pojazdu oszacowała wartość strat na 2 tysiące złotych. Wizerunek sprawcy nagrały kamery monitoringowe. Jeżeli ktoś go rozpoznaje, proszony jest o kontakt z I Komisariatem Policji w Lublinie przy alei Unii Lubelskiej 23, telefon 47 811 24 00 lub z najbliższą jednostką Policji pod numerem 112. Zapewniamy anonimowość – mówi komisarz Kamil Gołębiowski z KMP.

(I)

ŚWIDNIK. Prędko za kółko nie usiądzie

Senior na bani sprawcą kolizji

Ponad promil alkoholu w organizmie miał 70-letni świdniczanin, który spowodował kolizję na al. Lotników Polskich. Za jazdę w stanie nietrzeźwości odpowie przed sądem. Grozi mu do dwóch lat pozbawienia wolności.

W miniony czwartek (9 września) po godzinie 16.30 świdnicka policja otrzymała informację o kolizji drogowej na al. Lotników Polskich. Jak ustalili mundurowi, do zdarzenia doszło w momencie, gdy 29-letni kierowca audi wykonywał manewr skrętu w ul. Raclawicką. Wówczas w tył jego pojazdu uderzył volkswagen kierowany przez 70-letniego mieszkańca Świdnika.

– W wyniku zdarzenia nikt nie odniósł obrażeń. Badanie alkomatem wykazało, że sprawca kolizji ma ponad promil alkoholu w organizmie. Mężczyźnie zatrzymano prawo jazdy. Policjanci ukarali go mandatem karnym za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Za jazdę w stanie nietrzeźwości 70-latek odpowie przed sądem. Grozi mu za to do dwóch lat pozbawienia wolności – informuje st. asp. Elwira Domaradzka, oficer prasowy KPP w Świdniku.

(w)

ŚWIDNIK. Odkopali pocisk

Niewybuch na budowie

Na niebezpieczne znalezisko natrafiły osoby pracujące przy budowie domu w gminie Mełgiew. W trakcie robót ziemnych odkopały przedmiot przypominający pocisk.

O znalezisku natychmiast powiadomiono policję, która zabezpieczała miejsce do czasu przybycia patrolu saperckiego. Okazało się, że znaleziony przedmiot to pocisk przeciwpancerny o kalibrze 75 mm, pochodzący z okresu II wojny światowej. Został zabrany przez patrol saperki celem zneutralizowania. Saperzy sprawdzili również teren przyległy do miejsca odnalezienia niewybuchu. – Pamiętajmy, że znalezisk przypominających niewybuchy nie wolno dotykać, ani przenosić czy rozbrajać. Należy o tym jak najszybciej zawiadomić najbliższą jednostkę policji. Funkcjonariusze zabezpieczą teren i wezwą saperów. Jeśli jest to możliwe do czasu przyjazdu policji takie miejsce należy zabezpieczyć przed dostępem osób postronnych – przypominają policjanci.

(opr. w)

ŚWIDNIK. Pegimek też zmieni siedzibę?

Planują przeprowadzkę do szklanego biurowca

Już niebawem biurowiec przy al. Lotników Polskich 5 może mieć nowego właściciela. Zakupem nieruchomości poważnie zainteresowane jest Przedsiębiorstwo Komunalne Pegimek, które chciałoby przenieść tu swoją siedzibę.

Przed tygodniem informowaliśmy, że od października w biurowcu przy al. Lotników Polskich 5, będzie „urzędować” spółka Remondis. Konieczność przeprowadzki wynika z wypowiedzenia umowy najmu lokalu przy ul. Piłsudskiego 6a, które Remondis otrzymał od Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku. Okazuje się, że pod tym samym adresem swoją główną siedzibę być może będzie mieć także Pegimek, który przysięga się do zakupu tej nieruchomości.

– Owszem, mamy taki zamiar, ale wciąż jesteśmy w fazie negocjacji – zastrzega prezes spółki Pegimek, **Jerzy Irsak**. – Chcemy ten budynek kupić, aby przenieść tam siedzibę spółki. Już wiadomo, że będzie się tam mieścić Remondis, który byłby dla nas komercyjnym najemcą. Są również plany ulokowania tam Centrum Usług Społecznych. W ten sposób wykorzystany byłby cały budynek, łącznie z podpiwniczeniem, które służyłoby jako archiwum CUS.

W przypadku finalizacji zakupu, dotychczasowa siedziba spółki przy ul. Konopnickiej zostanie wystawiona na sprzedaż. Zlecono już operat szacunkowy, który określi rynkową wartość nieruchomości.

– Siedziba przy ul. Konopnickiej, choć ulokowana nieopodal centrum jest trochę

niefortunna. Budynek jest specyficzny, ma małe pokoje, ciasne klatki schodowe, był wielokrotnie przerabiany, poza tym w okolicy ciężko o wolne miejsca postojowe. Wiemy co się dzieje na rynku nieruchomości, więc liczę, że w tej „hossie” uda nam się dobrze sprzedać ten budynek. Z kolei budynek przy al. Lotników Polskich 5, który zamierzamy kupić został stworzony pod kątem przyjmowania interesantów, także niepełnosprawnych. Warunki pracy i obsługi będą tu znacznie lepsze. Jest dobrze skomunikowany z centrum miasta. Lokalizacja tych trzech instytucji ożywi tę część miasta – mówi prezes.

Na razie spółka nie zdradza kwoty, jaką planuje wydać na nową siedzibę. Jest ona wciąż przedmiotem negocjacji. Wiadomo, że zaciągnie na nią kredyt.

– Nasza działalność w tym budynku, wynajem pomieszczeń dla Remondisu oraz CUS w pełni będą rekompensować spłatę kredytu. Pod kątem ekonomicznym jest to interes. Jeśli nic się nie wydarzy, chcielibyśmy sfinalizować to w ciągu najbliższych tygodni – mówi J. Irsak.

Obecnie budynek przy al. Lotników Polskich 5 należy do prywatnej spółki. Wcześniej mieściła się tu Prokuratura Rejonowa w Świdniku, która przeniosła się na ul. Krępiecką, do budynku wynajmowane-



Pegimek chce kupić biurowiec przy Al. Lotników 5

go od Pegimeku. Kilka lat temu zakup tej nieruchomości brało pod uwagę również Starostwo Powiatowe w Świdniku, ale ostatecznie z planów zrezygnowało.

Do tematu wrócimy.

(w)



Przepełnione kontenery i bałagan wokół nich to częsty widok na osiedlu Olimpijczyków

ŚWIDNIK. Problem natury estetycznej

Deficyt brązowych kontenerów

Przepełnione kontenery, a wokół nich porzucone worki z gałęziami, liśćmi i trawą – tak wyglądają tereny zbiórki odpadów zielonych przy ulicach Polnej i Olimpijczyków.

O możliwość ustawienia dodatkowych kontenerów na odpady zielone przy tych ulicach pytają władze miasta radni **Marcin Magier** i **Włodzimierz Radek** (klub burmistrza) i wskazują, że pojemniki powinny być częściej opróżniane, a teren wokół nich regularnie sprzątany. Jak informuje Urząd Miasta Świdnik, zwiększenia liczby

pojemników nie da się załatwić „od ręki”. – Liczba pojemników na bioodpady została określona w przetargu na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych z terenu Gminy Miejskiej Świdnik. Wszelkie proponowane zmiany w zakresie liczby pojemników na bioodpady weźmiemy pod uwagę w kolejnym przetargu – informuje Katarzyna Lis z Urzędu Miasta Świdnik. Kolejny przetarg na odbiór śmieci powinien zostać ogłoszony pod koniec roku.

(w)

ŚWIDNIK. Trudny rynek...

Seniorzy na klub muszą jeszcze poczekać

Fiaszkiem zakończył się kolejny przetarg na przystosowanie lokalu przy ul. Norwida 2 na Klub Seniora. Choć były oferty, które mieściły się w budżecie założonym przez miasto, to żadna z nich nie spełniła wymagań formalnych.

Od kilku miesięcy Urząd Miasta Świdnik szuka firmy, która podejmie się remontu pomieszczeń w budynku przy ul. Norwida 2 na potrzeby Klubu Seniora. Jak dotąd bez skutku. Pierwszy przetarg Ratusz ogłosił jeszcze w lutym. Gdyby udało się go rozstrzygnąć, dziś prace remontowe byłyby już pewnie na finiszu. Niestety, ku rozczarowaniu świdnickich seniorów tak nie jest. Pierwsze postępowanie unieważniono, bo wszystkie oferty, które spełniały wymogi formalne okazały się za drogie. Do drugiego, ogłoszonego w

lipcu przetargu nikt się nie zgłosił, więc w sierpniu miasto ogłosiło kolejny. Zdawało się, że tym razem nie będzie problemu z wyborem wykonawcy. Do postępowania przystąpiły trzy firmy, a dwie spośród złożonych ofert mieściły się w kwocie 419 tys. zł, które miasto zamiera przeznaczyć na ten cel. Postępowanie zostało jednak unieważnione.

– Przetarg na zaadaptowanie pomieszczeń w budynku przy Norwida na Klub Seniora będzie ogłoszony po raz kolejny. Liczymy, że tym razem wykonawcy spełnią wymagania formalne i niebawem będzie można rozpocząć realizację przedsięwzięcia – informowała w ubiegłym tygodniu **Katarzyna Lis**, rzecznik prasowy świdnickiego Ratusza.

(w)

ŚWIDNIK. Sygnały Czytelników

Nie dość, że nie płacą, to jeszcze nie dbają

W najruchliwszym miejscu Świdnika, przy skrzyżowaniu ulic Wyszyńskiego i Niepodległości, vis-a-vis od lat stoją gabloty informacyjne miasta, starostwa powiatowego, Prawa i Sprawiedliwości oraz Konfederacji, czyli partii, których przedstawiciele rządzą w mieście i powiecie. – Pierwsza rzecz, to czy one za to płacą, a druga, dlaczego Ratusz nic nie robi z bałaganem, który w nich panuje? – pyta jeden z naszych Czytelników.

Jak zauważa świdniczanin możliwość eksponowania swojego logo i swoich materiałów informacyjno-promocyjnych w tak ruchliwym miejscu to niezła gratka dla obydwu organizacji.

– To przecież rodzaj reklamy. Oczywiście nie jest to zabronione, ale czy każda partia mogłaby postawić swoją gablotę w tym miejscu i na jakich zasadach. Czy miasto w ogóle pobiera z tego tytułu jakiegokolwiek opłaty, choćby za zajęcie pasa drogowego? – docieka nasz Czytelnik.

Częściowej odpowiedzi na te pytanie udzielił nam Urząd Miasta Świdnik. Z informacji, które otrzymaliśmy wynika, że urząd nie pobiera za te tablice żadnych opłat, a nawet... nie wie do kogo należą, ale po naszym zainteresowaniu się sprawą, podjęte zostały czynności w sprawie ustalenia podmiotów, które je postawiły.

Czy to oznacza, że gabloty są swojego rodzaju samowolką? – Tablice stoją od wielu lat, proceduralnie dokumenty są już w archiwum, trudno mi się więc odnieść do



Konfederacja i PiS nie dość, że nie płacą za gabloty, to jeszcze o nie nie dbają



momentu ich montowania i podmiotu, który to zrobił – odpowiada wymijająco **Katarzyna Lis**, rzecznik prasowy UM Świdnik.

Miasto nie ingeruje również w kwestie co jest eksponowane w gablotach, ani jak wyglądają wiszące tam plakaty i ulotki. A przynajmniej jeśli chodzi o to drugie, to szkoda, bo wyglądają delikatnie mówiąc mało estetycznie.

– W tych gablotach panuje nieład. Wiszące w nich plakaty są pożółkłe, pomarszczone, pogięte i nieaktualne. Same tablice również są odrapane, brudne i wy-

glądają dość żałośnie, zwłaszcza w otoczeniu reprezentacyjnego, odnowionego placu Konstytucji 3 maja – wskazuje nasz Czytelnik.

Miasto zapowiada, że robi z tym porządek. – Podejmujemy kroki w celu demontażu tych tablic – mówi Katarzyna Lis, rzecznik prasowy UM Świdnik. – Możliwe, że zaproponujemy zainteresowanym podmiotom możliwość ustawienia nowych, estetycznych tablic zgodnych z uchwale krajobrazową, nad którą pracujemy – deklaruje pani rzecznik.

(w)

ŚWIDNIK. Szybka sesja nadzwyczajna

Witosa nie może czekać

Planowanej przebudowie ulicy Witosa poświęcona była ubiegłotygodniowa sesja nadzwyczajna Rady Miasta Świdnik. Radni przegłosowali zmiany, dzięki którym burmistrz będzie mógł szybciej podpisać umowę z wykonawcą.

W miniony czwartek (9 września) świdnicki radni znów spotkali się na sesji. Tym razem została ona zwołana w trybie nadzwyczajnym. W porządku obrad znalazły się tylko dwie uchwały, dotyczące zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej i budżecie

związane głównie z planowaną przebudową ulicy Witosa. Miasto ogłosiło przetarg na to zadanie. Aby go rozstrzygnąć zabrakło 290 tys. zł. Urząd postanowił, że dołoży tę kwotę i stąd potrzeba podjęcia zmian.

– Wpłynęły prośby od kolegów radnych, aby nie czekać do kolejnej sesji, która odbędzie się 30 września i aby te zmiany przyjąć już dziś i o trzy tygodnie przyspieszyć proces budowy ulicy Witosa. Stąd moja prośba do pana przewodniczącego o zwołanie nadzwyczajnej sesji. W Wielo-

letniej Prognozie Finansowej, w pozycji przebudowa ul. Witosa jest suma 940 tys. zł. Wcześniej było to 650 tys. zł, czyli 290 tys. zł zostało dodane. Wzięliśmy to z zadania budowa ulic na osiedlu Olimpijczyków, aby przetarg na budowę ul. Witosa został rozstrzygnięty szybciej. Oczywiście na następnej, zwyczajnej sesji, dołożymy do Olimpijczyków z innych źródeł – wyjaśniał burmistrz **Waldemar Jakson**.

Obie uchwały zostały przyjęte jednomyślnie.

(w)

Przedsiębiorstwo Komunalne PEGIMEK Sp. z o.o.
pragnie poinformować wszystkich mieszkańców Świdnika,
o harmonogramie płukania sieci wodociągowej w dniach
13 - 17 września. Prace prowadzone będą w godzinach
nocnych od 22:00 do 6:00.

13/14 września
ul. Stokrotki Polnej
ul. Kwiatów Polnych
ul. Nadleśna

14/15 września
ul. Żwirki i Wigury 49B, 49C, 49D, 49E (Air Products, EDMET, Auto klinika, Navcom Systems, STACHEMA)
ul. Szopena
ul. Miła
ul. Kwiatowa
ul. Matejki (od ul. Szopena do ul. Kwiatowej)

15/16 września
ul. Matejki (od ul. Kwiatowej do ul. Puławskiego)
ul. Kwiatowa
ul. Willowa
ul. Puławskiego
ul. Żwirki i Wigury (od ul. Kwiatowej do ul. Sportowej)
ul. Dworcowa (budynek dróżnika)

16/17 września
Odcinek wzdłuż nieruchomości:
Al. Lotników Polskich 38 (Carrefour), 42, 44
ul. Raclawicka 32, 32A, 34 (McDonald's), 36 (Media Expert), 39, 41, 43, 45
ul. Skarżyńskiego 4, 6, 8
ul. Parcelowa 3, 5, 7, 16, 18
ul. Widok 5, 6
ul. Czeresniowa 8, 12, 19
ul. Piłsudskiego 1 (Przedszkole Nr 4)

Szczegóły na www.pegimek.swidnik.pl w zakładce „Płukanie sieci”.

Prezentacja projektów VIII edycji BO, które pozytywnie przeszły ocenę formalną, cz.3

Od Widzę ciemność po Śródmieście Przeciw Zanieczyszczeniu Powietrza

Kontynuujemy prezentację projektów dzielnicowych Budżetu Obywatelskiego, które pozytywnie przeszły ocenę i zostały poddane pod głosowanie, które odbędzie się w dniach 23 września – 10 października.

D-61. Widzę ciemność, a będzie jasność – oświetlenie drogi na odcinku od Nałkowskich 213 do połączenia z ul. Żeglarską. W ramach projektu będzie zamontowane oświetlenie w postaci latarni po obydwu stronach drogi na odcinku od ul. Nałkowskich 213 do połączenia z ulicą Żeglarską. Koszt po weryfikacji: 327 600 zł.

D-62. Kośminiek - remont chodników - Kraskiego, Kosmonautów, Bogusławskiego, Tetmajera, Grochowskiego, Kossaka i Długa. Projekt przewiduje kontynuację remontu chodników w dzielnicy Kośminiek. Koszt po weryfikacji: 349 650 zł.

D-63. Ciągi pieszne na Szerokim - część III. Celem projektu jest budowa dwóch chodników na Szerokim, które usprawnią komunikację pieszą w dzielnicy. 1) Chodnik od ulicy Strumykowej (na przedłużeniu ulicy Morawian) wraz z oświetleniem do ulicy Wądołnej 2) Chodnik od ulicy Nałęczowskiej (początek przy przystanku MPK) do ulicy Łędzian. Koszt po weryfikacji: 350 000 zł.

D-64. Osiedle Przyjaźni – budowa i remonty chodników, budowa miejsc postojowych, budowa pasa kratek ściekowych do odwodniania jezdni ul. Przyjaźni, nasadzenie pierwszej partii 70 drzew i zainstalowanie pierwszych 10 lamp przy ścieżce pieszo-rowerowej nad Bystrzycą, doposażenie placu zabaw n. Bystrzycą.

Projekt ma być I etapem planu zagospodarowania doliny Bystrzycy, od kładki w ciągu ul. Kapielowej do mostu w ciągu al. 1000-lecia. Koszt po weryfikacji: 349 975 zł.

D-65. Błękitna Kraina Integracji. Założeniem projektu jest zmodernizowanie i doposażenie placu zabaw na terenie SP nr 32 z Oddziałami Integracyjnymi im. Pamięci Majdanka, dzięki czemu dzieci, także te o specjalnych potrzebach edukacyjnych otrzymają miejsce do kreatywnej i bezpiecznej zabawy na świeżym powietrzu. Koszt po weryfikacji: 150 000 zł.

D-66. Centrum Aktywności Sportowej - etap 3. Projekt jest 4. etapem działania zmierzającego do powstania Centrum Aktywności Sportowej Bronowice w ramach obiektu sportowego zlokalizowanego na terenie Zespołu Szkół Budowlanych im. Eugeniusza Kwiatkowskiego przy ul. Słowiczej 3 w Lublinie. W ramach Budżetu Obywatelskiego 2022 podjęte zostaną działania utworzenia bieżni lekkoatletycznej. Koszt po weryfikacji: 349 998 zł.

D-68. Czuby Północne przeciw zanieczyszczeniu powietrza. Projekt zakłada zakup i nasadzenie sadzonek różnych gatunków drzew (na ile tylko starczy pieniędzy, zieleni nigdy za wiele!) na terenie całej dzielnicy Czuby Północne. Koszt po weryfikacji: 350000

D-69. Ponikwoda przeciw zanieczyszczeniu powietrza. Jak wyżej.

D-70. Sławin przeciw zanieczyszczeniu powietrza. Jak wyżej.

D-71. Hajdów-Zadębie przeciw zanieczyszczeniu powietrza. Jak wyżej.

D-72. Szerokie przeciw zanieczyszczeniu powietrza. Jak wyżej.

D-73. Felin przeciw zanieczyszczeniu powietrza. Jak wyżej.

D-74. Poprawa infrastruktury w rejonie ulic Janowskiej, Rąbłowskiej, Parczewskiej. Projekt zakłada: 1. Budowę chodnika od przystanku i

przedszkola na ul. Janowskiej do ul. Parczewskiej 2. Wykonanie utwardzenia odcinka ul. Rąbłowskiej z destruktu asfaltowego 3. Wykonanie utwardzenia drogi dojazdowej do ogródków działkowych Słonecznik od ul. Rąbłowskiej 4. Budowę chodnika łączącego ogródki działkowe Słonecznik ze ścieżką rowerową i chodnikiem na przedłużeniu ul. Rąbłowskiej 5. Poprawę oznakowania skrzyżowań Rąbłowska/Janowska i Parczewska/Janowska 6. Plac zabaw w okolicach przecięcia ścieżek rowerowych i chodników nad Bystrzycą i przedłużeniu ul. Rąbłowskiej plus dwie latarnie parkowe 7. Wiatę rowerową w okolicach przecięcia ścieżek rowerowych i chodników nad Bystrzycą i przedłużeniu ul. Rąbłowskiej 8. Koszt po weryfikacji: 338 100 zł.

D-75. Czechów Południowy przeciw zanieczyszczeniu powietrza. Projekt zakłada zakup i nasadzenie sadzonek różnych gatunków drzew (na ile tylko starczy pieniędzy, zieleni nigdy za wiele!) na terenie całej dzielnicy Czechów Południowy. Koszt po weryfikacji: 350 000 zł.

D-76. Czechów Północny przeciw zanieczyszczeniu powietrza. Jak wyżej.

D-77. Tatary przeciw zanieczyszczeniu powietrza. Jak wyżej.

D-78. Bronowice przeciw zanieczyszczeniu powietrza. Jak wyżej.

D-79. Stare Miasto przeciw zanieczyszczeniu powietrza. Jak wyżej.

D-80. Głusk przeciw zanieczyszczeniu powietrza. Jak wyżej.

D-81. Węglin Południowy przeciw zanieczyszczeniu powietrza. Jak wyżej.

D-82. Abramowice przeciw zanieczyszczeniu powietrza. Jak wyżej.

D-83. Kalinowszczyzna przeciw zanieczyszczeniu powietrza. Jak wyżej.

D-84. Kośminiek przeciw zanieczyszczeniu powietrza. Jak wyżej.

D-85. Za Cukrownią przeciw zanieczyszczeniu powietrza. Jak wyżej.

D-86. Węglin Północny przeciw zanieczyszczeniu powietrza. Jak wyżej.

D-87. Zemborzyce przeciw zanieczyszczeniu powietrza. Jak wyżej.

D-88. Sławinek przeciw zanieczyszczeniu powietrza. Jak wyżej.

D-89. Konstantynów przeciw zanieczyszczeniu powietrza. Jak wyżej.

D-90. Wokół Sygnału - Plac zabaw. Celem projektu jest utworzenie terenu przyjaznego mieszkańcom poprzez wydzielenie i budowę atrakcyjnego, bezpiecznego miejsca zabaw dla dzieci i młodzieży nie tylko z terenu dzielnicy, ale również dla osób poruszających się ścieżką rowerową. Jest to kontynuacja wygranego projektu M-33 w 2017 roku. Koszt po weryfikacji: 350 000 zł.

D-91. Wrotków przeciw zanieczyszczeniu powietrza. Projekt zakłada zakup i nasadzenie sadzonek różnych gatunków drzew (na ile tylko starczy pieniędzy, zieleni nigdy za wiele!) na terenie całej dzielnicy Wrotków. Koszt po weryfikacji: 350 000 zł.

D-92. Wieniawa przeciw zanieczyszczeniu powietrza. Jak wyżej.

D-93. Dziesiąta przeciw zanieczyszczeniu powietrza. Jak wyżej.

D-94. Śródmieście przeciw zanieczyszczeniu powietrza. Jak wyżej.

Kolejne projekty w następnym numerze nowego tygodnia. **Opr. ZM**

Zmiany, zmiany, zmiany

Sprawdź, co planuje miasto

Miasto wyłożyło do publicznego wglądu projekt planu zagospodarowania przestrzennego dla rejonu ulicy Zemborzyckiej i Smoluchowskiego oraz zmian w planach dla rejonu ulic: Deszczowej, Wyżynnej, Wajdeloty, Nowomiejskiej, Turniowej oraz Rostocze i Kieleckiej. Ratusz czeka na chętnych do dyskusji nad przedstawionymi dokumentami i uwagi.

Plan dla rejonu ul Zemborzyckiej i Smoluchowskiego obejmuje kilkudziesięciometrowy pas gruntu ciągnący się od skrzyżowania ulic: Smoluchowskiego, Herberta i Budowlanej do ulicy Zemborzyckiej. Obecnie wzdłuż jego wschodniej granicy stoi ciąg blaszanych garaży, a środek porośnięty jest drzewami, krzewami, a częściowo jest zajęty przez założone „na dziko” ogródki działkowe. Miasto w planie chce przeznaczyć ten teren pod przedłużenie ulicy Smoluchowskiego, od skrzyżowania z Herberta i Budowlaną do Zemborzyckiej. – Wędlug założonego przebiegu drogi będzie ona oddzielona zielenią od terenów mieszkaniowych i terenów przeznaczonych pod usługi oświatowe (SP nr 40) położonych na północny-wschód od wskazanego terenu – wskazują urzędnicy. Planowana ulica miałaby być częścią projektowanego przez miasto nowego połączenia drogowego centrum Lublina z południowymi dzielnicami, stanowiącego alternatywę dla ulicy Kunickiego. Miałoby one prowadzić aż od skrzyżowania ul. Zana z Nadbystrzycą do ul. Smoluchowskiego łącząc się z nią na wysokości skrzyżowania z ul. Wrotkowską, Wyścigową i Nowy Świat. Droga będąca dziś śpiewem przyszłości prowadziła przez okolice ul. Wapiennej, przyszłym mostem nad Bystrzycą, Przeskok i Dzierżawną, przecinałaby przedłużenie Lubelskiego Lipca '80, ulicę Krochmalną i mostem lub tunele pod torami do ulicy Smoluchowskiego.

Drugi z wyłożonych dokumentów dotyczy dzielnicy Szerokie i obszarów położonych pomiędzy ul. Deszczową, ul. Główną i rzeką Czechówką o powierzchni ponad 10 ha. Projekt zmian w planie dla tego terenu jest poddany pod konsultację już po raz trzeci i uwzględnia uwagi zgłoszone do poprzedniego wyłożenia przez spółkę Biomed, która chciałaby rozbudować funkcjonujący w tym miejscu zakład produkcji surowic i szczepionek. – Celem zmiany planu dla rejonu ul. Deszczowej jest osiągnięcie rozwiązań kompromisowych, spełniających zarówno oczekiwania właścicieli działek, którzy chcą na nich realizować inwestycje, jak również zapewniających satysfakcjonujące zagospodarowanie przestrzeni dla tej części dzielnicy. W tej wersji planu zrezygnowano z dopuszczanej w północnej części obszaru, funkcji mieszkaniowej jednorodzinnej i poszerzono obszar inwestycyjny pod zabudowę, wewnątrz projektowanego terenu zabudowy produkcyjno-usługowej – wyjaśniają urzędnicy.

Następny z wyłożonych planów obejmuje teren o powierzchni około 0,03 ha położony pomiędzy ul. Turniową a ul. Jana Pawła II. Zmiana dotyczy głównie umożliwienia powstania kilku miejsc parkingowych wzdłuż istniejącej drogi wewnętrznej w osiedlu, o co wnosili okoliczni mieszkańcy i Wspólnota Mieszkaniowa. Z projektami planów można zapoznać się do 28 września. Dyskusję publiczną nad projektami zaplanowano na 22 września br. o godzinie 14.00 w Ratuszu (plac Króla

Władysława Łokietka 1, parter, sala nr 2), a chęć wzięcia w niej udziału należy zgłosić telefonicznie pod nr tel. 81 466 23 00 lub na adres e-mail: planowanie@lublin.eu do najbliższego piątku, 17 września. Mieszkańcy, którzy chcą złożyć uwagi do projektów mają na to czas do 8 października.

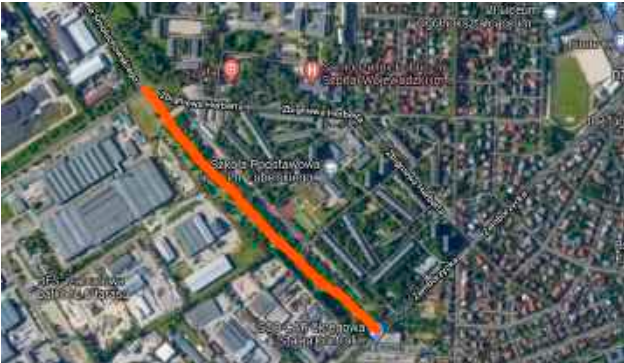
Od Wyżynnej po Turniową

Od 2 września w Ratuszu wyłożone są również projekty zmian w planach dla rejonu ulic Wyżynnej i Szczytowej, Wajdeloty, Nowomiejskiej i Nadbystrzyckiej oraz Turniowej. Dokument dla ulic Wyżynnej i Szczytowej obejmuje grunt o pow. około 0,37 ha, a zmiany dotyczą rozszerzenia ustalonego przeznaczenia terenu o realizację naziemnych miejsc parkingowych i ruchu kołowego, o co wnioskowali mieszkańcy.

Kolejny projekt dotyczy rejonu ul. Wajdeloty i zmiany przeznaczenia terenu, na którym znajduje się m.in. miasteczko ruchu dla dzieci oraz wewnętrzna zieleń, z zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, na teren zieleni urządzonej z wydzielonym fragmentem terenu, na którym dopuszczona będzie realizacja kilku miejsc parkingowych.

Z kolei na działkach o pow. ok 0,27 ha położonych w sąsiedztwie ul. Nowomiejskiej i ul. Nadbystrzyckiej zmiana w obowiązującym planie miejscowym dotyczy głównie korekty nieprzekraczalnych linii zabudowy oraz wprowadzenia stref dopuszczanej wysokości zabudowy, co umożliwi racjonalne wykorzystanie działki budowlanej. Jest to drugie wyłożenie do wglądu publicznego tego projektu planu i w stosunku do poprzedniej, w związku z uwagą właściciela jednej z działek, niewielkiej korekcie uległy dopuszczalne wskaźniki zabudowy.

Następny z wyłożonych planów obejmuje teren o powierzchni około 0,03 ha położony pomiędzy ul. Turniową a ul. Jana Pawła II. Zmiana dotyczy głównie umożliwienia powstania kilku miejsc parkingowych wzdłuż istniejącej drogi wewnętrznej w osiedlu, o co wnosili okoliczni mieszkańcy i Wspólnota Mieszkaniowa. Z projektami planów można zapoznać się do 28 września. Dyskusję publiczną nad projektami zaplanowano na 22 września br. o godzinie 14.00 w Ratuszu (plac Króla



W planie zagospodarowania dla rejonu ulic Smoluchowskiego i Zemborzyckiej miasto chce zarezerwować grunty pod drogę, która w przyszłości połączy obie ulice (jej przebieg zaznaczono czerwoną kreską)

Władysława Łokietka 1, parter, sala nr 2), a chęć wzięcia w niej udziału należy zgłosić telefonicznie pod nr tel. 81 466 23 00 lub na adres e-mail: planowanie@lublin.eu w do najbliższego piątku, 17 września. Z kolei uwagi można składać w nieprzekraczalnym terminie do 13 października.

Przy Rostoczku więcej bloków



W rejonie skrzyżowania ulic Jana Pawła II, Rostocze oraz Jantarowa miasto planuje m.in. zwiększyć intensywność zabudowy mieszkaniowej i dopuścić nieuciążliwe usługi

Od ubiegłej środy trwają również konsultacje zmiany planów dla rejonu ul. Rostocze oraz Kieleckiej. Pierwszy z projektów, wykładany już po raz drugi, dotyczy obszarów w sąsiedztwie skrzyżowania ulic Jana Pawła II, Rostocze oraz Jantarowa, w otoczeniu ogrodów działkowych, o powierzchni około 3,8 ha. W obecnym planie jest on przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną oraz komunikację pieszą. W nowym oprócz tych funkcji dopuszczane byłyby nieuciążliwe usługi. Miasto chciałoby również dopuścić w tym miejscu intensywniejszą zabudowę, zwiększyć dopuszczalną wysokość budynków do 17 i 25 metrów, jednocześnie powiększając obszar terenów zielonych i zwiększając ochronę

pomników przyrody. Drugi z projektów obejmuje teren o powierzchni około 0,13 ha położony w sąsiedztwie zespołu dworsko-parkowego na Węglinie, pomiędzy al. Kraśnicką, ul. Kielecką oraz ul. Rostocze. Zmiany dotyczą dopuszczenia realizacji na tym obszarze dróg rowerowych i wzmocnienia ochrony istniejącego drzewostanu. Planiści nie uwzględnili jednak innego wniosku Rady Dzielnicy Węglin Południowy o dopuszczenie lokalizacji w tym miejscu miejsc parkingowych, na co nie zgodził się Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków. Projekty planów dostępne będą do 1 października.

Dyskusja publiczna zaplanowana została na 23 września o godzinie 13:00 w Ratuszu (Plac Króla Władysława Łokietka 1, parter - sala nr 2), aby wziąć w niej udział należy zgłosić to telefonicznie pod nr tel. 81 466 23 00 lub na adres e-mail: planowanie@lublin.eu do 17 września. Uwagi do planów można składać do 18 października. **opr. ZM**

JAK ZAPOZNAĆ SIĘ Z PLANAMI?

Wszystkie dokumenty planistyczne dostępne są w siedzibie Wydziału Planowania UM Lublin (ul. Wieniawska 14, XII piętro, pokój nr 1206) w godz. 8:00-15:00 po wcześniejszym umówieniu się telefonicznie (tel. 81 466 23 00) lub mailowo (planowanie@lublin.eu) oraz na stronie BIP UM Lublin w zakładce planowanie przestrzenne **JAK SKŁADAĆ UWAGI?** Uwagi można składać na piśmie (plac Króla Władysława Łokietka 1, 20-109 Lublin) lub drogą elektroniczną: planowanie@lublin.eu, ePUAP: /UMLublin/SkrytkaESP. Uwagi powinny zawierać: imię, nazwisko i adres osoby składającej uwagę lub nazwę firmy lub instytucji, adres lub oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy oraz treść uwagi

Urzędnicy przyznali rację

Pominięty odcinek chodnika zostanie naprawiony

Chociaż ul. Jana Kiepury na os. Moniuszki została wyremontowana wraz z przyległymi chodnikami już kilkanaście lat temu to naprawa ominęła niewielki odcinek chodnika przy łuku jezdni w pobliżu ul. Kiepury 11A. Po naszej interwencji wreszcie powinno się to zmienić.

– Od tylu lat nikt nie potrafił tego uzupełnić, a stare płytki są już nierówne, spękane i mocno wyszczerbione. To niebezpieczne miejsce i najwyższy czas coś z tym zrobić – mówi o niewyremontowanym fragmencie chodnika pan Robert, mieszkaniec ul. Kiepury. – Przy okazji przydałoby się go poszerzyć,



Po naszej interwencji w Zarządzie Dróg i Mostów urzędnicy sprawdzili to miejsce i obiecali szybką naprawę

bo teraz ma szerokość zaledwie 1 metra – dodaje.

Po naszej interwencji w Zarządzie Dróg i Mostów urzędnicy sprawdzili to miejsce i obiecali szybką naprawę. Chodnik już wkrótce zostanie solidnie wyrównany, a stara nawierzchnia wymieniona. Poszerzenia jednak nie będzie.

– Na odcinku chodnika przy ul. Kiepury nastąpi wymiana nawierzchni na kostkę rozbiórkową. Wykonanie prac planowane jest do końca września. Roboty nie przewidują poszerzenia chodnika – mówi Justyna Góźdz z biura prasowego lubelskiego Ratusza.

Marek Kościuk

ŚWIDNIK. Część już po, część ma obawy

Młodzi świdniczanie nie palą się do szczepień

Nowy rok szkolny zaczął się od akcji promującej szczepienia. Dyrektorzy szkół zostali zobowiązani do zorganizowania spotkań z rodzicami i zebrania deklaracji dotyczących szczepień. Zgodnie z zapowiedziami ministerstwa edukacji w tych szkołach, gdzie zainteresowanie akcją będzie duże, zostaną utworzone mobilne punkty szczepień. Znosi się na to, że w Świdniku nie będzie takiej potrzeby.

Jeszcze przed rozpoczęciem roku szkolnego Ministerstwo Edukacji i Nauki we współpracy z resortem zdrowia i Głównym Inspektorem Sanitarnym wydało wytyczne dla szkół dotyczące bezpiecznego powrotu do nauki stacjonarnej. Jedną z ważniejszych rekomendacji są szczepienia przeciw Covid-19 dla nauczycieli oraz uczniów powyżej 12. roku życia.

MEIN informowało, że w pierwszych dniach nowego roku szkolnego w szkołach będzie prowadzona akcja informacyjna na temat szczepień kierowana do uczniów i rodziców; zebrane zostaną deklaracje i formularze ze zgodą na szczepienia. Następnie miałyby ruszyć szczepienia uczniów. Zgodnie z zapowiedziami przy tych szkołach, w których zainteresowanie szczepionkami będzie duże, staną mobilne punkty szczepień.

W świdnickich szkołach zainteresowanie szczepieniami jest, jak dotąd, niewielkie i nie znosi się, aby w którejś z placówek został utworzony taki punkt.

– Do końca tygodnia czekamy na decyzję rodziców w sprawie szczepień; wcześniej zorganizowaliśmy spotkanie – mówił w minioną środę **Mirosław Król**, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 i II Liceum Ogólnokształcącego w Świdniku. – Ze wstępnego rozeznania wynika, że liczba osób chętnych do szczepień nie przekroczy dziesięciu. Część rodziców

zaszczepiła dzieci jeszcze przed wakacjami lub w trakcie. Nie przewidujemy utworzenia punktu szczepień. Byłoby to nieuzasadnione i pewnie trudne organizacyjne. Rozmawiałem już z dyrekcją szpitala i tym rodzicom, która wyraża chęć zaszczepienia dziecka, postaramy się zaproponować jakieś korzystne i wygodne rozwiązanie.

Jak dotąd niewielkie zainteresowanie akcją szczepień przeciw Covid-19 wyrażają również rodzice uczniów Szkoły Podstawowej nr 7 w Świdniku.

– Umieściliśmy informację o szczepieniach na stronie internetowej, a za pomocą dziennika elektronicznego skontaktowaliśmy się z rodzicami dzieci powyżej 12 roku życia. Na ten moment odzew jest niewielki. Przed nami zebrania z rodzicami, podczas których na pewno będziemy rozmawiać na ten temat – mówi **Hubert Wiktorowicz**, wicedyrektor „Siódemki”.

Wielu chętnych do szczepień nie będzie również w Powiatowym Centrum Edukacji Zawodowej w Świdniku.

– W przyszłym tygodniu planujemy zebrania z rodzicami i przedstawimy rodzicom, jakie są możliwości, że szczepienie może przyjąć nie tylko uczeń, ale także najbliższa rodzina. Przekażemy również stosowne dokumenty. Nie przewidujemy jednak wielkiego zainteresowania akcją, ponieważ z tego co wiem, dużo uczniów jest już zaszczepionych – mówi dyrektor szkoły, **Anna Goral**.

Ze statystyk podanych na rządowych stronach wynika, że jak dotąd w pełni zaszczepionych jest prawie 48 proc. mieszkańców Świdnika.

Wśród osób pomiędzy 12 a 19 rokiem życia przynajmniej jedną dawkę szczepionki przyjęło 850 świdniczan.

(w)

Zmiana warty w dziewięciu placówkach oświatowych

W nowy rok z nowymi dyrektorami

Dziewięć lubelskich placówek oświatowych rozpoczęło nowy rok szkolny pod rządami nowych, wyróżnionych w drodze konkursu, dyrektorów.

Uroczyste wręczenie nominacji dyrektorskich odbyło się w ostatnich dniach sierpnia w Zespole Szkół nr 13 przy ul. Berylowej.

Podczas uroczystości zastępca prezydenta ds. oświaty i wychowania w Lublinie, **Mariusz Banach**, podziękował także dotychczasowym dyrektorom, którzy odchodzą na emeryturę lub kończą okres sprawowania stanowiska dyrektora. Z tej okazji Medalem Unii Lubelskiej zostały uhonorowane: **Danuta Wach**, która przez 21 lat kierowała Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym nr 2 oraz **Anna Stasiak**, która 11 lat była dyrektorem Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej i Słabo Słyszącej im. Jana Pawła II.

Z kolei siedmioro żegnających się ze stanowiskiem dyrektora pań uhonorowanych zostało Medalem Prezydenta Lublina: **Izabella Majewska** (przez 29 lat sprawowała stanowisko dyrektora Przedszkola nr 3 im. Marii Jankowskiej); **Małgorzata Jaszczyk** (15 lat była dyrektorem Przedszkola nr 26); **Zofia Dziak** (przez 11 lat dyrektor Przedszkola nr 46); **Urszula Kulesza** (przez 14 lat dyrektor Przedszkola nr 56); **Jolanta Marszycka** (przez 29 lat dyrektor Przedszkola nr 74); **Stanisława Kozak** (przez 20 lat dyrektor Przedszkola nr 83); **Ewa Sadowska** (przez 14 lat dyrektor Szkoły Podstawowej nr 40 im. Lubelskiego Lipca 1980).

Nominacje na stanowisko dyrektora otrzymali: **Anna Urbaś-Ostrowska** – Przedszkole nr 3 im. Marii Jankowskiej, ul. Jana Kochanowskiego, **Edyta Waryszak** – Przedszkole nr 26, ul. Dożynkowa, **Beata Stańczyk-Kręcis** – Przedszkole

nr 46, ul. Pana Wołodźjowskiego, **Iwona Wrońska** – Przedszkole nr 56, ul. Kurantowa, **Barbara Mrozek** – Przedszkole nr 83, ul. Zdrowa, **Iwona Borcuch** – Szkoła Muzyczna I i II stopnia im. Tadeusza Szelińskiego, ul. Prezydenta Gabriela Narutowicza, **Marcin Rakowski** – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 1, Al. Spółdzielczości Pracy, **Iwona Lal** – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 2, ul. Głuska, **Elżbieta Barszcz** – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej i Słabo Słyszącej im. Jana Pawła II, ul. Hanki Ordonojny.

W trakcie uroczystości wręczono również przedłużenia powierzenia stanowiska dyrektorów na kolejną kadencję, szóstce dotychczasowych dyrektorów, którzy ponownie wygrali konkursy. Odebrali je: **Małgorzata Bartoszewicz** – Przedszkole nr 10, ul. Zuchów, **Martyna Maj** – Przedszkole nr 42, ul. Przyjaźni, **Jolanta Józefaciuk** – Szkoła Podstawowa nr 31 im. Lotników Polskich, ul. Lotnicza, **Grzegorz Lech** – III Liceum Ogólnokształcące im. Unii Lubelskiej, Pl. Wolności, **Urszula Ślawek** – XXIX Liceum Ogólnokształcące im. cc. Mjra Hieronima Dekutowskiego ps. Zapora, ul. Lipowa, **Iwona Majewska** – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnych im. Prof. Zofii Sękowskiej, ul. Hirsfelda.

Spotkanie było też okazją do wręczenia aktów nominacji nadania stopnia nauczyciela mianowanego. W lipcu tego roku do egzaminu przystąpiło 107 nauczycieli, złożyło go 106 osób.

Wśród zdających najwięcej było: nauczycieli wychowania przedszkolnego, wychowawców świetlicy oraz nauczycieli przedmiotów zawodowych.

TN

Projekt Reinitialise wzmocni potencjał naukowy i rozwojowy UMCS

Cyfrowo o zdrowiu

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie we współpracy z uczelniami z Włoch i Belgii przygotowuje aplikację, która umożliwi starszym osobom komunikowanie o zdrowiu za pomocą mediów cyfrowych. To szczególnie ważne w dzisiejszych czasach, gdy świat dotknęła pandemia Covid-19.

Projekt, który realizować będzie UMCS wyprzedził pandemię! – Oczywiście kiedy wniosek był składany nie działaliśmy jeszcze w warunkach pandemii i te uwarunkowania zewnętrzne tylko pogłębiły przekonanie badaczy, że warto podjąć ten trop – mówiła we wtorek w Lubelskim Centrum Konferencyjnym prof. **Iwona Hofman**, dyrektor Instytutu Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach UMCS. – Przyznanie projektu w ramach programu Horyzont 2020 jest docenieniem potencjału Instytutu i tak to odbieram – zaznaczyła. – Liczymy na przygotowanie aplikacji lub innego narzędzia mobilnego, które umożliwi starszym osobom komunikowanie o zdrowiu za pomocą mediów cyfrowych. Można przez to rozumieć nie tylko korzystanie bezpośrednio z pomocy medycznej ale dostarczanie wiarygodnych informacji o zdrowiu, dietetyce, żywieniu, aktywnym starzeniu, co jest istotne w kontekście aktualnych problemów demograficznych – dodała prof. Hofman.

Główny koordynator projektu, prof. **Ilona Biernacka-Ligęza** podkreśliła, że jest on oparty na jej wieloletniej współpracy z Uniwersytetem w Maceracie i Uniwersytecie w Leuven. – Doświadczenie Uniwersytetu w Maceracie w zakresie nauk społecznych połączone z doświadczeniem przedstawicieli z Leuven, którzy koncentrują się na nowych technologiach i wykorzystaniu ich w komunikowaniu o zdrowiu, zdecydowało o tym, że postanowiliśmy taki projekt przygotować – przyznała prof. I. Biernackiej-Ligęza.

Projekt Reinitialise zakłada wzmocnienie potencjału naukowego i rozwo-



Założenia projektu Reinitialise zaprezentowane zostały we wtorek w Lubelskim Centrum Konferencyjnym. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele władz rektorskich UMCS: prof. **Wiesław Gruszecki** i dr hab. **Zbigniew Pastuszek**, prof. uczelni, a także prof. **Iwona Hofman** (dyrektor Instytutu Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach UMCS), prof. **Ilona Biernacka-Ligęza** (główny koordynator projektu Reinitialise), dr **Olga Pliszczyńska-Mokijewska** (dyrektor Centrum Współpracy Międzynarodowej UMCS), prof. **Benedetta Giovanola** z Uniwersytetu w Maceracie (Włochy), prof. **Bart Vanrumste** z Katolickiego Uniwersytetu w Leuven (Belgia) oraz dr **Claudio Carlone** z firmy Eurocentro (Włochy)

jowego UMCS nie tylko kadry naukowej, ale także rozwój struktury badawczej i administracyjnej lubelskiej uczelni. Ma charakter interdyscyplinarny i wielopłaszczyznowy poprzez uczestnictwo w nim kilku instytutów UMCS: Instytutu Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach, Informatyki, Socjologii oraz Instytutu Nauk o Polityce i Administracji. Ponadto w projekt zaangażowane są także jednostki ogólnoakademickie odpowiedzialne za specyficzne obszary rozwojowe uczelni: Centrum

Współpracy Międzynarodowej i Centrum Transferu Wiedzy i Technologii. Eksperti partnerskich jednostek akademickich: Katolickiego Uniwersytetu w Leuven, Uniwersytetu w Maceracie i Eurocentro, podzielił się swoim doświadczeniem i wiedzą z pracownikami UMCS.

Na realizację projektu przyznano blisko 900 tys. euro. Transza przeznaczona dla UMCS to prawie 1/3 tej sumy (278 tys.). Grant będzie realizowany przez 3 lata, do 31 grudnia 2023 roku.

BS

ŚWIDNIK. Mural odsłonięty, umowy podpisane

Doniosły dzień dla PCEZ

Powiatowe Centrum Edukacji Zawodowej w Świdniku było gospodarzem Wojewódzkiej Inauguracji Kształcenia Zawodowego w roku szkolnym 2021/2022. Uroczystość była okazją do odsłonięcia muralu upamiętniającego patrona szkoły oraz podpisania umów o współpracę.

Uroczystość odbyła się w miniony poniedziałek, 6 września, z udziałem przedstawicieli władz państwowych, wojewódzkich i samorządowych, Kuratorium Oświaty w Lublinie, PZL Świdnik oraz licznie zaproszonych gości. – Przywiązujemy dużą wagę do tego, by promować szkoły zawodowe, szkoły branżowe I i II stopnia, technika oraz szkoły policealne, które kształcą w zawodach – mówiła **Teresa Misiuk**, szefowa Kuratorium Oświaty w Lublinie. – Mamy mocną świadomość tego, że świat, w którym żyjemy, potrzebuje dobrych fachowców; mistrzów w poszczególnych zawodach, a takich mistrzów przygotowują właśnie szkoły zawodowe.

Uroczystość była okazją do zawarcia umowy partnerskiej pomiędzy PCEZ, a PZL-Świdnik, dotyczącej staży absolwentów dla uczniów. Podpisali ją **Anna Goral**, dyrektor szkoły oraz **Jacek Libucha**, prezes PZL-Świdnik. Podpisano również list intencyjny w sprawie umożliwienia uczniom PCEZ udziału w projekcie RoboLab, organizowanym przez Fundację Wspierania Edukacji Przy Stowarzyszeniu Dolina Lotnicza w Rzeszowie. To przedsię-



Wojewódzka Inauguracja Kształcenia Zawodowego w roku szkolnym 2021/2022 w PCEZ w Świdniku

wzięcie pozwoli uczniom poszerzać wiedzę i umiejętności z zakresu automatyki, robotyki, mechatroniki, elektroniki czy programowania, ale także rozwijać tzw. kompetencje miękkie, czyli umiejętność współpracy i komunikacji. Dokument podpisał A. Goral, J. Libcha, starosta świdnicki **Łukasz Reszka** oraz **Łukasz Szuba**, dyrektor Fundacji Wspierania Edukacji Przy Stowarzyszeniu Dolina Lotnicza w Rzeszowie. Projekt został podzielony na dwa moduły. Pierwszy to zajęcia i szkolenia, w trakcie których młodzież zdobędzie wiedzę umożliwiającą jej podejście do drugiego etapu, czyli zawodów, których celem bę-

dzie konstrukcja robota. Podpisano również porozumienie pomiędzy Kuratorium Oświaty w Lublinie a Zespołem Szkół w Piaskach. Inauguracja była również okazją do odsłonięcia muralu z wizerunkiem **Zygmunta Puławskiego**, patrona szkoły, polskiego pilota, inżyniera, konstruktora najpopularniejszego przedwojennego polskiego myśliwca PZL P11. Co ciekawe projekt muralu jest dziełem ucznia PCEZ, **Andrzeja Daniluka**. Malunek powstał przy współpracy z Ministerstwem Obrony Narodowej dzięki zaangażowaniu **Krzysztofa Wilkołazkiego** oraz **Pawła Drzewińskiego**.

(w)

Rusza Festiwal Nauki

Na początek piknik na Placu Teatralnym przed CSK

W najbliższy weekend w Lublinie rozpocznie się 17. Lubelski Festiwal Nauki.

Tegoroczna edycja festiwalu, organizowanego przez pięć lubelskich uczelni: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Uniwersytet Medyczny, Uniwersytet Przyrodniczy,

Politechnikę Lubelską oraz Urząd Miasta Lublin odbędzie się w formule hybrydowej – część z 1200 projektów oraz wydarzeń zostanie zrealizowana online, pozostałe zaś w formie tradycyjnej przy zachowaniu obowiązujących zasad bezpieczeństwa.

Wydarzenie rozpocznie w niedzielę (od godz. 10 do 16) Lubelski Piknik Naukowy

na Placu Teatralnym przed Centrum Spotkania Kultur.

Dokładny program XVII Lubelskiego Festiwalu Nauki, odbywającego się pod hasłem „Nauka bez granic. Enjoy science!” znajduje się na <https://www.festiwal.lublin.pl>

BS

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72

13 września (poniedziałek) - 16 września (czwartek) Teściowie 14:30, 16:30, 18:30, 20:30, Mistrz 15:15, Anty-bohater 17:00, Small World 18:15, 20:15
LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61

13 września (poniedziałek) - 16 września (czwartek) Psi Patrol Film 14:00, 16:00, After. Ocal mnie 17:50, Teściowie 20:00

17 września (piątek) Mała Wielka Stopa 2: W rodzinie siła 16:00, Teściowie 18:00, Small World 19:50

18 września (sobota) Mała Wielka Stopa 2: W rodzinie siła 16:00, Teściowie 18:00, Small World 19:50

19 września (niedziela) Mała Wielka Stopa 2: W rodzinie siła 16:00, Teściowie 18:00, Small World 19:50
KINO CSK LUBLIN, PLAC TEATRALNY 1, TEL. 81 441 56 70

14 września (wtorek) - 16 września (czwartek) Jeźdźcy sprawiedliwości 19:00
17 września (piątek) Jeźdźcy sprawiedliwości 19:00, Na rauszu 21:30
18 września (sobota) - 19 września (niedziela) Jestem Greta 17:00, Najmro. Kocha, kradnie, szanuje 19:30
MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 00

Repertuar na stronie <https://multikino.pl/repertuar/lublin>
CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, tel. (81) 533-25-25 i al. Witosza 32, tel. (81) 443 58 58

Repertuar na stronie <https://www.cinema-city.pl>

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN

16 września (czwartek) Nad Niemnem godz. 18:00

18 września (sobota) Tramwaj zwany pożądaniem godz. 19:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN

14 września (wtorek) Słowik i babka natura w Wałbrzychu godz. 12:00

16 września (czwartek) Dziewczynka z emocjami godz. 9:30

17 września (piątek) Dziewczynka z emocjami godz. 9:00

18 września (sobota) Dziewczynka z emocjami godz. 10:00

19 września (niedziela) Dziewczynka z emocjami godz. 12:00

TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN

Brak wydarzeń.

TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN

Brak wydarzeń.

FILHARMONIA LUBELSKA

17 września (piątek) Inauguracja Sezonu 2021/2022 godz. 19:00

WYMOGI SANITARNE

Podczas wszystkich wydarzeń kulturalnych obowiązuje zachowanie reżimu sanitarnego. Szczegóły na stronach internetowych organizatorów.

ŚWIDNIK. Nie ma czasu na nudę

Biblioteczny „rozkład jazdy”

Pracownicy Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej w Świdniku nie próżnują. Na ten tydzień zaplanowali szereg wydarzeń i spotkań. Oto wybrane propozycje.

Wtorek, 14 września, zajęcia z cyklu Mum's Time dla rodziców z dziećmi w wieku do 3 lat. Zajęcia rozpoczyna się o godz. 11, w Zaułku Poetów, a w razie niepogody w Galerii Biblioteki. Zainteresowani proszeni są o wcześniejszy kontakt telefoniczny pod numer 506 024 857. Tego samego dnia o godz. 17 w Galerii MPBP (lub Zaułku Poetów) odbędzie się promocja książki **Grzegorza Doroży**, „Motocykle WSK prototypowe i sportowe 1954-1985”. **Czwartek, 16 września**, godz. 9 – spotkanie „Mamy czas” – czyli klub mamy i dziecka w Filii nr 1. **Piątek, 17 września**, godz. 10 – zajęcia ogólnorozwajowe dla dzieci w wieku od 1 do 3 roku życia i rodziców „Czas dla Nas” w Filii nr 3. Kolejne spotkania będą odbywać się w środy, 2 razy w miesiącu. Na zajęcia obowiązują zapisy pod nr tel. 690 454 990. Także w piątek, godz. 16, odbędzie się spotkanie organizacyjne „Klubu Seniora”. Na spotkania obowiązują zapisy, pod nr tel. 690 454 990, a w holu biblioteki będzie się otwarcie wystawy z okazji 100. rocznicy urodzin Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, w ramach wydarzenia „Literacy Patroni Roku 2021”. (w)

Wkrótce 26. Konfrontacje Teatralne

Widzieć chcę więcej

To hasło tegorocznej edycji festiwalu, który odbędzie się w dniach 23 września - 25 października, organizowanego przez Centrum Kultury w Lublinie. Konfrontacje Teatralne 2021 zaoferują tym razem spektakle kameralne, które w ostatnich latach nie dały się przyćmić dużo większym produkcjom.

W trakcie miesiąca trwania festiwalu zobaczymy 10 spektakli, 5 spotkań z twórcami i 2 wydarzenia muzyczne – to w skrócie mówi afisz programowy. A więc niezbyt bogato. Za to teatromani napotkają dużą różnorodność poruszanych tematów i form wyrazu. Silna reprezentacja młodego pokolenia twórców przedstawi innowacyjne rozwiązania sceniczne, autorskie scenariusze oraz adaptacje współczesnych powieści.

– W programie Konfrontacji 2021 znajdą się spektakle kameralne, które w ostatnich latach żyły w cieniu monumentalnych produkcji, jednak mają wiele do przekazania widzom teatru. Pandemia sprawiła, iż szukamy dziś w teatrze wyciszenia, kameralności, dystansu oraz tematów społecznych – podkreślają organizatorzy.

Co zobaczymy?

Festiwal zainauguruje 23 września debata „Otlhłanie. Czy sztuka potrzebuje ofiary?” - ma na celu pogłębienie aktualnej dyskusji zogniskowanej wokół problemu przemocy w sztuce. Wystąpią: **Iga Dzieciuchowicz** i **Zofia Mińska-Wrzośńska**. Prowadzenie: **Piotr Pękala** – wstęp wolny.

Przegląd spektakli rozpocznie 25 września sztuka krakowskiego Teatru Ludowego „Bezmatek” w reżyserii Marcina Libera – pierwsza

z dwóch produkcji powstałych w ramach zeszłorocznego cyklu Konfrontacji „I co dalej?”, które znalazły się w tegorocznym programie. To opowieść oparta na prozie Miry Marcinów traktująca o kształtowaniu się relacji rodzinnych. Mówi o doświadczeniu śmierci bliskiej osoby, ale też o tym, jak z czasem zmienia się rozumienie dawnych zależności. Role matki i córki bravurowo grają **Katarzyna Tlałka** i **Maja Pankiewicz**.

„Po prostu” – dramat, który napisał **Piotr Wawer** w reżyserii **Weroniki Szczawińskiej** - jest refleksją nad upadkiem społecznej wrażliwości. Autobiograficzna sztuka sięga do lat 80. XX w. i wydarzeń związanych ze śmiercią żony. Opowieść podnosi tragiczny w skutkach błąd lekarski, lecz dotyczy nie tylko przeżyć osobistych. Staje się też poruszającym zapisem instytucjonalnego porzucenia, etycznego krachu struktury medycznych i społecznych. Kwestie te, pomimo upływu lat, brzmią niepokojąco aktualnie.

Zaangażowane tematy

W programie znalazł się monodram „Ginczanka. Przepis na prostotę życia” – Teatr Łaźnia Nowa z Krakowa. Twórcom spektaklu udało się pokazać krótkie i intensywne życie polskiej poetki o żydowskich

korzeniach. Mamy tu artystyczne wyobrażenie o niej na podstawie faktów z jej życia w latach 1939-44, fragmentów wierszy. Występuje **Anna Gryszkówna** – aktorka, reżyserka.

Teatr Nowy w Warszawie przeniesie widzów do Europy sprzed 30 lat. „Apokalipsa” (reż. **Michał Borczuch**) pokazuje świat przepełniony lękiem i kryzysem tożsamości. Oto ikona XX-wiecznej cywilizacji Zachodu i jej zagrożenie: wyznawcy Islamu, terroryści, nielegalni imigranci. U granic Włoch stoi „obcy”, by dołączyć do proletariackich mas...

„Psy ras drobnych” w reżyserii **Iwony Kempy** to spektakl zrealizowany przez Teatr Dramatyczny w Warszawie na podstawie głośnej książki **Olgi Hund** o tym samym tytule. Podejmuje przemilczany społecznie problem depresji. Patrząc przez kraty szpitala psychiatrycznego, zadajemy paradoksalne pytania: kto tu jest chory? Czy świat na zewnątrz jest na pewno najnormalniejszym miejscem do życia?

Festiwal jest też areną dwóch adaptacji powieści **Édouarda Louisa** – jednego z najważniejszych francuskich pisarzy młodego pokolenia.

Najpierw **Anna Smolar** inscenizuje autobiograficzną powieść „Koniec z Eddym” – jego autobiograficzną relację z dorastania w biedzie na francuskiej prowincji. Druga inscenizacja, o której za chwilę, to znakomita powieść Louisa „Historia przemocy” wystawiona przez teatr z Gniezna.

Trudne pytania

Takie stawia przed nami m.in. rzeczywistość czasu pandemii. Odpowiedzi na nie poszukamy w spektaklu **Anny Gryszkówny** pt. „Idę” ze wspaniałą rolą **Anny Moskał**. To druga z produkcji powstałych rok temu w ramach cyklu Konfrontacji „I co dalej?”.

Pytania o rolę kobiety w domu brzmią w pierwszym otwarciu feministycznym dramacie **Henrika Ibsena** „Dom lalki”. Po tę klasykę literatury pod postacią spektaklu „Nora” w ramach festiwalu sięga lubelski Teatr im. Juliusza Osterwy, dla którego sztukę Ibsena kreacyjnie reżyseruje **Kuba Kowalski** z Warszawy.

Stołeczny Teatr Dramatyczny powraca do Lublina swym dramatem „Fatalista. Singerowska historia w V aktach”. Tekst sztuki napisał wybitny dramaturg **Tadeusz Słobodzianek** – laureat Literackiej Nagrody Nike. Opowiada o związku syna rabina i córki kupca, których losy wpisują się w historię przed- i powojennych dziejów Żydów i Pola-

ków. Dzieło to stanowi domknięcie trylogii obejmującej wcześniejsze przedstawienia autora: „Nasza klasa” i „Historia Jakuba”.

Spektaklem, który zakończy 26. Konfrontacje Teatralne będzie „Historia przemocy” gnieźnieńskiego Teatru im. Aleksandra Fredry. Reżyserka **Ewelina Marciniak** inscenizuje wstrząsającą historię, która stawia pytania o banalność, o przypadkowość przemocy oraz jak mylnie niekiedy buduje się w nas obraz innych ludzi.

Ale to nie wszystko

Nie zabraknie koncertów i wyjątkowych spotkań. Jak m.in. 26 września koncert-performance duetu SIKSA, który tworzą dwaj muzycy z Gniezna: **Alex Freiheit** – wokali, **Piotr Buratyński** – bas pt. „Cudowne i pożyteczne” (Klub Festiwalowy). Również koncert „Czarny kwadrat. Sonata for keyboard and tape”, którą 2 października wykona Teatr Poliz – spektakl z muzyką **Wojtki Blecharza** (sala główna). Z kolei 6 października „(Nie)Dziennik” - spotkanie z **Jackiem Poniedziałkiem**, które poprowadzi **Jacek Warkar** – wstęp wolny.

Detale programu festiwalu: www.konfrontacje.pl/wydarzenia. Bilety są do nabycia w kasie CK oraz kasie Teatru im. Juliusza Osterwy, również przez Internet.

Marek Rybołowicz

PERŁA FEEL THE BEAT

Perła wspiera perełki sceny muzycznej z Lublina

O tym, że Lublin ma dużo do zaoferowania całej Polsce wiemy od dawna. Perła, wywodząca się z Lublina, ceniona w kraju i poza jego granicami marka piwa, stara się wykorzystać swoją pozycję do tego, by wspierać młodych i ambitnych artystów.

Perła Feel The Beat, bo o nim mowa, to projekt w całości skoncentrowany na tworzeniu i wspieraniu ambitnych projektów muzycznych, którym trudno przedostać się do szeroko rozumianego mainstreamu oraz praca na rzecz pokazania utalentowanych artystów szerokiemu gronu słuchaczy.

– Nasze plany zakładają tworzenie unikalnego kontentu muzycznego, tj. niecodzienne aranżacje utworów znanych muzyków młodego pokolenia, czy też wirtualne koncerty, w których różne gatunki sztuki mieszają się, dostarczając nowych doznań – mówi **Wiktor Krasina**, Project Manager Perła Feel The Beat. – To również wsparcie w realizacji teledysków artystów, których szczególnie cenimy i z którymi, jako marka się identyfikujemy. Tak właśnie powstał klip do utworu „Artysta z ASP”, pochodzącego z Lublina duetu Kacperczyk – dodaje.

„Artysta z ASP”, którego zwiariowana akcja dzieje się w pociągu, zawiódł duet Kacperczyk do ponad miliona odsłon na YouTube i pędzi dalej. Trzymamy kciuki za dalsze sukcesy młodych muzyków i obiecujemy, że to dopiero początek naszych projektów. Już niebawem kolejne inicjatywy muzyczne marki Perła w ramach Perła Feel The Beat do obserwowania na naszym profilu na Instagramie **@browarperla** i **@perlafeelthebeat**.

PR

Nagrody Miasta Lublin w dziedzinie kultury za 2020 rok

Uhonorowano luminarzy kultury

To osoby i instytucje, które stale przyczyniają się do tworzenia bogatej oferty kulturalnej miasta i sprawiają, że Lublin jest dziś wyjątkowym punktem na kulturalnej mapie Polski i Europy. 9 września 2021 podczas sesji Rady Miasta w lubelskim ratuszu zostali wyróżnieni w pięciu kategoriach.

Nagrodę Artystyczną Miasta Lublin otrzymała malarka **Małgorzata Pawlak** – za dokonania w dziedzinie twórczości artystycznej zaprezentowanej podczas ośmiu wystaw sztuki, uniwersalny przekaz oraz nieszablony i autorski styl malarski doceniony przyznaniem Grand Prix 13. edycji Konkursu Gepperta we Wrocławiu i Nagrodą Żurawie – Lubelskie Wyróżnienia Kulturalne w kategorii „Obraz”.

Nagrodę Miasta Lublin za Całości Działalności otrzymał profesor **Lechosław Lameński**, historyk sztuki, krytyk, znawca polskiej sztuki współczesnej, wykładowca akademicki, redaktor działu plastyki i historii sztuki kwartalnika „Akcent” – za wybitne dokonania w dziedzinie kultury, wieloletnią pracę twórczą, naukowo-badawczą, dydaktyczną i publicystyczną, konsekwentne i nieustraszone działania na rzecz popularyzacji dokonań lubelskiego środowiska artystycznego oraz bogaty i różnorodny dorobek naukowy i literacki, w tym stworzenie setek artykułów, recenzji, a także publikacji o kluczowym znaczeniu dla kultury i sztuki, takich jak: „Moi artyści, moje galerie. Teksty o sztuce XIX i XX wieku”, „Stach z Warty. Szukalski i Szczep Rogate Serce”, „Zatrzymani w kadrze. Eseje o współczesnych artystach lubelskich” i albumu „Szukalski”.

– Fakt, że miasto doceniło moją działalność, jest niezwykle emocjonujący. Piszę sporo o artystach lubelskich, pojawiając się na werni-



Laureaci nagrody z prezydentem Krzysztofem Żukiem i przewodniczącym Rady Miasta Lublin, Jarosławem Pakułą

sażach, miałem w swoim życiorysie ogromną ilość odczytów dla Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Biurze Wystaw Artystycznych. To wszystko dla mnie stanowi wspólną przeżywkę, zwłaszcza że przez wiele lat byłem członkiem komisji, która decydowała, komu dawać te nagrody. Jednak wtedy nigdy nie pomyślałem, że oto ja stanę z tej drugiej strony. Bardzo się cieszę, to ogromne emocje – mówił prof. Lameński.

Nagroda Miasta Lublin za Upowszechnianie Kultury trafiła do **Wschodniej Fundacji Kultury „Akcent”** – za wydanie antologii „Na pograniczu narodów i kultur. Polska - Europa - Ameryka” z okazji Jubileuszu 40-lecia Kwartalnika „Akcent”, za organizację cyklu spotkań „Wernisaże literackie Akcentu” oraz konsekwentne promowanie, wspieranie i prezentację dzieł wybitnych twórców z dziedziny literatury, filozofii, muzyki, sztuk plastycznych i teatru.

Nagrodę Miasta Lublin dla Mecenas Kultury otrzymał **PKO Bank Polski Spółka Akcyjna** z siedzibą w Warszawie - Regionalny Oddział Detaliczny w Lublinie. To nagroda za znaczący wpływ na jakość oferty

kulturalnej Lublina, w szczególności za finansowe wsparcie działalności Teatru Starego w Lublinie, w tym premiery spektaklu „Kimberly Akimbo” oraz wielu innych działań włączających mieszkańców naszego miasta do aktywnego uczestnictwa w kulturze.

W tym roku została również przyznana Nagroda Specjalna. Otrzymała ją prof. **Teresa Księska-Falger** – pianistka, popularyzarka muzyki, autorka wielu felietonów i recenzji muzycznych, inicjatorka i organizatorka najważniejszych lubelskich wydarzeń muzycznych. To nagroda za jej wybitne dokonania w dziedzinie kultury, wieloletnią działalność muzyczną i pełną pasję pracę na rzecz upowszechniania muzyki, współtworzenie wielu ośrodków kultury w naszym mieście, konsekwentne budowanie w Lublinie przestrzeni dla muzyki klasycznej oraz organizację wielu wydarzeń muzycznych, w tym cyklu Harmonie Starego Miasta oraz realizowanego w tym roku po raz dziesiąty Międzynarodowego Festiwalu „Andrzej Nikodemowicz – Czas i Dźwięk”.

Wyróżnienie przyznane prof. Księskiej-Falger przez Ministra

Kultury za działalność na rzecz upowszechniania polskiej kultury wręczył wojewoda lubelski **Lech Sprawka**. To medal Gloria Artis.

– Słowo gloria – a więc: sława, chwała, jest jak najbardziej adekwatne do osoby i osiągnięć pani profesor. Łatwiej by wymienić, czego nie robiła w lubelskiej kulturze niż to, co robiła. Jej udziałem są dokonania artystyczne, edukacyjne, pedagogiczne, była też szefem Wydziału Artystycznego UMCS i wicedyrektorem Teatru im. Osterwy. Już to wyliczenie świadczy, jaką osobowością jest pani profesor. Chapeau bas! – podkreślał wojewoda lubelski.

– To jest nagroda, którą traktuję jako szalenie ważną w moim dorobku życiowym. Istotne, że służę ludziom i sztuce, co zostało zauważone – stwierdziła prof. Księska-Falger. – Sztuka tak naprawdę to my. I jeżeli jesteśmy w punkcie, w którym muzyka zaczyna wypowiadać nasze myśli, świat przekonań, nasz świat wrażliwości, wszystko to razem w pewnej chwili staje się bogactwem, dla którego warto się żyć.

A nuż to komuś pomoże?

Marek Rybołowicz

ŚWIDNIK. Oświadczenia majątkowe świdnickich samorządowców, cz. III

Zaglądamy do portfeli radnych powiatu

Kontynuujemy cykl dotyczący oświadczeń majątkowych świdnickich samorządowców. Tym razem kolej na radnych powiatu świdnickiego.

Radosław Brzózka, szef Gabinetu Politycznego Ministra Edukacji i Nauki, zgromadził na koncie 50 tys. zł. Ma dom o pow. 136 mkw. Tę nieruchomość wraz z działką, na której jest położona (504 mkw.) wycenia na ok. 490 tys. zł. Dochody w 2020 r.: 77,1 tys. zł – zatrudnienie w Starostwie Powiatowym w Świdniku, 29,9 tys. zł – zatrudnienie w Ministerstwie Edukacji i Nauki, 823 zł – prawa autorskie. Auto: Ford S-max z 2014 r. Spłaca kredyt hipoteczny na zakup domu - 195 tys. zł. Majątek stanowi małżeńska współwłasność.

Gustaw Dmowski, lekarz zatrudniony w SP ZOZ w Świdniku, zaoszczędził 109 tys. zł. Nieruchomości: dom o pow. 280 mkw. i wartości 650 tys. zł oraz działka rekreacyjna (270 mkw.) i domek letniskowy (30 mkw.) o wartości 100 tys. zł. Dochody: zatrudnienie w SP ZOZ – 65,4 tys. zł, renta chorobowa – 26,2 tys. zł, dieta radnego – 17 tys. zł.

Arkadiusz Jurek, zatrudniony w Gminnym Ośrodku Kultury w Trawninkach, zaoszczędził ok. 7 tys. zł i 7,5 tys. USD. W GOK w Trawninkach zarobił w ubiegłym roku 43,1 tys. zł, dieta radnego – 912 zł miesięcznie. Auto: Renault Scenic z 2003 r. - 9 tys. zł.

Dariusz Kołodziejczyk, sekretarz gminy Trawniki, zgromadził na koncie ok. 27 tys. zł. Do spółki z rodzeństwem ma dom o pow. 240 mkw., o wartości 290 tys. zł (współwłasność w jednej czwartej, majątek odrębny). Ma dwa mieszkania: o pow. 27,40 mkw. – warte 135 tys. zł i mieszkanie o pow. 27,35 – 136 tys. zł (współwłasność małżeńska), a także gospodarstwo ogólnorolne 16,44 ha o wartości 420 tys. zł z budynkami gospodarczymi i garażem (współwłasność w 1/4 z rodzeństwem, majątek odrębny). W ubiegłym roku gospodarstwo przyniosło dochód w kwocie ok. 44,3 tys. zł. Inne nieruchomości: zabudowana działka rekreacyjno-wypoczynkowa (406 mkw.) o wartości 80 tys. zł (małżeńska współwłasność majątkowa). Dochody: umowy o pracę – 118,8 tys. zł, wynajmem mieszkania – 18,6 tys. zł, dieta radnego -10,4 tys. zł, umowa zlecenie WSPA w Lublinie – 1068 zł, umowa zlecenie UG Trawniki – 6,3 tys. zł. Składniki mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł: Koparko-ładowarka JCB 3CX – 2011 r., JCB 4CX – 2011 r., Zetor Proxima – 2011 r., opryskiwacz – 2011 r., Citroen Jumper – 2011 r., przyczepa rolnicza – 2011 r., Zetor Proxima – 2013 r., siewnik – 2013 r., przyczepa Pronar – 2013 r., pług obracalny – 2013 r., minikoparka JCB – 2018 r., Volvo XC60 – 2015 (leasing) – wszystkie maszyny stanowią małżeńską wspólność majątkową. Spłaca dwa kredyty pomostowe na łączną sumę ok. 66 tys. zł, kredyt na zakup mieszkania – 98,7 tys. zł oraz leasing auta - 41,8 tys. zł.

Mirosław Król, dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Świdniku, ma dom o pow. 150 mkw., którego wartość szacuje na ok. 500 tys. zł, a także działkę rolną-budowlaną - 0,33 ha, o wartości ok. 60 tys. zł. Dochody: z tytułu zatrudnienia - 123 tys. zł, dieta radnego - 22,5 tys. zł. Auto

Opel Meriva z 2006 r., o wartości ok. 10 tys. zł. Spłaca kredyt mieszkaniowy - kwota do spłaty - 226 tys. zł oraz pożyczkę gotówkową - do spłaty pozostało 18,6 tys. zł. Cały majątek stanowi małżeńska współwłasność.

Edyta Lipniowiecka, prowadzi własną działalność gospodarczą i zgromadziła na koncie ok. 30 tys. zł (małżeńska wspólnota majątkowa). Ma mieszkanie o pow. 38,14 mkw. warte 150 tys. zł. Inne nieruchomości: działka rolna 0,2143 ha o wartości 25 tys. zł (majątek odrębny), mieszkanie o pow. 56,99 mkw. o wartości 160 tys. zł. Działalność gospodarcza – post produkcja filmów przyniosła dochód w kwocie 2,3 tys. zł. Pozostałe dochody: dieta radnej powiatowej – 10,9 tys. zł, umowy zlecenie – 11,7 tys. zł, wynajem mieszkania – 4 tys. zł. Samochód osobowy mazda 6 z 2004 r. (współwłasność małżeńska), samochód osobowy renault Campus Clio z 2006 r. (majątek odrębny).

Andrzej Mańka, przewodniczący Rady Powiatu Świdnickiego, a także dyrektor miejskiego CUS (wcześniej MOPS), ma dom o pow. 169 mkw., którego wartość szacuje na 600 tys. zł. Dom położony jest na działce (16 a), której wartość wycenia na 150 tys. zł. Ma także działkę rekreacyjną (11 a) z domkiem letniskowym (dzierżawa wieczysta). Dochód z tytułu zatrudnienia – 135 tys. zł, dieta radego 24 tys. zł. Samochód osobowy hyundai Elantra z 2018 r. Spłaca kredyt hipoteczny - 191 tys. zł i kredyt na zakup samochodu – 33,7 tys. zł. Majątek stanowi współwłasność małżeńską

Elżbieta Migut, nauczyciel w Powiatowym Centrum Edukacji Powiatowej i prezes własnościowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Słoneczna”, zaoszczędziła 20 tys. zł i 1,5 tys. euro. Ma dom o pow. mieszkalnej 180 mkw. i wartości 320 tys. zł oraz mieszkanie o pow. 36 mkw. i wartości 270 tys. zł. Oszczędności i nieruchomości stanowią małżeńską wspólność majątkową. Jest również współwłaścicielką mieszkania (49,25 mkw.) o wartości 110 tys. zł (majątek odrębny). Inne nieruchomości: działka budowlana – 8,23 a – 180 tys. zł (współwłasność małżeńska) i działka budowlana – 15 a – 80 tys. zł (współwłasność z matką). Dochody: z tytułu zatrudnienia – 80 tys. zł, emerytura – 20,9 tys. zł, dieta radnej – 10,9 tys. zł, inne – 1,4 tys. zł. Auto honda Civic z 2013 r. o wartości 30 tys. zł.

Franciszek Mróz, zgromadził na koncie ok. 34 tys. zł. Ma dom o pow. 300 mkw. Wartość tej nieruchomości wraz z działką (0,47 ha), na której się znajduje wraz z budynkiem gospodarczym wycenia na 440 tys. zł. Posiada pakiet 1041 akcji Krajowej Spółki Cukrowej o wartości ok 1,5 tys. zł. Dochody: dieta radnego – 22,5 tys. zł, renta 3,3 tys. zł, dodatkowe rocznie świadczenie ARiMR – 1,2 tys. zł, umowa zlecenie – 1,7 tys. zł, emerytura – 23,9 tys. zł. W rubryce składniki mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł radny wpisał, że jest współwłaścicielem w 1 proc. pojazdów MAN z 1997 r. i Mercedes 814 D z 1989 r.

Oświadczenia kolejnych radnych powiatowych w następnym wydaniu „Nowego Tygodnia”.

Opr. KW

ŚWIDNIK. Powiat zbierał opinie

Prawoskręty nie zdały egzaminu

Wszystko wskazuje na to, że już niebawem znaki nakazujące jazdę w prawo na wyjeździe z os. Olimpijczyków i os. Brzeziny w ulicę Kusocińskiego zostaną zlikwidowane. Będzie obowiązywać tu taka organizacja ruchu jak wcześniej. Zdaniem większości kierowców znaki zamiast poprawiać bezpieczeństwo i usprawniać ruch wprowadzały niepotrzebne zamieszanie.

Wiosną tego roku mieszkańcy Świdnika zgłosili potrzebę poprawy bezpieczeństwa na ul. Kusocińskiego, w rejonie skrzyżowania z ulicami Klonową i Czecha. Odkąd ulica Kusocińskiego stała się dogodnym połączeniem z S-12, ruch znacznie się tu zwiększył, co jest uciążliwe dla okolicznych mieszkańców. Podnosili oni, że w godzinach szczytu dochodzi tu do wielu niebezpiecznych sytuacji – wymuszeń pierwszeństwa i kolizji. Uwagę na ten problem zwrócili również miejscy radni. Wspólny wniosek o pilne podjęcie działań zmierzających do poprawy stanu bezpieczeństwa na tym skrzyżowaniu wnioskowali radni z klubu burmistrza – **Katarzyna Denis, Marcin Magier, Włodzimierz Radek i Mirosław Tarkowski**, zauważając, że wkrótce otwarty zostanie również ostatni odcinek Solidarności, co dodatkowo może zwiększyć natężenie ruchu w tym miejscu.

Interpelację w tej sprawie przygotował również radny **Robert Syryjczyk** (Klub KO). Jak wyjaśniał, zebrał w niej pomysły i argumenty przedstawione mu przez mieszkańców, a ci wskazali, że najlepszym rozwiązaniem na zwiększenie bezpieczeństwa w tym rejonie byłoby zaprojektowanie i wybudowanie sygnalizacji świetlnej na rondzie im. Żołnierzy Wyklętych, co pozwoliłoby na czasowe zmniejszenie strumienia ruchu na skrzyżowaniu ulicy Kuso-

cińskiego z ul. Czecha i Klonową. Sprawę komentowała też radna powiatu, **Edyta Lipniowiecka** (Świdnik Wspólna Sprawa), która przekonywała, że na skrzyżowaniu najlepiej nic nie zmieniać, a ewentualnie namalować dodatkowe poziome znaki i lepiej oznaczyć miejsca, w których kierowcy powinni stanąć, aby zjechać ze skrzyżowania.

Starostwo Powiatowe w Świdniku, które zarządza ulicą Kusocińskiego, po konsultacjach z mieszkańcami uznało, że przy wyjazdach z osiedli ustawione zostaną na próbę znaki nakazu jazdy w prawo. Władze powiatu od początku zaznaczały, że to rozwiązanie na próbę, a we wrześniu zapadnie decyzja co dalej.

W ubiegłym tygodniu władze powiatu za pomocą Facebooka zwróciły się do świdniczan o opinię na temat organizacji ruchu na skrzyżowaniu. Zdania mieszkańców – jak można się domyślić – były bardzo różne.

– Dla mnie to rozwiązanie jest bardzo dobre i uważam, że powinno zostać. Wcześniej, szczególnie rano tworzyły się korki, bo ktoś nie mógł wyjechać w lewo – napisał ktoś z mieszkańców.

– Moim zdaniem prawoskręt to nieporozumienie. I tak jak większość, proponuję powrócić do starych przepisów, a jak ktoś się boi, niech sobie skręca w prawo i objeżdża rondo dookoła. Nakaz jest bez sensu, bo ruch w ciągu dnia jest



Nie wszyscy kierowcy wyjeżdżając z ul. Klonowej na Kusocińskiego stosowali się do nakazu skrętu w prawo

niewielki – dodał ktoś inny.

Opinie mieszkańców starostwo zbierało do końca ubiegłego tygodnia. Jak informuje starosta **Łukasz Reszka**, większość opowiada się za powrotem do poprzedniej organizacji ruchu, więc wszystko wskazuje na to, że właśnie to rozwiązanie zostanie zastosowane.

– Odnoszę wrażenie, że obecne władze powiatu nie mają, jakby to delikatnie ująć, „szczęścia” do podejmowania decyzji dotyczących infrastruktury drogowej – skomentowała tę zapowiedź na Facebooku radna E. Lipniowiecka. – Najpierw była likwidacja przejścia na ul. Racławickiej, później nakaz skrętu w prawo w stronę ul. Kusocińskiego, a w międzyczasie jeszcze projekt przebudowy części

ulicy Dworcowej – wszystko to budzi kontrowersje i odnoszę wrażenie, że również niezadowolone wśród mieszkańców. A może to po prostu brak intuicji i zrozumienia potrzeb mieszkańców? Trudno powiedzieć... Przypomina mi się tu z kolei również interpelacja, którą złożyłam jakiś czas temu do starosty Ł. Reszki. Dotyczyła namalowania linii wydzielających miejsca parkingowe na ul. Racławickiej. W odpowiedzi usłyszałam, że nie, bo to niepotrzebne. Osobiście jako mieszkanka i kierowca problem widzę cały czas... Kierowcy często stoją tak, że zajmują dwa miejsca. No ale cóż, ważniejsza jest likwidacja przejścia czy postawienie nakazu, niż faktyczne ułatwienie codzienności w Świdniku.

(w)

ŚWIDNIK. Sygnały Czytelników

Z chwastami walczą ekologicznie

Nie tylko miejski Pegimek, ale również Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku, zapewnia, że do zwalczania chwastów nie używa Roundupu – preparatu niezwykle skutecznego, ale opartego na glifosacie – związku chemicznym, któremu przypisuje się wywołanie wielu chorób, w tym raka. O tę kwestię dopytuje ostatnio coraz więcej świdniczan.

Przed kilkoma tygodniami na prośbę naszych Czytelników pytaliśmy o to spółkę Pegimek zajmującą się utrzymaniem zieleni na terenie

Świdnika. W odpowiedzi usłyszeliśmy zapewnienie, że Roundupu nie używa od dwóch lat, a w razie potrzeby używany jest preparat parzący, który jest całkowicie biodegradowalny i nie stanowi zagrożenia dla zwierząt, choć ma mniejszą skuteczność. – Dobrze, że miasto zrezygnowało z tej trucizny, ale co z terenami należącymi do spółdzielni mieszkaniowej? Znaczna część Świdnika to przecież jej mienie – takie pytanie zadał nam kilka dni temu jeden z członków Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku. Z pytaniem tym zwróciliśmy się do źródła.

ŚWIDNIK. Drogi jak szwajcarski ser

Do domu ślalomem

Gruntowe ulice Kamili Skolimowskiej i Wandy Rutkiewicz wymagają pilnych prac naprawczych – podnoszą właściciele okolicznych posesji i domów. Po opadach deszczu pokonanie tych ulic stanowi nie lada wyzwanie.

O usunięciu ubytków i wyrównanie nawierzchni obu ulic zwrócili się ostatnio do burmistrza radni **Marcin Magier i Włodzimierz Radek** (obaj z klubu radnych burmistrza Jakso). – Obecny stan nawierzchni ul. Skolimowskiej oraz ul. Rutkiewicz uniemożliwia bezpieczne i komfortowe użytkowanie drogi, przez co wiele osób ma problem z dotarciem na teren swoich posesji – mówi radny Magier. – Powstały tu liczne koleiny i zagłębienia, które po opadach zapełniają się wodą. Ubytki są na tyle głębokie, że wjazd

w takie miejsce grozi uszkodzeniem auta. Dodatkowo cała nawierzchnia ulicy szybko zamienia się w błoto, co dodatkowo przyspiesza powstawanie kolejnych ubytków. Droga w perspektywie czasu ma zostać gruntownie przebudowana, ale do czasu remontu mieszkańcy muszą z niej korzystać.

Sami mieszkańcy również wysłali do Ratusza pismo, w którym proszą o możliwie szybką poprawę stanu dróg.

– Obecny stan drogi zagraża bezpośrednio uszkodzeniem zawieszenia i innych elementów środków transportu. Sytuacja trwa zbyt długo i liczymy na szybką interwencję. Mając na uwadze fakt, że budowa tych ulic jest odległa, prosimy o wyrównanie w takiej technologii, która pozwoli funkcjonować nam do czasu właściwej budowy – napisali świd-



Ulica K. Skolimowskiej usiana jest dziurami

nicanie.

Problem mieszkańców obu ulic radny Magier poruszył także na ubiegłotygodniowej sesji.

Wiceburmistrz **Marcin Dmowski**

zapewnił, że Ratusz również rozmawiał już z mieszkańcami i drogi zostaną poprawione. Wyrównanie ulicy Skolimowskiej zostało już zlecone.

(w)

82. rocznica bombardowania Lublina przez Niemców

Sprawcy bestialstwa ustaleni z nazwiska

Już wiadomo, kto dokładnie dokonał barbarzyńskich ataków lotniczych na Lublin we wrześniu 1939 roku, w których zginęło kilkaset osób, w tym wybitny poeta Józef Czechowicz, a także 42 pracowników lubelskiego magistratu. To byli piloci 4. Pułku Bombowego Luftwaffe, w tym 2. Dywizji dowodzonej przez Wolfganga Erdmanna. Do oryginalnych niemieckich dokumentów potwierdzających bombardowania dokonane przez te jednostki dotarł ostatnio lubelski Oddział Instytutu Pamięi Narodowej.

Informacje o tym, kto dokładnie na początku września zbombardował Lublin ujawnił podczas piątkowych uroczystości pod pomnikiem Józefa Czechowicza, w miejscu gdzie przed 82. laty w wyniku wybuchu bomby zginął wybitny poeta, **Marcin Krzysztofik**, dyrektor lubelskiego Oddziału Instytutu Pamięi Narodowej.

– Ostatnio udało nam się dotrzeć do oryginalnych dokumentów niemieckich m.in. IV Pułku Bombowców, właśnie tego, który 9 września 1939 roku w całym składzie zbombardował Lublin. Wiemy też, że 2 września bombardowania na terenie lotniska przyległego do Lubelskiej Wytwórni Samolotów dokonał 2. Dywizjon tego samego

pułku bombowców startujący z Oleśnicy. Wiemy, że jego dowódcą był kapitan Wolfgang Erdmann. On, jak i dowódca pułku Oberst Martin Fiebig 16 września 1939 r. zostali odznaczeni za swoje działania Krzyżem Żelaznym II klasy. Jeśli chodzi o sam skład tego 2. Dywizjonu znaleźliśmy dokumenty, gdzie mamy wykaz członków wszystkich 30 załóg Heinkel He-111, będących na jego wyposażeniu – mówił Marcin Krzysztofik, dyrektor lubelskiego Oddziału IPN, zapowiadając, że odnalezione raporty, które po wkroczeniu Armii Sowieckiej do Berlina zostały przez nią przejęte i wywiezione do Moskwy, będą sukcesywnie publikowane na kanałach społecznościowych

IPN Oddział w Lublinie.

Dyr. Marcin Krzysztofik przypomniał także, że niemiecki samolot zwiadowczy Dornier Do 17 nad Lublinem pojawił się już 1 września o godzinie 7 rano. Z raportów wynika, że z lotniska w Świdnicy (Schweidnitz) maszyna 123. Dywizji Rozpoznawczej wystartowała o 4:20, czyli pięć minut wcześniej niż rozpoczął się ostrzał z pancernika Schleswig-Holstein Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte. Wracając na macierzyste lotnisko samolot rozpoznawczy przeleciał nad Kraśnikiem, a następnie udał się w kierunku Ostrowca Świętokrzyskiego, Kielc i Częstochowy.

Bombardowanie Lublina, któ-

re miało miejsce 9 września 1939 roku, było jednym z najtragiczniejszych epizodów w wojennej historii miasta. Bomby trafiały przede wszystkim w rejon ulic Krakowskiego Przedmieścia, Narutowicza, Kapucyńskiej, Kościuszki, Szopena oraz Starego Miasta, głównie ulicy Bramowej. Zbombardowane zostały także koszarzy 8. Pułku Piechoty Legionów przy alei Kraśnickiej zabijając żołnierzy, chorych i rannych w szpitalu oraz cywilów mieszkających w okolicy.

W sumie zginęło kilkaset osób (400-500), 1200 było rannych, a uszkodzeniu uległo ponad 60 budynków. Pod gruzami kamienicy przy Krakowskim Przedmieściu 46 zginął między innymi wybitny poeta Józef Czechowicz, który w tym czasie przebywał w zakładzie fryzjerskim.

Od wielu lat w rocznicę śmierci, w miejscu gdzie zginął Czechowicz, na placu Jego imienia, pomiędzy Pocztą Główną a Klasztorem Kapucynów, pod pomnikiem autorstwa Tadeusza Skwarczyńskiego, odsłoniętym w 1969 roku, odbywają się uroczystości upamiętniające tragiczne wydarzenia. Biorą w nich udział przedstawiciele władz samorządowych, instytucji kulturalnych, delegacje lubelskich szkół, w tym SP Nr 19 z ul. Szkolnej noszącej imię poety, literaci i mieszkańcy.

– Szczególnie witam młodzież z nadzieją, że pamięć o Czechowiczu będzie cały czas w szkołach lubelskich i nie tylko żywa – zwrócił się do uczestniczących w czwartkowej uroczystości dr hab. **Aleksander Wójtowicz**, prof. UMCS, kierownik Muzeum Józefa Czechowicza przy ul. Złotej, oddziału Muzeum Literackiego w Lublinie. – Czechowicz jest naszym dobrem wspólnym, dobrem miejskim. Łączy nie tylko pokolenia, łączy instytucje i co roku spotykamy się pod Jego pomnikiem, żeby upamiętnić tragiczną, przypadkową, wiele o tym mówiono i pisano, śmierć jednego z najwybitniejszych artystów związanych z Lublinem, na pewno najwybitniejszego poety. Jak co roku musimy zadać pytanie z czego wynika ta Jego wielkość? Doskonale o tym wiemy, że był piewą Lublina, Lubelszczyzny,



Reprint albumu o zniszczeniach zbombardowanego Lublina

W siedzibie budynku IPN Lublin przy ul. Wodopojnej 2 w godz. 8-16 można odbierać darmowe reprinty albumu ze zdjęciami zniszczonego we wrześniu 1939 roku w wyniku bombardowań Lublina, z solidną dawką wiedzy historycznej o tamtych wydarzeniach. Uwaga ilość ograniczona.

pierwszym, który tak pięknie, a zarazem nowocześnie opowiadał nie tylko o Lublinie, ale jego najbliższych okolicach – dodał A. Wójtowicz.

Tradycyjnie już młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 19 podczas uroczystości zaprezentowała jeden z najbardziej znanych utworów Czechowicza „Poemat o mieście Lublinie”, powstały w 1934 roku. W czwartek uroczystości odbyły

się także przed tablicą pamiątkową wmurowaną w ścianę lubelskiego Ratusza, poświęconą 42 osobom, w tym 16 pracownikom Zarządu Miasta, którzy zginęli podczas bombardowania magistratu 9 września 1939 roku. Jednym z nich był dzielny woźny Jan Gilas, który zmarł przed budynkiem, wynosząc z palącego się gmachu bombę lotniczą, która nie eksplodowała.

BS



WIECEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL
Delegacja Szkoły Podstawowej nr 19, noszącej imię poety, składa kwiaty podczas czwartkowych uroczystości pod pomnikiem Józefa Czechowicza



Ortofotomapy Lublina 1939-1945 gotowe

Przy okazji obchodów 82. rocznicy bombardowań Lublina dr **Jakub Kuna** z Katedry Geomatyki i Kartografii UMCS zaprezentował efekt swoich dwuletnich badań, poszukiwań i pracy naukowej – Ortofotomapy Lublina 1939-1945.

Można zapoznać się z nimi na stronie ortolub.umcs.pl, na którą składają się: aplikacja mapowa prezentująca historyczną mapę fotograficzną Lublina z 1944 roku, repozytorium archiwalnych zdjęć lotniczych oraz usługa danych przestrzennych wraz z instruktażem pokazującym jak dodawać historyczną ortofotomapę do popularnych programów analitycznych (GIS) i wykorzystywać ją w dalszych badaniach. Ortofotomapa doktora Kuny została

przygotowana na podstawie serii fotografii lotniczych pozyskanych z archiwum National Archives and Records Administration (NARA) w USA, które jako jedyne posiadały dane potrzebne do projektu udostępniło 104 zdjęcia wykonane w 1944 roku przez Luftwaffe. Aplikacja przygotowana przez naukowca UMCS umożliwia wyświetlanie historycznej ortofotomapy na tle współczesnych map i zdjęć satelitarnych oraz archiwalnych map z okresu II wojny. Na tej podstawie można przeanalizować, co zachowało się w mieście od czasów wojennych, a co uległo zmianie. Zainteresowani mogą po-

równać także przebieg granic Lublina w latach 1931-1947 i współcześnie. – Skorowidz interaktywny umożliwia wyświetlanie zasięgu zdjęć na mapie i filtrowanie ich na podstawie daty nalogu. Dokładność położenia historycznej ortofotomapy jest zależna od jakości materiału źródłowego i waha się od 10 cm w centrum miasta do 1 m na obrzeżach. Jest to istotne uzupełnienie dotychczasowej dokumentacji kartograficznej miasta oraz nowe, unikatowe możliwości dla wszystkich osób zajmujących się badaniem historii Lublina – dodaje **Katarzyna Skalecka** z centrum prasowego UMCS. Na realizację projektu „Ortofotomapy Lublina 1939-1945” dr Jakub Kuna otrzymał grant Narodowego Centrum Nauki. **opr. ZM**

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych na XXX Forum Ekonomicznym w Karpaczu

Europa w poszukiwaniu przywództwa

Polskim niewielkim miastem, także tym powiatowym grozi cywilizacyjny upadek, którego widocznym efektem jest odpływ młodych ludzi za granicę i do dużych aglomeracji - nie ma wątpliwości Marek Szymaniak, autor książki „Zapaść”.

Spotkanie z nim było jednym z ponad trzystu paneli dyskusyjnych podczas XXX Forum Ekonomicznego, które w minionym tygodniu (7-9 września), odbyło się w Karpaczu. Według autora tytułowej Zapaści, by jej uniknąć konieczne jest podniesienie komfortu życia w mniejszych miastach, zwłaszcza poprzez dostęp do atrakcyjnych miejsc pracy poprzez rozwój przedsiębiorczości. Ważne jest też takie prowadzenie polityki społecznej, by młodzi ludzie mogli w nim spełniać nie tylko aspiracje zawodowe.

Czy taką szansą na rozwój jest zapowiadane przez rząd wprowa-

dzenie rozwiązań Polskiego Ładu? O tym między innymi z **Zygmunt Berdychowski**, przewodniczącym Rady Programowej Forum Ekonomicznego rozmawiali uczestnicy panelu, w tym **Georgette Mosbacher**, była ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce. Jej zdaniem zagrożeniem dla gospodarki, ale też rozwoju w całej Unii Europejskiej, jest zbyt daleko posunięta biurokracja.

Samo Forum odbyło się pod hasłem „Europa w poszukiwaniu przywództwa”, aktualnym zwłaszcza teraz, gdy europejska gospodarka wychodzi z okresu pandemii. Okresu, który przetrwała w dobrej kondycji, a na tym tle wyróżnia się sytuacja gospodarcza Polski, co wynika z przedstawionego w Karpaczu raportu Szkoły Głównej Handlowej i Forum Ekonomicznego. Ten dobry stan polskiej gospodarki przełożył się na zmniejszenie luki



Panel z udziałem m.in. Zygmunta Berdychowskiego i Georgette Mosbacher

rozwojowej Polski w odniesieniu do krajów zachodniej Europy o 4 punkty procentowe. Co jednak podkreślają autorzy raportu, kosztowne programy pomocowe i poluzowana polityka fiskalna wymagała będzie teraz od rządów krajów unijnych szukania nowych źródeł przycho-

dów budżetowych.

Rozmowy, nie tylko te panelowe, prowadzone w Karpaczu to największe forum gospodarcze w Polsce, organizowane przez Instytut Studiów Wschodnich. W Karkonosze przyjechało ponad 3 tys. przedsiębiorców, menadżerów,

polityków, w tym przedstawiciele polskiego rządu, samorządowców, działaczy organizacji wspierających przedsiębiorczość, a także organizacji pozarządowych z ponad trzydziestu krajów Europy, Ameryki Północnej i Azji.

– To przestrzeń, gdzie można porozmawiać o tematach trudnych – powiedział prof. **Piotr Wachowiak**, rektor Szkoły Głównej Handlowej, prezentując wspomniany wcześniej raport.

– Przestrzeń nie tylko do rozmów o gospodarce, ale też działaniach w sferze społecznej, w tym działalności organizacji pozarządowych – podkreśla **Joanna Kowalska**, dyrektor ds. projektów zagranicznych Stowarzyszenia Gazet Lokalnych.

Jak dodaje, na Forum obecnych jest wielu przedsiębiorców, ale też społeczników z Europy, w tym z Ukrainy i Białorusi (dziś często zmu-

szonych do zamieszkania w Polsce). Karpacz to miejsce do rozmów o przyszłych wspólnych projektach, wzmacniających społeczeństwa obywatelskie w naszych krajach.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych, którego członkiem jest „Nowy Tydzień”, od trzech lat nie przez przypadek obecne jest na Forum Ekonomicznym.

– Rozwój mediów, w tym tych lokalnych, to jeden z tematów paneli dyskusyjnych – wyjaśnia **Magdalena Perkowska**, sekretarz SGL.

Nie inaczej było w tym roku, gdy paneliści rozmawiali m.in. o tym, czy media to jeszcze misja, czy już tylko biznes, o przyszłości mediów papierowych, ale też rozwoju mediów lokalnych. Mediów, które stają się coraz bardziej cyfrowe poprzez rozwój swoich portali internetowych i coraz częściej oferują czytelnikom nowoczesne platformy sprzedaży treści. **(r)**



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

W Wojewódzkich Zawodach Strzeleckich

TKKF Cukropol Lublin najlepszy na strzelnicy Chełmskiego Stowarzyszenia Strzeleckiego Magnum

Zespół TKKF Cukropol Lublin wygrał Wojewódzkie Zawody Strzeleckie rozegrane w ramach projektu „12 miesięcy aktywności fizycznej” na strzelnicy Chełmskiego Stowarzyszenia Strzeleckiego Magnum w miejscowości Puszcza k/Chełma.

Do rywalizacji z kbks przystąpiło 22 zawodników i trzy zawodniczki. Drużynowo zawody wygrał zespół

TKKF Cukropol Lublin (**Dariusz Wójcik, Marcin Buczał, Tomasz Szczotka, Andrzej Bodzak i Piotr Węgrzyn**), który zgromadził 822 pkt. i zaledwie o 11 pkt. wyprzedził LOK Kolejarz Chełm. Trzecie miejsce zajął ACUMEN Wojsławice (781), czwarte Pszczółka Lublin (503), a piąte LOK Strażak Żmudź (418)

Indywidualnie wśród kobiet najlepsza była **Agnieszka Mech** (ACU-

MEN), a wśród mężczyzn **Krzysztof Pietrzak** (Kolejarz Chełm).

Organizatorem zawodów było Wojewódzkie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej przy wsparciu Koła LOK Kolejarz Chełm i Ogniska Miejskiego TKKF Cukropol Lublin.

Zawody były współfinansowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego. **BS**

POLAND BUSINESS RUN 2021 W Lublinie wystartowało 101 pięcioosobowych drużyn

Pobiegli dla osób z niepełnosprawnościami

Za nami 10. edycja charytatywnej sztafety Poland Business Run. Na mecie wirtualnej rywalizacji zameldowało się ponad 28 tysięcy biegaczy z przeszło 1300 firm – 505 z Lublina. Oprócz środków z opłat startowych, na rzecz osób z niepełnosprawnościami trafi dodatkowo 82,5 tys. złotych zebrane w akcji „Pomagam Bardziej”. Protezy, wózki i rehabilitację otrzyma co najmniej 103 beneficjentów z całej Polski, w tym trzy osoby z woj. lubelskiego.

Choć ze względów bezpieczeństwa zawody w największych polskich miastach nie mogły się odbyć, na imprezę w formule wirtualnej zapisała się rekordowa liczba przedstawicieli firm i korporacji. Każdy biegacz 5-osobowej sztafety pokonał 4 km po samodzielnie wybranej trasie, a wyniki zawodników zarejestrowały aplikacje w smartfonach.

Taka forma pozwoliła na udział w sztafecie również poza granicami naszego kraju. Dystans charytatywnego biegu pokonano m.in. w Singapurze, Indiach, Kanadzie, Indonezji, Zjednoczonych Emiratach Arabskich czy Japonii. Poza Polską pobiegły zagraniczne oddziały firm i korporacji, a także osoby, które 5 września przebywały akurat na urlopie, np. w Turcji czy na Sycylii.

W Lublinie wystartowało 101 pięcioosobowych drużyn ze 111 zarejestrowanych. Mimo, że żadna z drużyn z Lublina nie znalazła się w czołowej 30, to zawodnicy z powodzeniem mogą nazywać siebie zwycięzcami, ponieważ dzięki ich zaangażowaniu, potrzebujący otrzy-



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

mają pomoc, potrzebną, aby żyć komfortowo i powrócić do sprawności: **Marek Rajter** z Sawina, który przez chorobę doznał bezwładu nóg otrzymał ortezę, by mógł swobodnie się poruszać; **Ewa Strzelecka**, strażniczka pochodząca z Lublina, która w wyniku nowotworu straciła nogę dzięki nowej protezie będzie mogła w pełni wrócić do pracy, a **Marek Madeja**, emerytowany nauczyciel języka polskiego z Lublina, który stracił nogę przez powikłania z powodu cukrzycy, otrzyma dofinansowanie do protezy, która pomoże mu sprawnie się poruszać. – Choć nie mogliśmy hucznie świętować 10. urodzin biegu i spotkać się z biegaczami na liniach startu w największych polskich miastach, wciąż mamy ogromne powody do radości. Rekord zapisanych uczestników i ponad 100 beneficjentów to cudowny wynik na jubileusz. Bardzo dziękujemy biegaczom, sponsorom i partnerom, bez których nie byłoby to możliwe – mówi **Agnieszka Pletzi**, prezes

Fundacji Poland Business Run.

Choć za wszystkim przyswiewiać przede wszystkim charytatywny cel, nie zabrakło ciekawej sportowej rywalizacji. W pierwszej trójce znalazły się sztafety: #AdamCzerwińskiTeam z Krakowa (czas:01:02:34), MANU-FAKTURA MIESZKAŃ z Poznania (01:07:20), State Street 1 z Krakowa (01:08:36).

Sztafety walczyły nie tylko o tytuł najszybszego zespołu. W ramach akcji „Pomagam Bardziej”, która jest nieodłącznym elementem biegu, drużyny zbierały środki na wsparcie beneficjentów Poland Business Run. Po emocjonującym finale, który miał miejsce 5 września o godz. 12:00, na koncie akcji udało się zebrać 82,5 tys. złotych, które zostaną w całości przekazane na pomoc w zakupie protez kończyn i rehabilitacji dla osób ze schorzeniami narządów ruchu.

Pełna lista wyników znajduje się pod linkiem: <https://live.sts-timing.pl/businessrun2021/>



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

MKS FunFloor Perła rozpoczął nowy sezon od pewnej wygranej w Kielcach z beniaminkiem Suzuki Koroną Handball

Zgodnie z planem

Szczyptornistki MKS FunFloor Perła PGNiG rozpoczęły kolejny sezon w PGNiG Superlidze Kobiet od wyjazdowego zwycięstwa w Kielcach z Suzuki Koroną Handball Kielce. Mocno przebudowany latem lubelski zespół pokonał beniaminka 29:22.

Najsukuteczniejszą na parkiecie w drużynie trener **Moniki Marzec** była **Oktawia Płomińska**. 25-latką grającą w poprzednim sezonie w Piotrcovii zdobyła siedem goli, w tym pierwszego dla MKS w nowym sezonie. Po kwadransie skrzydłowa naszej drużyny miała na swoim koncie już pięć trafień, a MKS prowadził 8:4. Później lublinianki kontrolowały przebieg wydarzeń na parkiecie, ostatecz-



Romana Roszak udanie debiutowała w zespole lubelskiego MKS. W meczu w Kielcach zdobyła pięć goli

nie wygrywając różnicą siedmiu bramek (29:22).

– Chcemy grać szybką piłkę ręczną i pragniemy pokazać, natomiast w nasze poczynania

SUZUKI KORONA HANDBALL KIELCE

- MKS FUNFLOOR PERŁA LUBLIN 22:29 (7:12)

Suzuki Korona Handball: Chojnacka, Hibner, Chodakowska - M. Więckowska 5, Kowalczyk 4, Pastuszka 3, Grabarczyk 3, Rosińska 3, Kędzior 1, Pękala 1, Zimnicka 1, Gruszczynska 1, Jasińska.

MKS FunFloor Perła: Gawlik, Wdowiak, Razum - Płomińska 7, Roszak 5, D. Więckowska 5, Gęga 4, Szykaruk 2, Portasińska 2, Tatar 2, Achruk 1, Anastacio 1, Masna.

Kary: Suzuki Korona Handball - 10 minut, MKS FunFloor Perła - 14.

Sabina Włodek wiceprezesem MKS

Sabina Włodek, jedna z najlepszych w historii polskiej piłki ręcznej skrzydłowych, legenda lubelskiego szczyptornika została wiceprezesem MKS Lublin. O nominacji znakomitej zawodniczki poinformował w piątek na swoim profilu facebookowym prezydent **Krzysztof Żuk**.

„Sabina Włodek to niekwestionowana legenda MKS Lublin, ikona drużyny, która jest chlubą lubelskiego sportu i piłki ręcznej.

Cieszę się, że zaczyna się nowy rozdział jej obecności w MKS, bo zaproponowałem, by objęła funkcję wiceprezesa klubu, a Rada Nadzorcza spółki MKS Lublin wyraziła na to zgodę. Sabina Włodek cieszy się wielkim szacunkiem właściwie wśród wszystkich, którym na sercu leży dobro lubelskiego sportu. Jestem pewny, że znakomicie poradzi sobie w roli wiceprezesa swojego ukochanego MKS.” – napisał prezydent **Krzysztof Żuk**. **BAS**



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

AKADEMIA MKS JUŻ TRENUJE. Po wakacyjnej przerwie zajęcia wznowiła Akademia MKS – Szkolimy Mistrzynię. – Zapraszamy na zajęcia dziewczynki z roczników 2009 - 2014. Sport ma wiele twarzy. Możemy go aktywnie uprawiać lub być obserwatorem sportowych zmagani. Drogi rodzicu: chcesz zadbać o zdrowie swojego dziecka? Zaproponuj mu aktywne spędzanie czasu wolnego, któremu towarzyszy świetna zabawa – zaprasza **Sabina Włodek**, koordynatorka Akademii MKS. Kontakt: tel. 502 396 677 oraz e-mail s.wlodek@mks.lublin.pl Na zdjęciu dziewczęta z grupy 2009/2010 z trenerką **Małgorzatą Rolą** oraz rocznika 2011 z tr. **Iwoną Stec**.

NASZ PATRONAT 6. Miła Pamięci Ofiar Komunizmu za nami

Jedyny taki bieg w Polsce i na świecie

W sobotę w Lublinie odbyła się 6. Miła Pamięci Ofiar Komunizmu. To jedyny taki bieg w Polsce i na świecie.

Symboliczna Miła Pamięci Ofiar Komunizmu organizowana jest od 2016 r. w okolicach rocznicy 17 września 1939 r., czyli daty napaści ZSRR na Polskę podczas II wojny światowej. Pomysłodawcą i organizatorem biegu jest Fundacja „Ruchu Solidarności Rodzin”, przy współpracy z Regionem Środkowo-

Wschodnim NSZZ „Solidarność”, IPN Oddział Lublin i Lubelskim Kuratorem Oświaty.

W tym roku rywalizacja toczyła się w Parku Ludowym, a 500 uczestników miało do pokonania dystans 1609 m.

Biegano w grupach. Najpierw wystartowali uczniowie z klas 5 i 6 szkoły podstawowej, potem klas 7 i 8, uczniowie ponadpodstawówek i na koniec nauczyciele oraz rodzice. Każdy z biegaczy

otrzymał pamiątkowy medal.

Przypomnijmy! 6. Miła Pamięci Ofiar Komunizmu to drugi bieg rozgrywany w ramach Lubelskiej Biegowej Triady Pamięci. Pierwszym był w czerwcu Bieg Solidarności „Lubelski Lipiec 1980”, ostatnim będzie Lubelska Miła Niepodległości, która odbędzie się 11 listopada.

„Nowy Tydzień” jest patronem medialnym Lubelskiej Biegowej Triady Pamięci.

BAS



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

NASZ PATRONAT Oldboje Avii zagrali ze Świdniczanką, czyli...

Dawnych wspomnień czar

Kibice znów mogli podziwiać w ataku Avii Pawła Pranagala z Markiem Galińskim, a Sławomira Biszkonta i Mirka Łuckę ponownie w barwach Świdniczanki. Jak to możliwe? Wystarczyło zorganizować towarzyski mecz oldbojów 35+ obu świdnickich klubów. Taki za sprawą stowarzyszenia Manufaktura Futbolu i MKS Avia został rozegrany na stadionie miejskim przy ul. Sportowej 2. Choć wynik nie był tego dnia rzeczą najważniejszą odnotujemy, że Avia zwyciężyła Świdniczankę 5:3.

Zanim piłka poszła w ruch i za-brzmiał pierwszy gwizdek sędziego **Mirosława Kwiatosza**, któremu na liniach tego dnia asystowali **Jacek Gozdek** i **Piotr Daszko**, wszyscy uczestnicy wydarzenia, w tym bardzo licznie zgromadzeni kibice, minutą ciszy uczcili pamięć piłkarzy, trenerów i działaczy obu świdnickich klubów, którzy już od nas odeszli. Przed uroczystym otwarciem meczu okolicznościowe, koszulki z rękawicami obu drużyn, **Krzysztofa Zawadzkiego** (Avia) i **Łukasza Nowosada** (Świdniczanka) odebrali: **Łukasz Reszka** i **Waldemar Jakson** oraz trenerzy obu zespołów, a przed laty świetni piłkarze: **Wiesław Kołodziej** oraz **Marek Leszczyński**. Statuetkę dla najstarszego uczestnika meczu wręczył natomiast prezes MKS Avia **Radosław Szczerba**. Odebrał ją 66-letni **Tomasz Gielzak**.

Początek meczu zdecydowanie należał do byłych piłkarzy żółto-nie-

bieskich. Po 20. minutach gry Avia wygrywała już bowiem 3:0. Świdniczanka w pierwszej połowie zdołała odpowiedzieć tylko raz. Po przerwie było już o wiele lepiej. Natchnieni przez trenera Leszczyńskiego zaczęli odrabiać straty i w 55. minucie doprowadzili do wyrównania (3:3).

Do końca spotkania kibice obserwowali groźne sytuacje pod obiema bramkami. W nich nieco więcej szczęścia mieli żółto-niebiescy. Ponownie na prowadzenie swój zespół wyprowadził Pranagal, który jak za dawnych czasów popisał się precyzyjnym strzałem głową. Rzut karny na piątego gola pewnie zamienił Zawadzki. Świdniczanka odpowiedziała strzałem w poprzeczkę i jeszcze kilkoma groźnymi kontrami, z których niestety nie udało się zdobyć chociażby kontaktowej bramki.

Po końcowym gwizdku sędziego kapitanowie drużyn odebrali okazałe puchary ufundowane przez burmi-

stra Świdnika, a wszyscy zawodnicy pamiątkowe medale wybite specjalnie z okazji tego meczu.

Piłkarze obu klubów, podczas

pomeczowej „regeneracji” umówili się na rewanż już za rok, na boisku przy ul. Turystycznej w Świdniku.

MAG

AVIA ŚWIDNIK – ŚWIDNICZANKA 5:3 (3:1)

Avia: Mirosław Ciesielka, Ireneusz Szutko, Piotr Chlebuś, Paweł Michalski, Michał Maciejewski, Marek Galiński, Paweł Marzenowski, Maciej Duda, Paweł Kamiński, Tomasz Gielzak, Wiesław Szymański, Grzegorz Martyniuk, Krystian Okoniewski, Sebastian Orzędowski, Rafał Komnacki, Przemysław Drozd, Andrzej Głowacki, Robert Syryjczyk, Artur Łuka, Paweł Pranagal, Paweł Machnikowski, Bartłomiej Mazurek, Krystian Zawadzki (kapitan). Trener: Wiesław Kołodziej. Kierownik drużyny: Wiesław Brzozowski.

Świdniczanka: Marcin Błaszczak, Marcin Wasak, Piotr Kwiatosz, Michał Harasymow, Artur Szot, Łukasz Golon, Paweł Walczak, Rafał Galas, Jacek Kosierb, Arkadiusz Kocot, Piotr Jackowski, Marek Słotwiński, Milena Irsak, Adam Kosior, Waldemar Olejnik, Łukasz Huszałuk, Grzegorz Żuchnik, Marcin Bijas, Dariusz Sawicki, Michał Skoczylas, Łukasz Skroban, Salvatore Nigro, Sebastian Witkowski, Mirosław Łucka, Kamil Cieśla, Sławomir Biszkont, Giuseppe Nigro, Łukasz Nowosad (kapitan). Trener: Marek Leszczyński. Kierownik drużyny: Waldemar Brzozowski.

Bramki: Paweł Pranagal 2, Tomasz Gielzak, Krystian Zawadzki z karnego, Artur Szot (samobójcza) – Kamil Cieśla 2, Piotr Jackowski.

Krótko

Porażki pod koszem

W meczu 2. kolejki **Energia Basket Ligi koszykarze Polskiego Cukru Pszczółki Start Lublin** doznali drugiej porażki w rozgrywkach. Podopieczni trenera **Dawida Dedka** po zaciętej walce przegrali w czwartek w Słupsku z beniaminkiem **Grupą Sierleccy Czarni** 62:66 (14:18, 26:18, 7:11, 19:15).

Najlepszym zawodnikiem w zespole „czerwono-czarnych” był **Tweety Carter**. Amerykanin zdobył 12 punktów, zebrał 5 piłek z tablic i zaliczył 2 asysty.

Polski Cukier Pszczółka Start: Carter 12 (1x3), Taylor 7, Davis 6 (1x3), Lamb 6, Kostrzewski 4 oraz Dziemba 7, Jeszke 7 (1x3), De Cosey 6, B. Pelczar 3 (1x3), Szymański 4.

W kolejnym meczu lublinianie zagrają 19 września o godzinie 17:30 w hali Globus z Kingiem Szczecin.

W miniony weekend w Lublinie rozgrywany był turniej z udziałem zespołów koszykarskiej kobiecej ekstraklasy. Gospodynie zawodów, **Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS** przegrały w piątek ze Słazą Wrocław 67:75 (17:22, 20:16, 18:18, 12:19), a w sobotę uległy Basketowi 25 Bydgoszcz 63:69 (6:17, 21:21, 17:14, 19:17). Ostatni, niedzielny mecz lublinianek z Polonią Warszawa zakończył się już po zamknięciu tego wydania.

Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS: Stanacev 11 (ze Słazą) i 12 (z Basketem), Sklepowicz 0 i 2, Faszina 18 i 19, Niedźwiedzka 14 i 12, Jakubcova 12 i 4 – Duchnowska 9 i 4, Trzeciak 1 i 7, Kurach 2 i 3.

MAG

NASZ PATRONAT 100-lecie WKS Lublinianka

Na Bronowicach pamiętali o koszykowie



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Byli zawodnicy oraz trenerzy **WKS Lublinianka** sekcji koszykówki z okazji 100-lecia lubelskiego klubu zostali w piątek uhonorowani Dyplomami Marszałka Województwa Lubelskiego oraz Medalami Prezydenta Miasta Lublin!

Uroczystość odbyła się podczas IV Ogólnopolskiej Gali - Lubelskiego Jarmarku Bronowickiego, organizowanej przez Społeczny Komitet Mieszkańców Lublina oraz Radę i Zarząd Dzielnicy Bronowice. To na wniosek społeczników, którym przewodni były koszykarz **Andrzej Szyszko** zarówno marszałek **Jarosław Stawiarski**, jak i prezydent Lublina **dr Krzysztof Żuk** przyznali wyróżnienia.

Dyplomy i medale odebrało 10 byłych trenerów i zawodni-



Artur Szymczyk, zastępca prezydenta Lublina wręcza Medal Prezydenta Miasta Lublin trenerowi Ryszardowi Kisterowi

ków, którzy reprezentowali lubelski klub. Wśród nich nie zabrakło trenera-legendy **Ryszarda Kistera**, związanego z koszykówką od 1945 roku, szkoleniowca pod wodzą którego zespół Lublinianki w 1957 r. awansował do II ligi, a także byłych reprezentantów Polski m.in. **Zdzisława Szabały**, **Grzegorza**

Wallnera i **Adama Gąsiora**. Niestety, z różnych powodów (przeważnie zdrowotnych) nie mogli na uroczystość przybyć wszyscy nagrodzeni m.in. olimpijczyk z Meksyku i Monachium **Andrzej Kasprzak**.

Lista zawodników i trenerów, którzy zostali wyróżnieni Dyplomami Marszałka oraz Medalami Prezydenta Lublina: **Zdzisława Szabała**, **Grzegorz Wallner**, **Adam Chowaniec**, **Karol Rachowski**, **Adam Gąsior**, **Janusz Narkiewicz**, **Ryszard Kister**, **Grzegorz Flis**, **Janusz Karpieński**, **Zbigniew Sygar** (obecni na uroczystości), **Krzysztof Rachowski**, **Stanisław Dzierżak**, **Andrzej Pręd-kiewicz**, **Andrzej Kasprzak**, **Janusz Florczak**, **Roman Szczuka**, **Bogdan Lecyk**, **Roman Wasieńczuk**, **Marek Niemiec**, **Wiesław Buczek** i **Jacek Dacko**. BAS

W PIŁKARSKIEJ IV LIDZE 7. kolejka

grupa I: Huragan Międzyrzec Podlaski - Motor II Lublin 2:2 (Olszewski 1, Radziszewski 43 - Kosior 67, Sobstyl 77) * Lublinianka - POM Iskra Piotrowice 4:1 (Fularski 28, Paluch 59 z karnego, 76, J. Zając 71 samob. - Baran 22) * Opolanin - Orleń Łuków 4:0 * Lewart Lubartów - Włodawianka 1:0 * Powiślak Końskowola - Sparta Rejowiec Fabryczny 0:1 * niedzielny mecz: Lutnia Piszczac - Górnik II Łęczna zakończył się po zamknięciu tego wydania. W tabeli prowadzi Motor II (19), przed Lublinianką (18) i Huraganem (14).

grupa II: Świdniczanka - Huczwa Tyszowce 1:1 (Pędłowski 66 - Cielebąk 86) * Kłós Gmina Chełm - Stal Kraśnik 1:1 * Krysztal Werbkowice - Start Krasnystaw 2:1 * Igros Krasnobród - Gryf Gmina Zamość 1:1 * Brat Siennica Nadolna - Grom Różaniec 2:4 * niedzielny mecz: Granit Bychawa - Hetman Zamość zakończył się po zamknięciu tego wydania. W tabeli prowadzi Krysztal (18) przed Stalą (17). Świdniczanka z 9 pkt. jest szósta.

Michał Fidziukiewicz ma już na swoim koncie 11 trafień, a Motor jest...

Coraz bliżej podium!

Piłkarze drugoligowego **Motoru Lublin** nie zwalniają tempa w pościgu za ligową czołówką. Po wygranej przed tygodniem 4:0 u siebie z GKS Bełchatów, tym razem pokonali we Wronkach rezerwy ekstraklasowego **Lecha Poznań** 3:0. Ponownie bohaterem w zespole „żółto-biało-niebieskich” był **Michał Fidziukiewicz**, który znowu strzelił dwa gole. 30-letni napastnik ma już na swoim koncie 11 trafień!

Motor w meczu z groźną młodzieżą poznańskiego klubu zaprezentował się znakomicie.

– Wiedzieliśmy, że musimy zagrać agresywnie, by nie pozwolić się rozpuścić rywalom – mówił po spotkaniu **Marek Saganowski**, trener Motoru. Choć lublinianie zdobyli trzy bramki, nie tracąc w kolejnym, trzecim z rzędu meczu żadnej, szkoleniowiec nie do końca był zadowolony. – Szkoda tej końcówki. Mieliśmy więcej sytuacji, które mogliśmy zamienić na bramki. Jeżeli można, to trzeba grać do końca i zdobywać jak najwięcej bramek – przyznał trener M. Saganowski.



FOT. MOTOR LUBLIN

Michał Fidziukiewicz w meczu z rezerwami Lecha zdobył dwie bramki i z 11 trafieniami umocnił się na pozycji lidera klasyfikacji strzeleckiej II ligi

W 79. minucie znakomitą okazję na strzelenie czwartego gola miał **Tomasz Swędrowski**, ale nie wykorzystał rzutu karnego (trafił w poprzeczkę).

Wcześniej „11” zmarnowali też gospodarze. W 62. minucie **Adrian Laskowski** strzelił nad bramką. BAS

LECH II POZNAŃ - MOTOR LUBLIN 0:3 (0:1)

Lech: Mrozek - Borowski (70 Kaczmarek), Laskowski, Pingot, Palacz, Norkowski (69 Kryg), Kozubal (63 Kriwicz), Marchwiński, Wilak (63 Klupś), Paclawski (55 Sławski), Gogół.

Motor: Madejski - Kusiński, Błyszko, Najemski, Moskwik, Swędrowski (83 Cichocki), Król (72 Kołbon), Ceglaz (83 Firlej), Sędzikowski (83 Rak), Ryczkowski (36 Wójcik), Fidziukiewicz.

Bramki: 0:1 Fidziukiewicz 40 z rzutu karnego, 0:2 Najemski 50, 0:3 Fidziukiewicz 74. **Żółte kartki:** Laskowski, Pingot (L.) oraz Swędrowski, Najemski (M.). **Sędziował:** Karol Arys (Szczecin).

Pozostałe mecze 8. kolejki II ligi:

Olimpia Elbląg - GKS Bełchatów 2:1 (Wenger 68 k, Czarny 90 - Gancarczyk 74) * Garbarnia Kraków - Pogoń Siedlce 2:2 (Feliks 28, Purcha 52 k - Majewski 14, Wichtowski 58) * Pogoń Grodzisk Maz. - Hutnik Kraków 2:1 (Kołaczek 53, Sarmiento 62 - Hafez 31) * Chojniczanka - Śląsk II Wrocław 2:1 (Płaskowski 15, Mikołajczyk 54 - Kroc 65) * KKS 1925 Kalisz - Ruch Chorzów 1:2 (Putno 67 - Janoszka 33, Foszmańczyk 70) * Wigry Suwałki - Znicz Pruszków 1:1 (Pierzchała 87 k - Hmčiar 84) * Sokół Ostróda - Wisła Puławy 0:4 (Paluchowski 45, 68, Kondracki 53, Daniel 78) * Stal Rzeszów - Radunia Stężyca 1:0 (Bashlay 45).

1. Stal Rzeszów	8	22	18-3
2. Ruch Chorzów	8	18	13-5
3. Chojniczanka	8	15	19-9
4. Olimpia Elbląg	8	15	8-5
5. Motor Lublin	8	14	19-9
6. KKS 1925 Kalisz	8	13	10-8
7. Radunia Stężyca	8	12	9-11
8. Wisła Puławy	8	11	13-12
9. Wigry Suwałki	8	11	7-10
10. Śląsk II Wrocław	8	10	13-14
11. Garbarnia	7	9	13-12
12. Lech II	7	9	7-8
13. Pogoń Grodzisk	8	9	10-12
14. Pogoń Siedlce	7	8	11-13
15. Znicz Pruszków	8	8	9-13
16. GKS Bełchatów	8	6	9-15
17. Hutnik Kraków	7	1	3-13
18. Sokół Ostróda	8	0	0-19

W następnej kolejce - 18 września: Motor - Garbarnia (17:00).

W PIŁKARSKIEJ III LIDZE

8. kolejka: Wisłoka Dębica - Podhale Nowy Targ 2:6 (Łanucha 18, Matofij 79 - Serafin 33, 51, Płatek 44, Lepiarz 55, Nowak 74, Furtak 83) * Siarka Tarnobrzeg - Korona Rzeszów 2:2 (Agudo 58, Stefanik 85 k - Jędras 34, Karwacki 44) * Czarni Polanica - KSZO Ostrowiec Św. 2:2 (Woś 54, Gębalski 85 k - Nawrot 12, Majda 14) * mecze: **Orleń Radzyń Podl.** - **Avia Świdnik**, Chelmianka - Podlasie Biała Podl., ŁKS Łagów - Wisła Sandomierz, Cracovia II - Stal Stalowa Wola, Sokół Sieniawa - Unia Tarnów i Tomasovia - Wólczanka zakończyły się po zamknięciu tego wydania. W tabeli z 20 pkt. prowadzi Siarka przed ŁKS i Podhalem (po 15), Avia z 10 pkt. zajmuje 11. miejsce.

ŻUŻEL

Wczorajszy, rewanżowy mecz półfinałowy PGE Ekstraligi, w którym żużlowcy Motoru zmierzili się na torze przy Al. Zygmunta w Lublinie z Moje Bermudy Stal Gorzów rozpoczął się już po zamknięciu tego wydania tygodnika. Po wygranej na wyjeździe w pierwszym spotkaniu 49:41 „Koziołki” były w znakomitej sytuacji, by awansować do finału. Relację z meczu zamieszczamy na naszej stronie internetowej www.nowytydzien.pl

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 16 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

37/2021

KRZYŻÓWKA z HASŁEM
Litery z pól ponumerowanych od 1 do 16 tworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

37/2021

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16

11 10 12 1 14 6 15 16 11 9 13 2 13 8 7

24 25 29 31 32 33 34 35 15 36 37 38 39 40 41 16 42 43 44 45 46 47 9 51 52 53 2 54 55 56 57 13 61 62 63 7 64 65 8 66 67 5

POZIOMO: 5) bierze udział w wyścigach motocyklowych; 11) wysoki przy bucie; 12) podatko-
we lub zwalniające; 13) sportowiec na emerytu-
rze; 15) wielka tajemnica; 16) figura geometry-
czna z trzema bokami; 17) niższy od sopranu; 18)
człowiek stroniący od ludzi; 19) słynna twie-
rdza w Londynie; 21) postanienie niebieski; 24)
inaczej pozłotka i maczek; 26) dogłada owoców
i kwiatów; 29) Puccini, kompozytor; 30) suro-
wiec do produkcji piwa lub whisky; 31) zastępuje
pieniądz w kasynie; 32) Dahl, autor "Charliego
i fabryki czekolady"; 34) delfin z Amazonki; 35)
cywilny lub kościelny; 36) borsucza jama; 39)
odynieć z lasu; 41) ul w drzewie; 42) wystawne
przejęcie; 43) lekarz od włosów; 44) towarzyska
lub do kawy; 45) bada świat flory; 48) najwięk-
sze jezioro w Polsce; 51) duży magazyn zbożo-
wy; 54) zysk sprzedawcy w cenie; 56) dzisiejsza
nazwa Smyrny; 58) największy z wielorybów;
60) para szyn; 61) centralna część kościołów;
63) najdłuższa rzeka Macedonii Północnej; 64)
Schwarzenegger, aktor i polityk; 65) kolekcja
znaczków lub monet; 66) jaszczurka kolnierza-
sta; 67) przechowywać, magazynować.

PIONOWO: 1) przeładunkowy na rzece; 2) panikarz, cykor; 3) Lewi, były premier Izraela; 4) oddziela posesję; 5) kłuje nim pszczoła; 6) Collodi, autor "Pinokia"; 7) roślina na mąkę lub paszę; 8) grecki bóg sztuki i wróżbiarstwa; 9) blokujący szereg wojska lub policji; 10) największa z wsep Schoutena; 14) Dominikański w Gdańsku; 15) jesień życia; 19) William Howard, były prezydent USA; 20) Richard, twórca opery "Parsifal"; 22) wynik dzielenia; 23) wierzbą szara; 24) ekspert, autorytet; 25) trwała w salonie fryzjerskim; 27) agencja, wytnięcie ziemi; 28) dzierotka i marszawa, roślina; 31) niejedno w klatce piersiowej; 33) jezioro w Szczecinie; 36) pierwiastek Nd; 37) samochód potocznie; 38) ogłowie konia; 39) Salvador, malarz hiszpański; 40) duże auto turystyczne; 46) budynek ze sceną; 47) waluta Nigerii; 49) Hiszpania dawniej; 50) górskie i wodne; 52) gotyckie kolorowe okno; 53) sztuczna nawierzchnia bieżni; 55) Polak dla Polaka; 57) drobna kaszka; 58) włoskie miasto z krzywą wieżą; 59) stolica Galicji Wschodniej; 61) przyryk zapach, smród; 62) jeden ze składników gazu ziemnego.

stówka co tydzień!

KUPON - krzyżówki 37/2021

Rozwiązania (hasła) wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówek z wydania nr 35/2021 otrzymuje **Władysław Wolski** (Krasnystaw), a nagrody niespodzianki - **Alina Łukaszczuk** (Horodyszcze) i **Czesława Stachniuk** (Chełm)

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 15
utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

37/2021

KRZYŻÓWKA z HASŁEM
 Litery z pól ponumerowanych od 1 do 15
 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

www.akfon.pl

APARATY SŁUCHOWE

DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS

Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14

Rejestracja telefoniczna

TAXI z SMS

609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

POZIOMO: 1) ciasto z twarogu; 7) kulki na choince; 9) powierzchnia ziemi pod uprawę; 10) tenrek zwyczajny inaczej; 12) politechnika albo uniwersytet; 15) Mahmud, prezydent Palestyny; 20) amerykański stan z Phoenix; 22) cukier mlekowy; 24) córka syna; 25) szachowe konie; 28) stosowana przed operacją; 32) włókno z agawy; 35) stolica Syrii; 37) informacja prasowa; 39) "... w operze" Gastona Leroux; 40) księstwo z Monte Carlo; 41) biorą udział w regatach. **PIONOWO:** 2) Ignacy, subiekt z "Lalki" Prusa; 3) więzień Królowej Śniegu; 4) wynagrodzenie aktora; 5) godło miasta; 6) między stępem a galopem konia; 7) pseudonim Karola Dickensa; 8) szypnasy karłowaty; 10) szkłana lub ziemska; 11) stolica Norwegii; 13) święty, patron Szwecji; 14) rdzenny mieszkaniec Filipin; 16) jego stolicą Gitega; 17) powstaje z rzek Kadylczan i Nelkan; 18) Podsiadło, piosenkarz; 19) żona Manru w powieści Kraszewskiego; 21) Efron, aktor amerykański; 23) bieg spraw lub rozmowy; 25) ałosa amerykańska krócej; 26) Wiesław, sławny tenor; 27) mityczny władca Olimpu; 29) częstochowskie w wierszach; 30) kawałek, odłamek; 31) najwyższe góry Europy; 32) wydrzyk wielki, ptak; 33) potłuc, stłuc; 34) waluta Gruzji; 36) antonim dobra; 38) rdzenny Tajlandczyk.

„Wnyki to uroczą wioska zatopiona w górskim krajobrazie Karkonoszy, do której przenieszeni są duchowni, którzy nadzadzielić zaufanie innych zwierzników i parafian. Czas pływie tam jakby wolniej, gościnność mieszkańców uspokaja, średniowieczny kościółek zachęca do zadumy, nawet jeśli miejscowe legendy mówią o Kościele Chrystusa Mściwego, gdzie podobno sam Zbawiciel schodzi z krzyża, aby brutalnie wymierzać sprawiedliwość...

Młody kapłan, ksiądz Piotr Dębicki, przyjeżdża tutaj na urlop i tydzień później znika bez śladu. Nieoficjalnego śledztwa podejmuje się Kosma Ejcherst, poproszony o to przez swojego wuję, wpływowego biskupa. W ten sposób trafia do Wnyków - i tak jak zwierzę zbyt późno orientuje się, że wpadło w sidła zastawione przez myśliwego - tak i on nie zdaje sobie sprawy z zagrożenia. Kosma rozpoczyna nierówną walkę o prawdę w świecie kłamstw, niedomówień i przy-

watnych wizji porządku świata, w którym nikomu nie można ufać.

*Zdegenerowani księża, wioska spowita
zmową milczenia, policjant pokłócony z Bo-
giem. Z której strony nadejdzie zagrożenie?
Czy prawda sumienia się obroni? A czymże
jest prawda?"*

Po fenomenalnym debiucie Michał Śmielak powraca ze swoją drugą książką. W trzymającym w napięciu, bezkompromisowym thrillerze pt. „Wnyki”, którego

premiera miała miejsce 10 września, z mistrzowską precyzją obnaża ciemne i ponure zakamarki ludzkiej duszy - od wieków niezmiennie podatnej na kuszenie i skłonnej, aby tłumaczyć małe i nikczemne czyny wielkimi ideami.

Dla naszych Czytelników przygotowaliśmy konkurs, w którym do wygrania jest egzemplarz najnowszej powieści Śmielaka. Aby go zdobyć, wystarczy do czwartku dostarczyć do naszej redakcji wypełniony kupon konkursowy (osobiście lub wrzucić do skrzynki ogłoszeniowej) i liczyć na szczęście w losowaniu.

KUPON
KONKURSOWY

*Jaki tytuł nosi
debiutancka
powieść Michała
Smielaka?*

Odpowiedź:

Moje dane (imię i nazwisko):

